EXAMEN
THEOLOGICVM.

to yest.

Słuchánie álbo doświadczánie w náuce słowá Bożego / tych którzy bywáyą ná vrząd káznodzieyski wezwáni y posłáni.

Przez Philippá Melanchtoná po łácinie nápisáne.

A

Przez Janá Rádomskiego Ministrá Zebránia Nidborskiego / w yęzyk polski przełożone.

Drukowano w królewcu / przez Janá Daubmaná / Roku 1566.

IVSTVS EX FIDE VIVIT.



NOS ALBERTVS Senior Dei gratia Marchio Brandenburgensis, in Prußia, Stetiniæ, Cassuborum ac Vandalorum Dux, Burggrauius Norinbergensis, Rugiæq; Princeps, Vniuersis ac singulis ditionis nostræ uerbi diuini ministris, præsertim uerò ijs, quorum interest, salutem ac gratiam nostram. Venerabiles fideles nobis dilecti, Cum nulli unq; rei æquè studuerimus, quàm ut uoluntati præpotentis Dei, per Prophetam nobis mandantis, ut simus nutritij Ecclesiarum, illius ipsius Dei clementia adiuuante, quàm maximè nos accomodaremus, nostrisq; opibus, studio, industria ac diligentia rem christianam iuuaremus: Atq; nuper ex Visitatoribus pro ueteri consuetudine ad explorandam tàm ministrorũ uerbi diuini in ditione nostra, quàm ipsorum auditorum doctrinam & in re christiana profectum mißis, cognouissemus, quosdam concionatores illis in locis, ubi lingua polonica uulgarior est, latini sermonis non penitus peritos,

ſingulas christianæ religionis partes non adeô exactè tenere, multò minus autem auditores ſuos docere rectè poſſe, nulla interpoſita mora in eam nobis curam incumbendum eſſe exiſtimauimus, ut aureus iste libellus ſub Examinis theologici titulo à reuerendo piæq; memoriæ uiro, Domino Philippo Melanthone ante annos aliquot latinè editus, nunc in polonicam conuerſus linguam quàmprimum exiret. Hortamur itaq; uniuerſos & ſingulos eccleſiarum ditionis nostræ miniſtros, præcipuè uero linguæ latinæ imperitiores maiorem in modum perq; uehementer, ut unusquisq; ſibi Examinis theologici in polonicũ ſermonem translati exemplar comparet, atq; ex manibus non prius deponat, quàm id de uerbo ad uerbum, & quidem ad unguem (uti dici ſolet) edidicerit. Pro gratia nostra inprimis uerò pro offitio uestro ſecus non facturi. Datum Regiomonti ipſis Kal. Augusti, Anno Domini 1566.

MY Albrecht stárszy z Bożey łáski Margrábia Brandeburský/Xiążę Pruskie/Stetinskie / Pomorskie / Káſzubskie y Słowáckie/ Burgrábia Norimberský y Rugiskie Xiążę / wſzem y zosobná káżdemu Xięstwá náſzego ministrom słowá Bożego/zwłaſzczá onym ktorym należy/ pozdrowienie y łáskę náſzę / wskázuyemy.
Poććiwi wierni nam mili/ poniewaž nie yest tá rzecz żadna / o ktorąbyśmy sie ták wiele á pilnie stáráli/yáko izbyśmy woley wſzechmogącego Bogá/ktory nam przes proroká roskázuye/ábyśmy byli wyżywićielem zebránia yego/ zá wspomożeniem yego Boskiem/pilnie posłuſzni byli/y náſzą máyętnośćią á pilnośćią rzeczpospolitą krześćiáńską wspomagáli: A gdyśmy sie dowiedźieli / od visitatorow ktoreśmy według stárodawnego obyczáyu do kośćiołow Xięstwá náſzego posłáli/ yżby sie wywiedźieli / yesli ministrowie słowá Bożego / vrzędow swych piluyą/ y człowiek pospolity/yesli yest pilny słowá Bożego

wá Bożego/ y onego ſie náucza czyli nie/ yż káznodzieye niektórzy/ á oſobliwie którzy yęzykiem polſkiem słowá Bożego náucżáć máyą / dla niebiegłośći w yęzyku polſkiem / nie práwie dobrze w náuce chrześćiáńſkiey ſą wyćwiczeni/ y dla tegoż porządnie á s pożytkiem ynych náucżáć nie mogą / króm wſzego omieſzkánia ſtáráliſmy ſie/ áby ty niepoſpolite Xiążeczki / które zową Examen Theologicum od wſzelákiey ćći godnego świętey pámięći D. Philippá Melanthoná łáćińſkiem yęzykiem przed kilkiem lat wydáne/ ná polſki yęzyk przełożone y wydrukowáne były. Napominamy dla tego miniſtri Xięſtwá náſzego wſzyſtki y zoſobná káżdego/ á zwłaſzczá ony/ którzy yęzyká łáćińſkiego nie vmieyętni ſą/ áby ſobie káżdy Examen Theologicum polſki kupił/ y ták ſie pilnie w nim vczył/ yżby go z ręki nie wypuśćił/ ážby óno słowo od słowá ná pámięći vmiał/ ábyśćie pod łáſką náſzą/ y powinnowáctwem vrzędów wáſzych ynáczey nieuczynili. Dan z Krolewcá 1. Auguſti.

Roku 1566.

1. Corinth. 4.

Sic nos æstimet homo ut ministros Christi & dispensatores mysteriorum Dei.

1. Timoth. 3.

Oportet igitur *Episcopum irreprehensibilem esse, unius uxoris maritum, uigilantem, sobrium, modestum, hospitalem, aptum ad docendum: non uinolentum, non percussorem, non turpiter lucri cupidum: sed æquum, alienum á pugnis, alienum ab iniuria: qui suæ domui bene præsit, qui liberos habeat in subiectione cum omni reuerentia. Quod si quis propriæ domui præesse non nouit, quomodo Ecclesiam Dei curabit? Non nouitium, ne inflatus in condemnationem incidat calumniatoris, oportet autem illum & bonum testimoniū habere ab extraneis, ne in probrum incidat, & laqueum calumniatoris.*

2. Timoth. 4.

Prædica sermonem, insta tempestiuè, intempestiuè, argue, increpa, exhortare cum omni lenitate & doctrina.

Ezech. 33.

Quum dixero impio, impie, tu certißimè

morieris, tu uero non fueris locutus ut diserte moneas impium, ut discedat á uia sua, ipse impius in iniquitate sua morietur, & sanguinem eius de manu tua requiram.

Esa. 58.

Clama ex gutture, ne parcas, exalta instar tubæ uocem tuam, & annuncia populo meo præuaricationem suam, & domui Iacob peccata sua. &c.

EXAMEN
THEOLOGICVM.
To yest/
Słuchánie á doświádczánie w náuce słowá Bożego / tych ktorzy bywáyą ná vrząd káznodzieyski wezwáni y posłáni.

Czego będzieß náuczał?

Będę náuczał Euangeliey Páná náßego Jesu Chrystá.

Ktora yest rożność miedzy náuczániem Zebránia Bożego / y miedzy inemi Sektámi?

Rożność náuczánia.

Wßystki ine Sekty / krom Zebránia prawdziwego / yáko Pogáni / bluźniący Zydowie / Máchometistowie y ini / náuczáyą tylko części Zakonu / o niektorych zewnętrznych świeckich spráwách á powinowáctwách / y przydawáyą chwały á służby Báłwánow / niektorzy ty / niektorzy ine. A o Synu Bożym y Euángeliey do ßczątku nic nie wiedzą / to yest / o obietnicy dáremnego odpuszczenia grzechow /

o poyednániu / y o dziedźictwie żywotá wiecznego / które ma być dáne przes wiárę w Syná Bożego / pośrzedniká yedynego / Ale w Zebrániu Chrystowym / záchowawa sie y brzmi / zupełna y nieskáżona náuká Zakonu y Euangeliey świętey / y znàyomość Siná Bożego / zá nas vkrzyżowánego y wskrzeszonego. A toć tylko zgromàdzenie yest Zebrániem / w ktòrym bywa vznan Sin Boży / Pan nász Jesus Chrystus / zà nas vkrzyżowány / y wskrzeszony. W którym ich wiele yest / którzy sie Bogu podobáyą / y prāwie Bogá wzywàyą / y są wybráni ku żywotu wiecznemu / według tych namów pismá Swiętego / Ioan. 5. Kto nie czći Syná / nie czći y Oycá / który go posłał. 1. Corinth. 3. Gruntu inego nikt záłożyć nie może / krōm tego ktōry yest záłożony / ktōry yest Jesus Chrystus. Ioan. 3. Kto nie wierzy yuż yest osądzony / Jtem. Kto wierzy w Synâ ma żywot wieczny / kto nie wierzy Synowi / żywotà nie oglądá / ále gniew Boży zostawa nád nim. Ioan. 14. Zaden do Oycá nie przydzie yedno przes Synâ. Jtem: Yesli mie kto miłuye będzie chował

mowę moyę/ y Oćiec móy będzie go miłował/ y do niego przydziemy / y mieszkánie v niego vczynimy. To potrzebá wiedzieć przećiw Tammarowi / Latomowi Lowanienskiemu / y tym podobnym/ którzy zámieszánie niekończone czynią / y smyslāyą żeby członki Zebránia wszedy być miáły / ták pogáni yáko y ini/ którzy yedno są vczćiwych obyczāyów.

Co yest Bóg.

Bóg co yest.

Bóg yest Istność duchowna / rozumna/ wieczna/ ina od wszego stworzenia/ prawdziwa/ dobra / spráwiedliwa/ czysta/ miłosierna/ dobrotliwa/ wolna/ niezmierzoney dobroći y możności/ gniewáyąca sie ná grzechy / Oćiec wieczny/ który Siná wyobráženie swoye od wieków vrodził/ y Syn wyobráženie Oycowo spółwiekuiste / y Duch S. pochodzący od Oycá y od Siná/ yáko sie Bostwo słowem pewnym y świádectwy Boskiemi obyáwiło. Yż Oćiec wieczny s Sinem y s Duchem Swiętym stworzył y záchowawa Niebo y Ziemię y wszystki stworzenia/ A yż yest przitomny wszemu stworze-

niu swoyemu/ ile sie dotycze zàchowània/ y zgromádza sobie w rodzáyu człowieczym zebrànie/ dla Syná y przes Syná/ y yest sędzią spráwiedliwych y niespráwiedliwych.

Osobá co yest.

Co yest osobá?

Osobá yest podstáć żywa/ nierozdzielna/ rozumna/ nieudzielna / y niepodpárta od inego / ále sámá przes się zupełnie będąca. A Istnośćią zową/ co w prawdzie yest / àcz społnośc s czym inym ma/ I ma być róznośc zàchowána miedzy Istnośćią y Osobą. A są trzy osoby Bostwá/ Oćiec/ Sin/ y Duch Swięty/ społu podstátne/ nie yest ich więcey áni mniey/ Bo ták sie Bostwo obyàwiło.

Osob rozeznánie.

Jákoś bywáyą ty Osoby rozeznáne?

Oćiec wieczny yest pierwsza osobá Bostwá/ nieurodzona / áni z inąd pochodząca/ ále która Siná wyobráženie swoye od wieków vrodziłá / y od którey pochodzi Duch S. y która s Sinem y s Duchem Swiętym wszystki ine rzeczy stworziłá/ y w bytnośći swey kàżdą záchowawa.

Co mieniß

Co mieniß przes to słowo ſtworzyć.

Stworzyć co yeſt.

Stworzić yeſt nieco z niczego vczynić/ Jako Bog Niebo y Ziemię/ Anioły y wßyſtek Swiát ten/ z niczego vczynił nie z nieyàkiey máteryey wieczney/ ktoraby przed ſtworzeniem byłá/ yàko o tym wiele Medrcow świátá tego ſmyſláło.

Rodzić yeſt inego z ſwey Jſtnośći vrodzić.

Rodzić co yeſt.

Sin wieczny yeſt wtora oſobá Boſtwà/ ktora yeſt podſtátnym y doſkonáłym wyobrázeniem Oycá wiecznego/ Ktorą Oćiec ſam ná ſie pàtrząc/ y ſiebie vważáyąc/ od wiekow rodzi/ ktora ſie nam iśćie ták obyáwia/ yż yeſt oſobá/ przes ktorą Oćiec decret á poſtánowienie/ y wßyſtek porządek ſtworzenia y náprawienia rodzàyu ludzkiego opowieda/y poſłána yeſt ná świát/áby obyáwiłá Euangelią/ á yżby przyrodzenie człowiecze ná ſię przìyełá/ y byłá pośrzednikiem/ odkupićielem/ vſpráwiedliwićielem y zbáwićielem.

Sin co yeſt.

Duch Swięty yeſt trzećia oſobá Boſtwá/pochodząca od Oycá y Siná/ y yeſt

Duch święty co yeſt.

podstátna miłość y rádość społuwiekuista/ miedzy Oycem y Synem/ A yest nam ták obyáwiona yż bywa posyłána w sercá wierzących/ yżby tákowe pobudzenia/ tákową miłość y rádość przestawáyącą w Bogu/ w nich zápaláłá/ yákową sámá yest/ yáko iest yásnie nápisano 2. Timoth. 1. Nie dał nam Duchá boyáźniey/ ále posilenia/ miłości Bożey y kárności.

Która yest rożność miedzy vrodźić sie y pochodźić?

Rodzenia y pochodzenia rożność.

Rodźić sie yest od siły á mocy poznawáyącey. Bo vrodzone yest wyobráženiem rodzącego/ A yáko w ludziech moc á siłá poznawáyąca/ płodźi wyobráženia y mówi/ ták też Sin yest obrázem wiecznego Bogá/ pomysłem vrodzony/ y yest słowo pokázuyące Oycá w obyáwieniu Euangeliey. Ale pochodźić yest od woliey. Bo Duch Swiety yest pobudźićielem/ álbo poruszyćielem.

Czemu Syn Boży bywa zwan słowem?

Syn Boży czemu yest zwán słowem.

Nie tilko przeto/ yż sie pomysłem rodźi/ ále też y przeto/ yż yest osobą przynoszącą

Euangelią z łona wiecznego Oycá y záchowawáyącą Ministerium á służebność Euangeliey/ y spráwuyącą w tych którzy wierzą/ pocieszáyącą sercá ich/ y obżywiáyącą ye/ yák sam mowi: Ja ym dáye żywot wieczny/ y pokázuyącą Oycá/ y wylewáyącą Duchá S. w sercá ich. Bo ácz sie obżywienie stawa/ przes wszytki trzy osoby/ wszákże sie yednák tym porządkiem stawa. Syn który zgromadza Zebránie króm śrzodku/ pobudza sercá głosem Euangeliey y pokázuye Oycá/ y dáye Duchá S. Dlategosz Athanasius mowi: Kiedykolwiek bywa rzeczono/ yż Duch S. yest w człowieku/ tedy tám yest przes słowo. Przetoż ma być vważono/ yż Syn będzie rzeczon Słowem/ y z strony Oycá/ y z strony nas/ Bo yest Słowem/ przes które sie Bóg Ociec nam obyáwił. Przetosz v S. Janá yest nápisano: Syn który yest w łonie Oycowym/ ten nam opowiedział. Y Pan sam/ gdy był pytány ktoby był/ ták odpowiedział. Jam yest Słowo/ które mowi s wámi od początku/ yestem osobá oná/ która/ mowi s wámi od początku przynosząca Euan-

gelią z łoná Oycá wiecznego. Jtem nikt nie zna Syná/ yedno Oćiec/ y nikt nie zna Oycá yedno Syn/ y ten komu Syn chce obyáwić.

Duch co yest,

O Duchu.

To słowo Duch známionuye pobudzenie álbo pobudźićielá. Bo y Duch świety yest osobá ták nam obyáwiona/ yż yest yákoby płomień/ zápaláyąc krómśrzodká/ tákowe pobudzenia/ álbo poruszenia w sercách/ yákowy sam yest/ Jáko yest nápisano. Rom. 14. Królestwo Boże yest spráwiedliwość/ y pokóy y rádość przes Duchá świetego. A ku Timotheuszowi S. Páweł piszący táko mówi: Duch posilenia miłośći y kárnośći

A yżby tito słowá tym lepiey były wyrozumiáne/ weyźrzimy ná wyobráženie Boże w człowieku/ w którym ty trzy rzeczy osobliwsze są/ vmysł álbo podstáć duszę. Potym myślenie/ które yest wyobráženiem rzeczy onych o których sie myśli. A po słowie w myśleniu w woley y w sercu człowieczym/ náśláduyą/ pobudzenia álbo poruszenia/ yáko bywa mówiono:

wiono: O czym kto nic niewie/ tego nie prágnie. Wßák myślenia y poruszenia w ludźiech/ są rzeczy znikáyące. Ale Syn od Oycá wiecznego vrodzony/ yest tákowy/ ktory yest wyobrázeniem podstátnym/ myśleniem vrodzony/ y yest nieco w rzeczy podstátnego/ á nie znikáyącego. Z myśleniem yest y pobudzenie álbo poruszenie y rádość álbo vćiechá/ co też yest rzeczą podstátną.

Osobá ktora człowieczeństwo ná się przyięłá.

Ktora osobá człowieczeństwo ná się przyięłá.

Syn ktory yest społuwiekuistym wyobrázeniem wiecznego Oycá/ y od S. Janá Słowem bywa mieniony/ przyiął przyrodzenie człowiecze/ w żywoćie pánny Máryey/ Ják S. Jan mowi: Ioan. 1. A Słowo stáło się ćiáłem. A to wćielenie ták się stáło/ yż tá sámá tylko osobá ktora yest Słowo/ w tym przyięćiu człowieczeństwá złączyłá się z człowieczeństwem táko/ że yednák tylko yest osobá/ Słowo ná sobie máyąc y nosząc przyrodzenie człowiecze/ y to przyrodzenie człowiecze noszące od słowá/ to yest/ yż z Bostwá y z człowieczeństwá/ yeden się/

stał Christus Iesus. Nie yżby sie przyrodzenie yedno w drugie zmieszáło álbo przemieniło/ ále tylko ty osobie Bostwá/ która yest Słowo/ przyrodzenie człowiecze/ ták yest przypoyone y przyłączone że z tego dwoygá przyrodzenia Boskiego y człowieczego/ yednáß tilko yest osobá/ Lecz áby tym lepiey to było wyrozumiano/ potrzebá yest wiedźieć y vważáć/ yż są czterzy stopnie przytomnośći Bożey.

I. Pierwßy stopień yest powßechni/ która przytomnośćią Bóg wßystko w bytnośći swey záchowawa. Tą Bóg yest przy wßem stworzeniu/ ile sie dotycze záchowánia/ áby było w bytnośći swey záchowáne/ poki ye on chce záchowáć. O którey przytomnośći ták sam Bóg mówi Hiere: 23. Zaß ya nie nápełniam Niebá y Ziemie. Item: Enter præsenter Deus hic & ubiq; potenter, to yest/ Bóg yest tu y wßedy przytomny/ Istnośćią y mocą swą. Tą przytomnośćią Bóg y przy złych yest/ y yáwna rzecz yest że tą przytomnośćią Bóg yest oddźielnie przy stworzeniu swoym/ Bo káźi stworzenia które raczy: Iáko Pharáoná y Narod ludzdzki/

ki / czásu porobu / rychło wßystek zágubił.

Wtóry stopień przytomności Bożey yest / Którą Bóg yest przytomny Anyołóm y ludźióm błogosłáwionym / y nie tilko żywot ych záchowawa / ále ye też obżywia żywotem wiecznym / y nápełnia świátłością y spráwiedliwością swoyą / y bywa od nich / króm śrzodku / widźiány / y ácz ych nie odstępuye / wßákże przy nich tilko yest yákoby obyczáyem towárzystkiem. 2.

Trzeći stopień przytomności Bożey yest. Którą yest w tym żywoćie przy odrodzonych / yáko był przy Dawidźie. A tą przytomnośćią / nie tilko ych żywot záchowawa / ále też w nich zápoczyna y wypráwuye myśli y chući / które sie mu podobáyą / wßákże nie dáye sie ym widźieć ná oko ćielesne / yáko będźie widźiány w żywoćie wiecznym / y yest przy nich odźielnie. 3.

Czwarty stopień przytomności Bożey dáleko inßy yest niżli są ty trzy pomienione. Tą przytomnośćią / tá sámá osobá Słowo / przyięłá ná sie człowieczeń- 4.

ſtwo/ nietilko nie oddzielnie/ ále też tákim obyczáyem/ że s człowieczeńſtwem yednáß yeſt oſobá/ A yáko tá oſobá Słowo/ wieczna yeſt/ ták też nie yeſt rzecz podobna/ áby człowieczeńſtwo/ które ná ſie prziyełá/ miáłá kiedy opuścić. A niechay będzie káżdemu wiádoma y poſpolita Námowá S. Damaſcená. Słowo przyrodzenia człowieczego/ ktore ras ná ſie przi yeło/ nigdy nie opußcza.

J ácz tego zyednoczenia Boſtwá s człowieczeńſtwem/ żadnego podobieńſtwá niemáß/ w rzeczách ſtworzonych/ któreby yey ná wßem podobne było/ wßákże náßy ſtárßy/ yżby yedno yákiemżekolwiek obyczáyem/ to zyednocenie w Chryſtuſie pokazáli/ wzieli przed ſie człowieká/ y w nim ye pokazáli/ powiedáyąc/ Yáko dußá człowiecza/ s ćiáłem yeſt yedną podſtáćią doſkonáłą álbo zupełną/ y gdy dußá opuści ćiáło/ tedy ono vpáda y znißczeye: tákże też słowo y przyrodzenie ludzkie/ które ná ſie prziyeło słowo/ ſą yedną podſtáćią álbo yedną oſobą/ y znißczáłoby przyrodzenie człowiecze/ gdyby nie było noßone y záchowywáne od Słowá.

O Róznośći Idiomatum.

Rozesnáne być máyą słowá y przezwiſká / które znáczą własnośći przyrodzenia/od słow y przeſwyſk/które znáczą vrząd. Przyrodzenia człowieczego ty własnośći ſą/ ćierpieć/ rány podeymowáć vmrzeć / etć. A przyrodzenia Boſkiego własnośći ty ſą/być wſzechmogącem/być nieſmiertelnymi. Ale ymioná vrzedu ty ſą/ Pośrzednik/Odkupićiel/ Zbáwićiel / Kápłan/krol/páſterz/ ty Imioná vrzedu cáłey oſobie Chriſtuſowey przinależą / nie tylko przyrodzeniu człowieczemu/ Racz niektóre ſpráwy álbo vczinki/ſą własne przyrodzenia człowieczego/yáko wſziſtki boleśći/ y ſkonánia w mece/ wſzákże poſłánie Siná ſtawa ſie od początku Zebránia. Syn yeſt wiecznie przy Zebrániu / obyáwia obietnice/ zgromádza y záchowawa Zebránie / y chce od niego poſłuſzeńſtwá ſwoyego / yeſt przyczinca / vbláżaczem y zbáwyćielem dla onego przyſlego poſzluſzeńſtwá / które wypełnił / przyiąwſzy ná ſie przyrodzenie człowiecze. A teżći nie godzi ſie ták pomyśláć / yżby Syn w po-

słániu nie miał ták możny być / co ſie dotycze vrzędu yego / yáko y w posłuszeńſtwie / które vczynił w przyrodzeniu człowieczym / yáko tego Cyrillus yáſnemi słowy dokłáda.

Z tąd obyczáye mówienia máyą być vważone. Dobrze á prawdziwie ták bywa mówiono / Przyrodzenie Boſkie nie podeymuye ran / nie vmiera / yáko też y to prawdziwe yeſt mowienie gdy o Chryſtuſie mówiemy / Chryſtus yeſt zrániony / Bóg yeſt zrániony / Bóg vmárł.

Która yeſt przyczyná tey różnośći?

Odpowiedź. Propoſitio in abſtracto. Znáczy przyrodzenie / gdy bywa vważono yáko ſámo w ſobie yeſt / przetoż ták ma być mówiono / Przyrodzenie Boſkie nie vmiera. Propoſitio in concreto znáczy oſobę álbo podſtáć / yáko yeſt tá mowá / Bóg yeſt człowiekiem / Chryſtus vmárł. Bóg yeſt zránion / Bóg vmárł / ty propoſicie ſą prawdziwe / Communicatione Idiomatum.

A Communicatio Idiomatum yeſt tákowe mówienie / w którey włáſność nale-

żąca yednemu przyrodzeniu / bywa przydaná osobie álbo podstáći in concreto. Bo to dwoye przyrodzenie / Słowo y przyrodzenie człowiecze / które Słowo ná sie wźięło / są yedną tylko podstáćią álbo osobą.

Argumentum álbo dowód.

Vczynki S. Troyce zewnetrzne nie są rozdźielne.

Zbáwienie człowieká grzesznego / yest vczynek zewnetrzny. Przetoż człowiek grzeszny nie ináczey bywa zbáwion przes Syná / niżli przes Oycá y Duchá S.

Odpowiedź / Tá Regułá yest prawdziwa. Vczynki S. Troyce nie są rozdźielne / ále potrzebá yest / áby osobá káżda właśność swoyę záchowáłá / Syn y Duch S. bywáyą posłáni / Oćiec nie bywa posłány. Tákże też / Oćiec wieczny yest spráwny / álbo spráwuye y czyni / ále przes Syná y Duchá S. Syn sam przynośi Euangelią z łoná Oycá wiecznego / y pokázuye wolą Oycá wiecznego / y Zebránie Chrześćiáńskie bywa poświecone przes Duchá S. dánego przes Syná / yák

yest

yest nápisano v Janá S. 1. rozdz: Wßystko przezeń yest vczyniono A 1. Corinth: 15. Bogu bądź dzieká / który nam dáye zwićiestwo przes páná nászego Jesu Chrystá / y tákże yest rzeczono: Syn spráwuye przes się / ále nie od siebie.

Która yest różność miedzy wzywániem prawdziwym w zebrániu / á ynym wzywániem niepobożnym.

Wzywánia prawdziwego y nie prawdziwego różność

Odpowiedź. Dwie są osobliwe różnośći. Jedná o Istnośći Bożey / druga o woley Bożey. Pogáni y ini bezbożni przą / áby ten był Bogiem który sie obyáwił posłániem Syná / wieczny Oćiec / Syn y Duch S. Przetoż pogáni błądzą y dáleko odstępuyą od Bogá práwego / y wzywáyą coś inego smyślonego / co nie yest práwy á obyáwiony Bóg. Dla tegoż yest nápisano / wy nie wiećie / cobyśćie wzywáć mieli. Przytym niewiedzą też nic o obietnicách y o Pośrzedniku / przetoś zostawáyą w wątpieniu vstáwicznym y wiecznym / y nie wiedzą / yesli będą wysłucháni / y czemuby mieli być wysłucháni. A wzywánie bes wiáry / y które sie

re się stáwa s wątpienim/ prożne yest/ wedle tey namowy: Jákóż będą wzywáć/ yesli nie wierzą? Rom: 10.

Ale Zebránie wzywa práwego Bogá obyáwionego yásnemi świádectwy/ y ták go poznawa yáko się obyáwił/ y wie o obietnicách/ y zna pośrzedniká/ y wie że Bóg chce być wzywan/ y chce wysłucháć/ kto go wzywa duffáyąc w pośrzedniká/ yák sam Pan mówi: O cokolwiekbyśćie prośili Oycá w Imie moye/ da wam.

Przetóż się zwyczaymy/ áby pomyśl náß/ gdy Bogá wzywa/ pámiętał ná obyáwienia Boże/ y tego práwego Bogá wzywał/ który się obyáwił posłániem Syná/ y niechay pátrza záráżem ná trzy osoby/ y vfáyąc w yednaczá á pośrzedniká/ niechay prośi o łáskę y o ine dobrodźieystwá.

Co yest Zakon moralis álbo obyczáyow? Zakon co yest.

Zakon obyczáyow yest/ wieczna á nigdy nie odmienna mądrość/ y Regułá spráwiedliwośći w Bogu/ rozeznawáyąc rzeczy dobre á práwe od nie

dobrych y nie práwych/ y srogo sie gniewáyąc ná vporne álbo opowiedáyąc srogi gniew przećiw vpornośći odpieráyący temu porządkowi w Bogu/ y obyáwiona yest ludźiom w stworzeniu/ y potym częstokroć powtarzana/ y wyświetlona głosem Bożym/ ábyśmy wiedźieli że yest Bóg/ y yákowy yest/ obowiezuyąc wszytki stworzenia rozumem obdárzone/ y żądáyąc áby wszystki podobne były Bogu/ y potępiáyąc á zburzáyąc wszystki którzy Bogu przypodobnymi nie są/ ażby odpuszczenia nábyli/ y zyednáni byli dla Syná Bożego poyrzedniká nászego. A summa tego Zakonu zámyka sie w Dźieśięćiorgu Bożym Przykazániu. Dla tegoż też Zakon obyczáyow/ często mieniemy Dźieśięćiorem Bożym przykazániem/ ażebyśmy táko osobliwsze człon-ki álbo capita okazáli. Ącz mądrość stworzenia żadnego/ dostátecznie dźieśięćiorgá Bożego przykazánia/ wyrozumieć nie może/ wszákże to yest Mandat nieodmienny Bogá żywego/ ábyśmy sie go vczyli/ y rozważáli/ y wyrozumiewáli wedle wykłádow Páná

Chrystusowych / prorockich y Apostolskich. A ten Zakon / od Adamá poczawszy áż do tąd / Pan Bóg záwżdy w Zebrániu swoym powtarzał y záchowywał / y chce áby był záwżdy y po wszystki czásy náuczány / y pokázuye przykłády yásnemi y známienitemi / karząc złości szkárade / czásow wszelkich / że ten Zakon yest porządkiem mądrosci y spráwiedliwości Boskiey.

Zakony Moyzeszowe / Forenses y Ceremoniales, to yest / których vżywano w spráwach swieckich y Obrzedach Kościelnych / które były dáne tilko ku postánowieniu rzeczy pospolitey Moyzeszowey álbo Zydowskiey / á po wygłádzeniu rzeczypospolitey żydowskiey vstáły / máyą być rozeznáne y odłączone / od wiecznego Zakonu Bożego / który zową moralis / álbo Zakon obyczáyów dobrych. Zakony obrzedów są ty / które wynáuczáyą y postánawiáyą spráwy zwierzchne przy ofiárach / y dzielą mieysca / czásy y osoby / y ine czwiczenia zwierzchne opisuyą / áby były

znákámi y różnościámi rzeczy pospolitey żydowskiey od inych narodów.

Zakony spraw álbo sądow świeckich/ są Zakony álbo práwá o obronie swierzchney kárności/ wedlug cálego Dziesięciorgá przykazánia Bożego/ o swierzchności/ o karániu bluźnierstwá/ y krzywoprzysięstwá/ w zburzeniu/ Mężoboystwá/ Cudzołostwá/ o działech Máyętności álbo pańistw á imión/ o działech dziedzictw/ o karániu złodzieystwá/ o porządku sądow ꝛc. Bo acz Bóg sam yest sprawcą y strożem porządku postánowienia sądow świeckich/ wszákże chce mieć ludzie niektóre zá naczynie rządzenia y spráwowánia/ y chce áby káżdy różności przes karánie widział vczynkow dobrych y złych/ y chce áby káżdy znał y wiedział/ yż Bóg yest mądry/ spráwiedliwy/ czysty/ y mściciel złości/ y chce áby społeczność ludzka byłá záchowána/ y chce áby dla tych przyczyn pomienionych przestępce y pogárdziciele Zakonu á práwá yego/ byli wygłádzeni.

Jáko to ma być rozumiano/ Zakon Moyżeszow yest wygłádzony:

Zakon Moyżeszow iáko yest wygłádzony.

Odpowiedź. Co sie dotycze vspráwiedliwienia/ yednáko ma być rozumiano o wszystkich częściách Zakonu Moyżeszowego/ zwłaszczá/ yż nie zásługuyą odpuszczenia grzechów/ á yż człowiek nie yest spráwiedliwy/ to yest/ Bógu przyiemny ku żywotowi wiecznemu/ dla vczynków Zakonu obyczáyow/ y dla inych. Item: yż to násze posłuszeństwo/ które człowiek yákoszkolwiek w tym żywoćie czynić może/ nie yest spráwiedliwośćią wieczną/ álbo doskonáłem wypełnieniem Zakonu. Dla tegoż Páweł S. mówi/ o wszystkich częściach Zakonu Moyżeszowego/ Rom: 3. Zaden człowiek z vczynkow Zakonu nie będźie vspráwiedliwiony.

II. Odpowiedź.

Ale co sie posłuszeństwá dotycze/ tám yest różność miedzy Zakony Moyżeszowemi/ Bo Zakony á práwá spraw świeckich y obrzędów Kośćielnych ták są wygłádzone/ yż dosczątku mogą być opusz-

czone/ y ſą wygáſzone álbo wymázáne/ Ale Zakon obyczáyów/ gdyſz yeſt w Bogu mądrośćią y modłą ſpráwiedliwośći wieczną/ y yeſt obyáwioną narodowi ludzkiemu/ przeto áby człowiek chowáyąc go/ był Bogu podobny/ niemoże być wygłádzony álbo wymázány/ ále zoſtáwa porządkiem Bożym/ yżby ſie człowiek záś ſtał podobnym Bogu álbo był wyobráženim Bożym / yáko yeſt nápiſano/ Rom: 3. Przez wiárę vćwirdzamy Zakon. Item Rom: 8. Aby práwo Zakonu/ w nas było wypełnione.

Czemuſz Zakony álbo práwá Obrzędów y Sądów świeckich/ mogą być doſzczątku opuſzczone?

Odpowiedź. Bo tilko dla tego dane ſą/ áby trwáli do czáſu pewnego/ pokiby ſtáłá rzeczpoſpolita Moyżeſzowá/ która tym pomysłem byłá poſtánowioná/ áby było pewne mieyſce y pewny Naród / z którego y ná którymby ſie Pan Chryſtus álbo Meſſiaſz národził/ gdźie by kazał álbo náuczał/ świádectwá wydawał

dawał/ offiáry czynił/ y wſkrzeſzony był/ y chćiał Bóg áby ten Narod od wſzech inych był widźiány/ y od wſzech inych narodów był odłączony/dla teᵒ mu też oſobliwe y pewne obyczáye ſpráwy y porządki był dał. A przedpowiedźiał ſam Pan Bóg/ yż tá Rzeczpoſpolita miáłá záginąć. A yeſt ták wiele lat/ od wyśćia z Egiptu ludu Iſrahelſkiego/do oſtátecznego zburzenia Ieroſolimſkiego/ 1 5 8 z. A z tą politią Moyżeſzowſką záráżem vſtáły Zakony obrzedów y Sądów świeckich/ Bo ty práwá były w prawdźie mocnemi żyłámi álbo z wiąſkámi tey to politiey/ y były rychło ſámą politią/ y żadną ſie miáłą nie śćiągáyą ná ine narody/ áni ich obwiezuyą/ yáko z vczynków Apoſtolſkich. 15. Cap. y z Epiſtoły ku Galatom yáwno yeſt.

Gdyż Zakon obyczáyow niemoże być wygłádzony/ani ma vſtáć/ktoryſz yego pożytek yeſt:

Zakonu pożytki.

Trzy ſą pożytki Zakonu obyczáyow: Pierwſzy yeſt zwierzchni poſpolity/ przyſłucháyąc do wſzyſtkich ludźi y do tych I.

ktorzy

ktorzy nie ſą Duchem Bożym odnowie-
ni/ y do Pogánów/zwłaſzczá/ yż obowię-
zuye wſzyſtki / áby zwierzchne członki tá-
ko rządźili/ yżby ſie vczynki ich zwierzchne
zgadzáły s Zakonem obyczáyow/y vkłá-
da á poſtánawia karánia ćieleſne y w
tymto żywoćie przećiw onym/ ktorzy po-
pelniáyą złośći zewnetrzne / ktore Bog
bądź przes zwierzchność/ bądź inemi oby-
czáymi ná złoczyńcach karze. Otym po-
żytku táko bywa mowiono / Zakon yeſt
dány nieſpráwiedliwym / to yeſt/ vćiſká-
yąc y powśćiągáyąc/álbo karząc y kájąc
vporne. Tu przysłucháyą ony Reguły y
námowy / Kto miecz bierze / od mieczá
zginie / kurewniki y cudzołożniki bedźie
Bog ſądźił. Biedá tobie ktory kupiſz bo
bedźieſz obłupion. Ktoremi námowámi
bywa vćwirdzona tá Reguká / ſzkárąde
złośći á wyſtepki/ ſzkárádem á ćieſzkim ka-
ránie m w tym żywoćie karzą. Bo Bog
yeſt ſtrożem ſpráwiedliwośći ſwey álbo
Zakonu / y w tym żyćiu á obcowániu po-
ſpolitym/ chce áby byłá miodłá yego ſprá-
wiedliwośći záchowána. A ktorzy yey
nie chowáyą/ty ſrogo á okrutnie karze y

káźi/

kaźi yák tego dowod yest z przykłádów powßednich / Dla tegoż sententie y wyroki Zakonne / z náuki pirwych oyców / y z doświádczenia / są w obyczáyu y záchowywáyą sie / y miedzy pogány. Jáko tá yest yedná / Bóg mśćićiel wßystko widźi.

Drugi pożytek Zakonu yest / sąd powßechni / oskarżáyąc wßystki grzechy w ludźiech / wewnętrzne y zewnętrzne / y wßystko zepsowánie w człowieku / według tich namów. Bóg yest ogień trawiący. Item: Aby wßystek świát był Bogu winien. Item: przes Zakon poznánie grzechów. Item: żądło śmierći yest grzech / możność grzechu yest Zakon. Tego sądu nieyákie początki máyą być w skruße poczute / gdźie sie náuczamy / że człowiek przes Zakón nie będźie vspráwiedliwión / ále yż Zakón oskarża / według tey namowy / Zakón gniew spráwuye. 2.

Trzeći pożytek Zakonu yest w odrodzonych / náucząć które chwały á służby Bogu sie podobáyą / Bo ácz rozum y rossądek ludzki / wie niektórym obyczáyem rózność miedzy poććiwośćią á márnośćią / wßák potrzebá yest / áby człowiek yáwne 3.

á wyrázone świádectwo Boże miał/ które sie mu vczynki podobáyą. Według tego yáko Prorok Ezechiel mówi. Ezech. 20. w przykazàniach moych choććie. Item; w Psalmie: pochodnia nóg moych yest słowo twoye. A ten porządek ná wieki wieczne trwa/ áby stworzenie rozumne poddàne było Bogu stworzyćielowi/ y było yemu przypodobnione. Itē: potrzebá yest áby w odrodzonych/pokutá sie mnożyłá y rosłá/póki tu są ná tym świećie/ przetoż Zakon zàwżdy oskarża ostátki grzechów. Przeto Bóg w Zebrániu swoyem/zàwżdy záchował y powtarzał Zakon/ y zárázem Euangeliey náuczał/ yàkoby mu sie to poczęte posłuszeństwo podobáć miáło. Y yest to osobliwe świádectwo/ okàzuyąc/ yż náuká która brzmi w Zebrániu/ tilko prawdźiwą à Boską náuką yest. A yż tilko sámo Zebránie zgromádzeniem yest/ które sie Bogu podoba/ że tilko w nim po wszelkie czàsy trwàłá y trwa/ nie náruszona áni zepsowána náuká Zakonu Bożego/ Bo Bóg mieć chce sąd przećiw grzechóm w Zebrániu/ ktemu chce też mieć y náukę/ któreby sie mu

Ezech. 20.

vczynki podobáli. Item: dla tego bywamy odnowieni/ ábyśmy po wszystki wieki/ w spráwách á vczynkách nászych przypodobnieni byli Bogu/ táko yáko w Zakonie obyczáyow yest opisano/ yáko yest nápisano Rom. 8 Aby práwo Zakonu/ w nas było nápełnione. Z tąd może yuż káżdy rozumieć/ czemu táko yest od Chrystusá rzeczono/ nieprzyszedłem Zakonu rozwiązać ále wypełnić. Iáko po wszystki wieki zostawa/ yednáß nie odmienna mądrość y prostość woley Bożey/ ták też y Zakon obyczáyów/ po wszystki wieki zostawa/ który nam yest przeto obyáwiony/ ábyśmy wiedźieli/ że yest Bóg/ y yákowy yest. A pan Christus wypełnił Zakon czworákiem obyczáyem.

Chrystus yako Zakon wypełnił.

Naypierwey/ własnym swym posłuszeństwem.

Po wtóre/ przyimuyąc ná sie karánie/ któreśmy byli zásłużyli.

Po trzećie/ przywracáyąc nam sprawiedliwość y żywot wieczny.

Po czwarte/ vćwirdzáyąc Zakon/ yáko mówi/ nieprzyszedłem rozwiązáć Zakonu ále wypełnić.

Co yest grzech.

Grzech co yest.

Co grzech yest krótkiemi słowy yest wypisano w Epistole S. Janá. Grzech yest/ cokolwiek yedno yest przeciw Zakonowi Bożemu. To krótkie opisánie grzechu/ ma być práwie á własnie wyrozumiáne/ zwłaszczá/ nie tilko o spráwách á vczynkach złych/ále też y o we wnetrznych niedostátkách/ o ciemnośći y wątpieniu/ które yest w pomyśle/ o odwroceniu woley y sercá od Bogá/ o smutnym opuszczeniu/ yż Syn Boży słońce álbo świátłość spráwiedliwośći w sercu człowieczym nie świéći/ któryby pokázował Oycá/ y zápalał sercá Duchem świetym. Ma też być rozumianá y winá w teyto definiciey á opisániu grzechu/ zwłaszczá/ yż człowiek dla grzechu yest winien/ wiecznego gniewu Bożego y karánia/ áż bymu był grzech odpuszczon dla Pośrzednika/ Bo y tá winá zámyka sie w Zakonie/ według powieśći/ Przeklety yest kázdy który nie zostawa we wszem/ co nápisano yest w Zakonie. A Zakonby był prożnym źwiekiem/ gdyby grożenie stráslliwego karánia przydáne

dáne nie było / które wedle porządku od Bogá vstáwionego náśláduyą / wyyąwszy ile Bóg sam vlżenia czyni / dla Pośrzedniká.

Przetoż ma być pilnie vważony wykład w definiciey grzechu v S. Janá. Náßá definitio á opisánie grzechu / własnie to wßystko wsobie ma: Grzech yest / defect á niedostátek / álbo chćiwość álbo vczynek / przećiw Zakonowi Bożemu / obrážáyąc Bogá / y zásługuyąc gniew wieczny / ážby był odpußczony / dla Syná Bożego pośrzedniká yedynego.

Które są rozdźielenia á różnośći Grzechu?

Grzechu rozdźielenia.

Pierwße rozdźielenie yest / Grzech yeden bywa zwan Wrodzony / á drugi Skuteczny / Grzech Wrodzony yest / Reatus álbo winá dla vtrácenia świátłośći Bożey / y pewney znáyomośći Bożey w pomysłách ludzkich / y dla odwrócenia woley od Bogá / y dla vpornośći serdeczney które wßystki złośći poßły z vpádku Adámowego / w przyrodzeniu ludzkim / y są nieprziyaćielstwem przećiw Bogu / od Bogá potępionym.

Opiſánie Grzechu z piſm Anſhelmowych wźiete/ w Zebrániu yeſt poſpolite/ które táko brzmi. Grzech wrodzony yeſt/ niemienie ſpráwiedliwośći wrodzoney/ która w człowieku być miáłá. To opiſánie włáſnie śie zgadza s nâſzem/ Lecz słowá práwie á włáſnie máyą być wyłożone. Spráwiedliwość wrodzona známionuye przyięćie álbo spoſobienie y práwość/ która byłá przed vpadkiem/ zwłaſzczá/ świátłość y ſtałą znáyomość Bożą w pomyśle człowieczym/ y zgodę woley y ſercá człowieczego s Bogiem/ któryby był w ludźiech mieſzkał/ yáko w Kośćiele ſwym/ y vdźielałby był ym mądrośći ſwoyey/ ſpráwiedliwośći y rádośći/ by byli nieupádli álbo nie zgrzeſzyli: To śie wſzyſtko známionuye/ w tym opiſániu Grzechu wrodzonego Anſhelmowym/ przes słowo ſpráwiedliwość wrodzona/ Przetoż przes słowo Grzech wrodzony/ wſzyſtki złośći temu przećiwne/ známionuyą śie/ zwłaſzczá/ winá y ćiemność w pomyśle y w woley odwrocenie od Bogá/ y w ſercu vporność przećiw Zakonowi Bożemu/ y nie być Kośćio-

kiem Bożym. Ty złośći tako opisuye Hugo: Grzech wrodzony yest / nieznánie Bogá w pomyśle / y nieposłuszeństwo w woley y w sercu. Niektórzy yednym słowem ty wszytki złośći názwáli złą pożądliwośćia / yż ták S. Páwel mówi Rom: 7.

Grzech skuteczny yest / káżde czynienie walczące á niezgadzáyące się z Zakonem Bożym / naypirwey w pomyśle / yáko są wszystki wątpienia o Bogu / potym w woley y w sercu / yáko są zápalczywośći złych pożądliwośći / po trzećie / w członkách zewnętrznych / yáko są wszystki skutki zewnętrzne nie zgadzáyące się s Zakonem Bożym.

Drugie rozdźielenie.

Grzech yeden yest pánuyący álbo śmiertelny / á Drugi nie pánuyący álbo nieśmiertelny.

Grzechámi śmiertelnemi / wszystki grzechy będą zwány / które popełniáyą Duchem

Grzech śmiertelny co yest.

Duchem nie odnowieni / y które sie yedno w nich náyduyą / yáko są / Grzech Wrodzony / grzechy skuteczne / we wnetrzne y zewnetrzne / które dla tego bywáyą grzechámi śmiertelnemi zwáne / yż nieodrodzony dla nich winien yest gniewu Bożego / y karánia álbo zátrácenia wiecznego / to yest / yest srządzony ku zátráceniu wiecznemu / yáko yest v S. Janá z. nápisano / Kto nie wierzy Synowi / nie oglądá żywotá / ále gniew Boży zostawa nád nim. A záśie / Grzech śmiertelny yest / gdy ón / który yest odrodzony przyzwala ná błąd główny / álbo vpada w Grzech przećiw sumnieniu. Bo tedy vtraca łáskę / Duchá Swietego y wiárę / yáko sie przygodźiło Adámowi y Ewie. Aáronowi gdy przyzwolił onym którzy czynili Bałwaná. Dawidowi gdy wźiął cudzą żone.

Tákowe Grzechy záśmucáyą / y wypedzáyą S. Duchá / y czynią znowu winnemi zátrácenia wiecznego. A yż ná ten obyczay odrodzeni zgrzeszyć mogą / to sie okázuye z 12. rozdźielenia Euangeliey S. 2. Petri 2. Máttheuszá. Y z Epistoły S. Piotrá z. Pet: z. Lecz yednák niektórzy przychodzą

ku pokućie /

ku pokućie/ y bywáyą zbáwieni/ ále ych wiele yest/ ktorzy nie przychodzą ku pokućie/ y giną/ yàk potym powiemy.

Grzech nieśmiertelny/ to yest/ Prze ktory nie utraca sie łáská/ Duch Swiety áni wiará/ yest wrodzona złość/ w odrodzonych tu w tym żywoćie/ tàkże też wątpienia/ y zápalciwośći złych pożądliwośći/ ktorym yednák odrodzeni odpieráyą/ y záłość máyą dla tákowego pokalània/ y wierzą że sie Bogu podobáyą dla pośrzedniká Páná Chrystusá/ á yż ty plugáwośći świątobliwośćią Páná Chrystusową są w nich nákryte/ y łáská Boża dáleko yest obfitsza niżli Grzech. Grzech nieśmiertelny co yest.

Zkąd to rożdżielenie yest wżięte?

Odpowiedź. Pewna rzecz yest/ yż to yest wieczne/ y nieodmienne náuczánie/ prawdźiwego Zebránia Bożego/ y są tego yàsne świádectwá w pismách Prorockich y Apostolskich. Rom. 8. włásnie y wyroczysto kłádźie sie to rozdźielenie: Jesli wedle ćiáłá żyć bedźiećie pomrzećie/ á yesli Duchem vczynki ćiáłá martwić bedźiećie/ żywi bedźiećie. Item: 1. Timoth: 1.

Boyuy dobry Bóy/ záchowywáyąc wiárę y dobre sumnienie. Item: Gala. 5. Jáwne są vczynki ćiáłá / ktorzy tákowe czynią / królestwá Bożego nie odźiedźiczą. 1. Corinth. 6. Nie mylćie sie Cudzołożnicy/ Mężoboyce/ Bałwochwalce/ Królestwá Bożego nie odźiedźiczą. Item: 1. Ioan. 3. Kto grzech czyni/ yest z Dyabłá.

Swobodność co yest.

Jáko ludźie máyą byc náuczáni/ o Swobodnośći woley ludzkiey?

Odpowiedź. Gdy sie czyni zmiánká o wolney woley / tedy tám nie máyą być mieszáne błędy y szaleństwá Stoickie/ yákoby z potrzeby álbo z przymuszenia wszystki spráwy stawáły sie/ we wszystkich żywiołách / w bydle y w ludźiach / w dobrych y w złych. Ale tilko ná siebie sámych weyźrzeć y obaczyć mamy / yáko ludźie Zakonowi Bożemu mogą posłuszni być/ álbo nieposłuszni. Niech będźie záwżdy záchowáne / to proste á prawdźiwe rozdźielenie / miedzy kárnośćią swierzchnią y sprawiedliwośćią duchowną.

Naypierwey to kázdy wiedź o kárnośći zewnętrzney/ yż wszystcy ludźie/ y oni ktorzy yeszcze nie są odrodzeni / tę wolność

álbo

álbo swobodę/ to yest/ moc y siłę máyą/ że nie yákiem obyczáyem zewnętrzną swą spráwą władną/ y mogą vczynki zewnętrzne czynić/ zgadzáyące się s Zakonem Bożym. Bo też S. Páweł niektórą spráwiedliwość zowie cielesną/ to yest/ którą człowiek nieodrodzony czyni/ à tá yest zewnętrzna poććiwa kárność/ to yest/ spráwowánie y rządzenie swierzchnych vczynków / według Zakonu Bożego. Bo Bóg chce yżby tákowa swobodá w człowieku byłá/ yżby rózność byłá zrozumianá/ miedzy czynieniem swobodnym/ y ynym czynieniem/ które nie yest swobodne: Jáko ogień nie może nic ine° czynić yedno gorzeć/ gdy będźie do materiey przyłożony/ która od ogniá może być zápalona. Jtem yżbysmy wiedźieli/ że Bóg wszystko swobodnie czyni/ Jtē: yżby w społeczności ludzkiey mogło być nieyákie rządzenie zewnętrznych członków. Y niechce Bóg żadną miárą/ áby głos Zakonu yego prożny był w spráwowániu świeckiem / Dla tegoż S. Páweł mówi. Zakon yest wodzem álbo sprawcą/ náuczáyąc y powśćiągáyąc członków zewnętrznych.

Po drugie/ wiádomo niech będźie/ yż człowiek krom Euangeliey y Duchá świętego/ żadną miárą nie może posłuszeństwá we wnętrznego począć/ Zakonem Bożym przykazánego/ zwłaszczá práwey Boyáźni Bożey/mocney wiáry/ wzywánia y miłowánia Bożego/ wedle tych namow. Rom. 8. Ktorzy Duchem Bożym prowádzeni będą/ ći ſą Synowie Boży. Item: nie mali kto Duchá Chriſtowego/ ten nie yeſt yego. Item: Krom mnie nic nie możećie czynić. Káżdemuſz przeto znáyoma y wiádoma niech będźie rożnosć/ miedzy kárnośćią zwierzchną/ y miedzy we wnętrznemi chućiámi álbo pobudzeniem/ ktore ſie ſtawáyą/ ylekolwiek yedno Syn Boży głoſem Euangeliey poćieſza ſercá/ y Duchem świętym wiárę y prożby ku Bogu zápala/ y ine duchowne chući/ álbo pobudzenia/ o ktorych ták mowiono bywa. Wźieliśćie Duchá wołáyącego Abba Oycze/ to yeſt/ vćieczkę ku Bogu máyącego dufáyąc w Syná/ y w ſtráchach prawdźiwych pobudzáyącego ſercá/ áby przeſtawáły w Bogu dla pośrzedniká.

A yáwno yest / yż żaden siłámi przyrodzonemi / nie może złożyć áni od siebie oddalić / wrodzonego zkáżenia / które zową złą pożądliwośćią / tákże áni śmierći / że też żaden człowiek Zakonowi Bożemu doskonále dosić czynić nie może / Przetoż Rom. 8. powiedziano yest: Nie podobno było áby przes Zakon było vspráwiedliwienie. Item / Smysł ćiáłá nie poddawa sie pod Zakon Boży / áni mu też może być poddány. Dla tych dowodów á świádectw pisma S. yásnych / wiedzieć káżdy ma / yż fałszywe á niepobożne yest domnimánie Pelagianów którego Mniszy násládowáli / którzy náuczáli / yżby człowiek siłámi przyrodzonemi / Zakonowi Bożemu mógł dosić vczynić y zásłużyć sobie grzechów odpuszczenie y być spráwiedliwem przes wypełnienie Zakonu.

Záśie też błędów Manicheyskich y Entusiastkich strzedz sie y przed niemi vchodzić mamy. Manicheowie smysláyą yżby ludzie niekrórzy pochodzić mieli od dobrego Bogá / którzy s potrzeby álbo z wrodzoney chući dobrze czynią / á niektórzy

od złego Bogá / ktorzy ku Bogu náwroceni być nie mogą. Enthusiastowie / Nowokrzcenci y Stenckfeldianowie zmyśláyą / yżby człowiek chcąc niechcąc siłą nieyáką możną álbo gwałtowną / ku Bogu náwrocony miał być / Tych ßkárádich á brzytkich Opiniey strzec sie mamy / y vważaymy ón porządek od Bogá vstáwiony / że wiárá z słuchánia / á słuchánie przes słowo Boże / ꝛc.

Bóg przes co zgromadza Zebránie.

Pan Bog zgrómadza Zebránie sobie wieczne / głosem Euangeliey / á nie inßem obyczáyem / karze grzechy / y chce ábyśmy sie lękáli przed niemi / á nie trwáli w grzechach przećiw sumnieniu. Dał też obietnice łáski swey / y chce ábyśmy ná nie przyzwolili / á nie podawáli sie w wątpienie / ále walczyli z młodośćią swą / y záras prosili o pomoc Duchá S. ktorego Bóg obiecał tym / ktorzy sie wiárą posilniáyą y podpieráyą / yák do Galatów w 3. Cap. powiedziano yest: Aby obietnicá Duchá świetego byłá daná wierzącem. Item: Im wiecey oćiec wáß niebieski / da Duchá świetego tym / ktorzy go oñ proßą / yákoby rzekł nie onym ktorzy odpur czynią.

Item

Item: proście á weźmiecie/ Item: Náwróć mię á będę náwrocony. Tu przysłucháyą ty namowy/ Ciągnie Bóg/ ále ony ktorzy się mu ná wolą podáyą. Item: Gratia præeũte, comitãte uolũtate, to yest/ łáská vprzedząć/ wola nászá ma násládowáć.

Przetoż ty rzeczy sbiegáyą się y są przy sobie przy náwróceniu człowieká káżdego/ zwłaszczá/ słowo Boże/ Duch S. ktorego posyła Oćiec y Syn/ áby sercà násze zápalał/ y wola nászá przyzwaláyąca/ á nie odpieráyąca słowu Bożemu. A yżbyśmy nie pozwaláli ná wątpliwość/ mamy wiedźieć y vważáć/ że ták kazánie ktore nas napomina ku pokućie/ yáko y kazánie o obietnicy łáski Bożey/ uniuersalis yest á ná wszystki ludźie się śćiąga/ yák v Esaiaszá Proroká yáśnie powiedźiano yest. Wszyscyśmy yáko owce błądźili/ káżdy vstępował ná drogę swą/ à Bóg włożył nań niepràwośći wszystkich nas. A yż wszyscy obwinieni będźiemy/ tego dowodów wszędy yest pełno. Káżde ćiáło yest siánem. Item: Rom. 3. Aby vstá wszelkie zátulone były/

y był

y był winien wszystek świát Bogu. Záśie yż ty obietnice ná wszystki sie śćiągáyą/ to sie nam tymi námowy przed oczy kłádźie/ záwárł Bóg wszystki pod grzech/ áby sie nád wszystkiemi smiłował. Item: Káżdy ktoryby wzywał Imienia páńskiego/ bedźie zbáwion. Item: podźćie wszystcy ku mnie/ ktorzy prácuyećie/ y yesteśćie obćiążeni/ á ya was posilę. Item: Bóg nie pátrza ná osoby. Ty prawdźiwe á vćieszne poćieszenia/ máyą być záwżdy przed oczymá/ áni mamy tuszyć/ áby Bóg sobie przećiwny był. Chce Bóg ábyśmy wierzyli w Syná yego/ y obiecuye łáskę swą wszystkim/ ktorzyby sie do Syná yego vćiekáli/ y o wspomożenie prosili/ yák w psálmie yest powiedźiano: Błogosłáwieni wszystcy ktorzy weń duffáyą. Dlategoż nie odpieraymy ále przyzwalaymy ná obietnice/ á tę modlitwę záwżdy powtarzaymy/ Wierzę Pánie ále wspomoż mdłość moyę.

O Vspráwiedliwieniu.

Co znàmionuye słowo Spràwiedliwość?

W tymto náuczániu záwżdy to ma być vważono / naypierwey co ty słowá známionuyą / Spráwiedliwość / Láſká / Wiárá / á potym ma być rożność obaczona miedzy Spràwiedliwością ciáłá y Spráwiedliwością wiáry.

Spráwiedliwość ciáłá yeſt / posłuſzeńſtwo zewnętrzne wedle káżdego przykazánia Bożego / ktore człowiek y w tey mdłości / śiłámi przyrodzonemi / yákożkolwiek czynić może. A to posłuſzeńſtwo yeſt rządzenie poſtaw swierzchnich / ktore ſie ſtawa misleniem pomysłu / y wolą / ktora álbo pobudza álbo powściąga / organa locomotiuæ. A będzie to posłuſzeńſtwo názwàne literą / to yeſt málowániem yákby nákryslonym álbo námàzánym / ná moſt mysłą / Bo nie yeſt swiátłością pátrzącą ná Bogá / ani yeſt zápaleniem y żywotem w ſercu / yáko liſt drzewá figowego tilko zákrywał swierzchną ſzkárádość Adamowę / á nie wygłádzał yey. Ácz tá pilność rozumu / w

Spràwiedliwość co známionuyes

rzgdzeniu zwierzchney kárnośći / nie zá-ſługuye odpuſzczenia grzechów / áni yeſt ſpráwiedliwośćią przed Bogiem / áni wypełnieniem Zakonu / wſzákże yednák Bóg ſrogo przykázuye / ábyſmy w tey kárnośći żyli / y karze ćiężkiem á okrutnym karániem / w tym żywoćie / zbytne gwałcenie kárnośći / á yeſliby ſie kto ku Bogu nie náwróćił / karze wiecznemi mękámi álbo zátráceniem.

Przyczyny Kárnośći. Y mamy wiedźieć / yż ſą czterzy przyczyny / prze które wſzyſtcy ludźie / y oni którży nie ſą odrodzeni / w kárnośći żyć y onę záchowáć máyą.

I. Pirwſza przyczyná yeſt / Przykazánie Boże / Bo wſzelkie ſtworzenie rozumne / powinne yeſt posłuſzeńſtwo pánu Bogu.

2. Wtóra / ábyſmy ſie vwiárowáli ćięſzkiego karánia / wedle tych namów / Kto miecz bierze od mieczá ginie. Biedá tobie który trapiſz / Bo będźieſz vtrapion. Leuit: 18. de inceſtis. Wſzelka duſzá któraby ty brzydkośći á ſkárádośći czyniłá / ma być wygłádzona z źiemie.

Item kurewniki y cudzołożniki będźie Bóg sądźił. A ty karánia Bóg przeto vstáwił y przewodźi nád niepokusznemi / áby ty smutne á szkáráde przykłády á dźiwowidze nápomináły nas / o rożności poćciwych y márnych rzeczy / y yżbysmy wiedźieli / że yest Bóg / że yest rozumny / czysty y mśćićiel złośći / Przytym áby społeczność rodzáyu ludzkiego byłá záchowaná.

Trzećia przyczyná / ábysmy inych nie burzyli / áni zámieszánia miedzy inemi czynili. Bo człowiek nie sam sobie tilko żywie / ále yżby dopomagał yżby społeczność pospolita byłá záchowána / wedle oney powieśći: Miłuy bliźniego swego yáko siebie sámego. 3.

Czwarta przyczyná yest / yżby kárność wodzem byłá do Chrystusá / to yest / yż Bóg nie yest spráwny w onych / ktorzy wiedząc y chcąc trwáyą w złośćiách przećiw sumnieniu. 4.

Lecz powiedźiałem / yż tá spráwiedliwość ćiáłá / pokuszeństwem dostonáłem Zakonowi powinnowátem / żadną

miárą nie yest/ ále że yest wędzidłem á wo-
dzámi postaw y spraw zewnetrznych. A
wżdy yednák w pomyśle yest ćiemność o
Bogu/pełna wątpienia/y sercá są bes prá-
wy Boyáźni Bożey/ bes vfnośći/ y bes
miłośći Bożey/ y wielkie zápalczywośći
są złych affectow á pożądliwośći. Dla te-
goż ma być rozeznána Spráwiedliwość
ćiáłá/od doskonáłego posłuszeństwá/yá-
koweby było w przyrodzeniu doskoná-
łem/ gdyby był człowiek pierwszy nie
zgrzeszył/ y yákowe będźie gdy Bóg będźie
wszystko we wszystkiem. To doskonáłe
posłuszeństwo álbo przypodobnienie ku
Bogu/bywa zwáne Spráwiedliwośćią.
Gal. 5. Bo my Duchem z wiáry nádźieye
spráwiedliwośći oczekawamy/ gdźie sprá
wiedliwość o doskonáłem odnowieniu
bywa rozumianá. Lecz teſz y w odrodzo-
nych/odnowienie y dobre vczynki odro-
dzonych/ bedą rzeczone spráwiedliwoś-
ćią: Bo ácz odnowienie w tym śmiertel-
nym żywoćie/ nie yest doskonáłe/ wszákże
sie Bogu podoba dla pośrzednika/ yák
potym będźie powiedźiano. Tákże v
Math. 5. Jesli spráwiedliwość wászá

nie będźie okwitowáłá / nád ſpráwiedli=
wość náuczonych piſmá y Pháriſzeow ꝛc.
A do Rzymiá. 6. Podawaycie członki
wáſze ku służbie spráwiedliwości w po/
świecenie. 1. Ioan. 3. kto czyni ſpráwiedli=
wość/ ſpráwiedliwy yeſt. A w Pſal. Czy=
nikem ſąd y ſpráwiedliwość. Ty ſpoſoby
mówienia przysłucháyą do Zakonu / y
mądrze máyą być námowy rozeznawá=
ne / które ſą włáſne Zakonu / á które ſą
włáſne Euangeliey / o poyednániu dla
pośrzedniká / yáko / Vſpráwiedliwieni
wiárą pokoy mamy.

Opiſánie ſpráwiedliwości od Cle=
mentá mówi o odnowieniu / y wſpołzá=
myka w ſobie powſzechną y cząſteczną
ſpráwiedliwość. Spráwiedliwość yeſt
Communicatio á vdźielenie / którą ſie
nam Bóg vdźiela / y yeſt záchowánie po=
rządney słuſzności. Pyrwſza część mó=
wi o pirwey tablicy / y o vczynkach álbo
ſpráwach w odrodzonych / Wtóra o słu=
ſzności mówi o ſpráwach álbo vczyn/
kach / które máyą być czynione bliźniemu
ku lepſzemu / To ſie zgadza z Zakonem ále
włáſnie ma być wyrozumiano.

Spráwiedliwość co yeſt.

Osiander zowie spráwiedliwośćią/ sámego Bogá/który nas pobudza y pędźi ku dobrze czynieniu/álbo ku skutkóm spráwiedliwem. Aczby też tym obyczáyem mówienia niekto mówić chćiał/ wszákże pierwey ma być mówiono / o spráwiedliwośći przywłaszczoney dla Syná Bożego/ w którey sie Bogu wierzący podobáyą / dla Pośrzedniká. Ma też być oddźielony y rozeznány Bóg sam/ od spraw onych/które w nas czyni/ y posłuszeństwo Syná Bożego / ma być dáleko wywyższone / nád nowe spráwy y vczynki/które sie w nas dźieyą y stawáyą.

Ponieważ to co ku Zakonu przysłucha wypoczytano yest / yuż mamy daley wiedźieć / yż spráwiedliwośći Zakonu doskonáły/ álbo doskonáłego posłuszeństwá/ nie mamy / Przetoż w obietnicách łáski Bożey / obyáwia sie ina spráwiedliwość/zwłaszczá/ Spráwiedliwość przywłaszczona dla Syná Bożego/ która gdy wiárą będźie przziyętá / tedy Syn Boży záráżem tám yest spráwny w sercách wierzących/ ożywia y dáye Duchá S. yáko do Rzymia. 5. powiedźiano yest. Przezeń

mamy

mamy łáskę/ á dar przes łáskę. A pewna
rzecz yest/ yż przes to słowo łáská/ ma
tu być rozumiáne/ poyednánie dáremne
dla Syná Bożego obiecáne/ A potym
dar poświęcenia y przywrocenia żywotá
wiecznego/ Co wszystko wspołk Daniel
prorok zowie spráwiedliwośćia wieczną/
A yestći prawdá ysta/ yż poświęcenie/ y
przywrocenie żywotá wiecznego/ dáye
y stawa sie w nas/ gdy Syn Boży/ przes
Euangelią nas poćiesza/ y Duchá S. da=
wa/ y potym gdy vwielbi á oskáwi Ze=
bránie swe po wskrzeszeniu od vmárłych.

Práwie tymże obyczáyem Jan S.
mówi/ Zakon przes moyżeszá dan yest/
łáská y prawdá przes Chrystusá stáłá
sie/ to yest/ odpuszczenie Grzechów y po=
yednánie dáremne będźie nam dáne/ dla
posłuszeństwá Syná Bożego/ Y przes
niego stawa sie prawdá/ to yest/ praw=
dźiwe á nie niszczeyące dobrá/ ále wiecz=
ne dobrá/ będą nam dáne/ to yest/ w tym
żywoćie zápoczyna sie żywot wieczny y
przypodobnienie ku Bogu/ które ná potym
doskonáłe będźie/ Bo Syn Boży poczy=
na w nas odnawiáć wyobráženie Boże/

gdy nas sobie przypodobnia y przyrownywa słowem swem przes Duchá S. który w nas spráwy álbo chuči zápala tákowe/ yákowy sam yest. Bo nie dla tegoć odpuszczenie grzechów bywa kazáne y opowiedáne/ áby Grzech y śmierć przed sie zostáły/ ále yżby doszczątku wygłádzone były/ á spráwiedliwość y żywot wieczny przywrocony był.

Dla tegoż gdy o vspráwiedliwieniu człowieká grzesznego bywa mówiono/ tedy naypirwey potrzebá yest myslić/ o odpuszczeniu grzechów y o poyednániu/ wedle obietnice. Bo áczbysmy siły wszystkie Anielskie mieli/ á nie wiedzieli bysmy że sie Bogu podobamy/ żadnego bysmy počieszenia nie mieli.

Przetoż według náuczánia Páwłá S. tym obyczáyem definuyemy y opisuyemy vspráwiedliwienie/ że yest przyyęčie odpuszczenia grzechów y poyednánia/ álbo sposobienia dáremnego dla Syná Bożego/ Które gdy wiárą bywa przyyete/ tedy ysta á prawdziwa rzecz yest/ że zaras Syn Boży sercá obżywia y počiesza przes Euangelią/ y Duchem S. tákowe sprá-

wi y chući zápala/ yákowy sam yest/ wedle namowy/ Dam Zakon móy w sercá ich. A gdyż tedy potrzebá yest/ grzechów odpusczenie przyiyść/ á odnowienie żywotá nászego/ doskonáłe nie yest w tym żywoćie/ Przetoż Páweł S. przywłaszczenie álbo sposobienie spráwiedliwośći zowie/ poyednániem álbo vbłagániem/ przes które dla pośrzedniká bywamy/ w łáskę przyięći.

Co ma zá wyrozumienie w słowie Bożym to słowo łáská.

Łáská v Páwłá S. w teyto náuce známionuye według własnośći yezyká y mowy żydowskiey/ miłosierdźie dáremne/ zwłaszczá odpusczenie grzechów y vbłagánie/ álbo sposobienie dáremne/ dla Syná Bożego/ które gdy wiárą bywa priyęte/ tedy záras Syn Boży obżywia sercá/ y przes Euangelią poćiesza sercá/ y zápala Duchem S. tákowe chući y pobudzenia/ yáki sam yest/ Tákoć Paweł S. zowie łáskę/ á dar przes łáskę/ yák wyszszey mówiono yest. Łáská co známionuye.

Iáko mamy rozumieć to słowo Wiárá?

Wiárá yest przyzwolić / ná káżde słowo od Bogá nam dáne / tákże też y ná obietnice o łásce / y yest dufność álbo dowierność / która przestawa ná Bogu dla Syná / przystępuyąca do Bogá / y wzywáyąca go / y wołáyąca Abba Oycze / którą wierzący w sobie dobrze czuyą / y która w prawdziwych stráchach przynosi pocieszenie y rádość á wesele / według námowy: Vspráwiedliwieni Wiárą pokóy mamy.

Przetóż tym słowem Wiárá / wszystki członki Wyznánia Chrześciáńskiego ogárniamy / á miánowicie ten członek: Wierzę grzechów odpuszczenie y żywot wieczny / który ták ma być rozumiany w náwroceniu ku Bogu prawdziwym. Wierzę yż odpuszczenie grzechów / nietilko komu inemu będzie dáne / ále też y mnie. O tey wierze / którą sobie káżdy obietnicę przywłaszcza / w náwroceniu y pocieszeniu / mówi S. Páweł. Rom. 4. Przetóż
Rom. 4. z wiáry dáremnie / áby obietnicá byłá

pewna.

pewna. A obietnicá tác w sobie záwiera y ine członki wyznánia Chrześciáńskiey go. W prawdziwem pocieszeniu y wzywániu káżdy dozna / yż to com teras powiedział / szczyrze/poprostu y dosić yásnie yest powiedziano.

Lecz różność ma być obaczona/ miedzy wiádomością Historiey/ yákowa yest y w Diablech y w besbożnych / y miedzy tą Wiárą / która y o Historiey wiádomość ma/ y yest zeswoleniem ná Historią/ którem obietnice łáski ogarniamy y sobie przywłaszczamy / y dufnością álbo dowiernością/którą poznawáyąc obietnice/przestawamy y weselemy sie w Bogu dla Syná yego.

Różność miedzy wiádomością Historiey / y Wiárą.

Przetóż ty dwie namowie przed oczymá záwżdy niech bedą. Diabli wierzą y drżą/ to yest/wiedzą Historią/y tym szaleniey á zápalczywiey gniewáyą sie/ yż zá pewne wiedzą/ że Sin Boży bedzie sądził/ y yuż widzą męki á karánia swe/ któremi ná wieki wieków trapieni bedą. A co sie obietnice łáski dotycze / to też wiedzą/ yż tá sámemu człowiekowi przysłucha/ wedle oney Namowy: Który dla nas ludzi/ y dla

náßego zbáwienia ſtąpił z niebá / ꝛc. Tá
wiádomość w Diablech / dáleko ma być
oddźielona y rozeznána / od tey wiáry / o
którey bywa mowiono : Vſpráwiedli-
wieni wiárą pokoy mamy / która yeſt
przyzwolenie ná wßyſtki członki wyzná-
nia / y ná obietnice / y którą wierzyß / yż
tobie grzechy będą odpußczony / którey
wiáry własności bárzo wdźięczne á v-
cießne będą wypoczytány. Ephe. 3. gdźie
ták mówi S. Páweł: że przez tę wiárę
mamy / śmiáłość y vfność álbo dowier-
ność przyſtąpienia ku Bogu. Saul v-
ćiśniony wątpieniem / s ſtráßliwem ná-
rzekániem vćieka przed Bogiem / żąda áby
był w niwecz obrócony / Jáko nápiſano
yeſt / Luc. 23. rzekną górąm / pádnićie ná
nas. Ale Dawid / gdy vsłyßał poćießenie /
poddźwiga y podpiera ſie wiárą / przyſtę-
puye ku Bogu / y śmie go wzywáć / yáko
mówi / Dußá moyá trwáłá w słowie
twoym / vfáłá dußá moyá w Pánie / od
zaránia áż do nocy. A tą wiárą záras ſam
Syn Boży / Słowo / mówi poćießenie w
ſercu twoym y ożywia ćię / y wyrywa
ćię z piekłá / y okázuyąc miłośierdźie Oycá

ſwego /

swego/ przes słowo Euangeliey/ y dáye Duchá S. który powesela sercá náße. Przetoż S. Paweł mówi. Ephe. 3. yż Chrystus przes wiárę w sercach náßych mießka/ A 1. Ioan. 4. Ztąd wiemy/ że w nim przemießkawámy/ á on wnas/ yż to nam dáye/ z Duchá swoyego. Y S. Athanasy mówi/ Gdziekolwiek bywa mówiono/ yż Duch S. w niekiem yest/ támo yest przes słowo:

Przetóż rózna yest tá wiárá/ o którey bywa mówiono/ vspráwiedliwieni wiárą pokóy mamy/ Od wiádomośći/ która yest w besbożnych/ Obiecto, & causa efficiente, Bo prawdziwa wiárá pátrza ná obietnicę/ y bedzie zápalona przes Syná Bożego/ który Duchem S. sercá powesela/ y ku wzywániu álbo modlitwam pobudza.

Jákoż człowiek przyymuye grzechów odpußczenie/ y vbłagánie álbo poyednánie/ álbo vspráwiedliwienie/ y dárowánie Duchá S. y żywotá wiecznego?

Odpowiedz. Człowiek w náwroceniu ku Bogu/ to yest/ w prawdziwych boleśćiach y stráchach/ grzechów odpuß-

czenie przyimuye / dla Pośrzednika Syna Bożego / Pana náßego Iesu Christá Bogá y człowieka prawdziwego / dáremnie / wiárą sámą / nie dla właśney dóstoynośći / álbo dla właśnych cnot / álbo dla właśnych vczynków á zàsłużenia. A w tych strachach ma zàwżdy być przed oczymá / rózność Zakonu y Euangeliey / y wiedzmy / że to yest wieczny y nieodmienny Mandat Boży / ábyśmy wierzyli / yż nas Bóg przyimuye w łáskę dla Siná / wedle tego yáko sam Bóg mówi: Ták yákom żyw / mówi PAN. Niechcę śmierći człowieka grzeßnego / ále áby sie náwróćił á żyw był. Itē: Łàská przewyßßa Grzech. A gdy sie poddźwigamy wiárą / y przyimuyemy grzechów odpußczenie / tedy Sin Boży prawdźiwie w nas spráwuye / y poćießa sercá náße / głosem Euangeliey świetey / y záras wiárą przyimuyemy przywłaßczenie spráwiedliwośći / álbo poyednánie / y Duchá S. y bedźiem vczynieni dźiedźicmi żywotá wiecznego / dáremnie dla Christusá / To wßystko záwiera w sobie tá namowá: Vspráwiedliwieni wiárą pokóy mamy.

R do Gala. 3. Abyśmy obietnice Ducha przyięli przez wiárę. A do Rzymia. 5. Vspráwiedliwieni krwią yego / záchowáni bedźiemy przezeń od gniewu yego. Tu niechay bedą przydáne y yne świádectwá / á osobliwie propositio Epistoły do Rzim. 3. y Confirmatio 4. Cap. Gala. 3.

Contra.

I, Argumentum.

Gdźie nie yedná ále wiele cnot sie zbiegáyą / tám nie może stáć exclusiua sola.

W Náwroceniu wiele sie cnot zbiega / yáko / skruchá / wiárá / miłość / dobry vmysł y przedśiewźiecie / nádźieyá y ine cnoty.

Przetóż nie godźi sie mówić / że tilko sámą wiárą bedźiem vspráwiedliwieni.

Odpowiedź. Acz w náwroceniu náyduye sie wiele cnot / wszákże nie są przyczynámi álbo zasługámi vspráwiedliwienia / to yest / odpusczenia grzechów / y poyednánia / y obżywienia / y dárowánia żywotá wiecznego / Tilko posłuszeństwo sámego Siná Bożego yest przyczyną álbo Respódeo ad minorem.

zasługą

álbo zasługą vspráwiedliwienia. Tenći sam yest vbłágacz/ yáko do Rzymia. 3. nápisano yest/ I w 1. Epistole Janá S. w 1. Krew Jesu Christa oczyśćia nas od wszystkich grzechów.

II, Argumentum.

Nie podobno yest/ áby rzecz która vspráwiedliwiona byłá/ sámą wiádomośćią.

Wiárá nic inego nie yest nižli wiádomość.

Przetož niema być mówiono / sámą wiárą bywamy vspráwiedliwieni.

Respōdeo ad minorem.

Odpowiedź. Tu nie známionuye wiárá wiádomośći / yákowa yest we Diablech / ále w sobie záwiera wiádomość wszystkich członków wiáry Chrześćiáńskiey/ y dufność álbo dowierność / która przestawa w Bogu dla Pośrzedniká/ gdy pozna miłośierdźie Boże w obietnicách. Bo wiárá o którey S. Páweł mówi/ yest przyzwolenie /którem ná wszelkie słowo Boże od Bogá nam dáne/ przyzwalamy/ y zárázem ná obietnice łáski Bożey/ s którem przyzwoleniem/ nie roź-

dźielnie

dźielnie yest złączona dufność álbo do- wierność/ która przestawa y odpoczywa w Bogu/ według obietnice. Lecz wiado- mość musi vprzedźić/ bo wiádomośći mogą być ogárnione. Y w tymto przyz- woleniu Syn Boży yest spráwny/ poćie- sza sercá człowiecze głosem Euangeliey/ okázuye wolą Oycá swoyego/ wyrywa álbo wytárga sercá z piekieł/ y obżywia ćię/ y dáyeć arrabonem á vpominek Duchá świętego/ który zápala rádość á wesele y wzywánie w sercu / według namów: Przyięliśćie Duchá który woła Abba Oycze. Item: wyleyę ná Dóm Dawidów Duchá łáski y prozb ⁊c. A yż wiárá yest/ przyzwolenie ná obietnicę łáski Bożey / to yest yáwno z. 4. rozdź. do Rzymia. Gdźie S. Páweł złącza correlatiue obietnicę y wiárę/ mówiąc táko/ Przeto z wiáry dá- remnie / áby byłá obietnicá pewna.

III. Argumentum.

Przes wiárę yesteśmy vspráwiedli- wieni. Wiárá yest vczynek.
Dla tegoż przes vczynki yesteśmy vsprá- wiedliwieni.

Odpowiedź. Ta propositio álbo podánie przes wiáre yesteśmy vspráwiedliwieni/ bywa rozumianá correlatiue/ zwłaſzczá/ przes miłośierdźie yesteśmy vspráwiedliwieni/ dla Syná Bożego/ A to dobrodzieystwo muśi być wiárą przyięte. Bo ácz Wiárá yest cnotá wysoka/ wſzákże yednák nie yest doskonáła ále mdła. A tegoć chce náuczánie Zebránia Chrześćiáńskiego. Nż wierzący przes miłośierdźie dla Syná Bożego/ przyimuyą grzechów odpuſzczenie y vbłagánie/ á yż ſie Bogu podobáyą nie dla własney dostoynośći: Dla tegóż S. Paweł mówi/ yesteśmy miłemi w miłem/ to yest/ dla Syna Bożego. Ini ynſzych odpowiedźi ſzukáyą/ które ya na tym mieſcu opuſzczam.

IIII. Argumentum.

Spráwiedliwość yest/ posłuſzeńſtwo według wſzystkich cnot/ álbo według cáłego Zakonu/ álbo yest przypodobnienie w cnotách ku Bogu.

A wiárać nie yest wſzystkiemi cnotámi.

Dla tegoż nie yest ſpráwiedliwośćią.

Odpowiedź. To pierwſe położenie

álbo

álbo podánie yest prawdziwe/ gdy sie mówi/ o Spráwiedliwośći Zakonney. Ale yż my Spráwiedliwośći Zakonney nie mamy/ którаby byłá doskonáła zewnątrz y wewnątrz/ dla tegóż Bóg z niewymównego miłosierdzia swoyego/ obyáwił obietnicę o łásce swey/ y o przywłaszczoney Spráwiedliwośći/ dla zásłużenia Syná swego pośrzedniká yedynego. Y záráżem stawa sie posłuszeństwo álbo przypodobnienie ku Bogu/ wedługnamowy/ 2.Cor.3. będziemy przemienieni w tóż wyobráżenie/ yáko od Duchá páńskiego. 2.Corint.3.

V. Argumentum.

Bóg vspráwiedliwia.
Bóg yest miłość.
Ergo. Miłość vspráwiedliwia.

Odpowiedź. Pozwalam wszystek Argument/ yesliby yedno króm omylnośći był rozumiány. Bóg yest miłość/ zwłaszczá/ którą nas miłuye/ to yest/ Bóg yest Istność która prawdziwie á vprzeymie/ człowieká miłuye dla Syná. A tá miłość/ którą Bóg nas miłuye/ dla Syná / tá vspráwiedliwia.

Tey propositiey á podánia correlatiua yest. Wiárą bywamy vspráwiedliwieni / to yest / tą wiàrą którą poznawamy y w sercach swych záwieramy / że Bóg nas miłuye dla Syná. Ale przećiwnicy nászy mniimáyą y smyśláyą / yżbysmy byli spráwiedliwemi / tą miłośćią / którą człowiek Bogá miłuye.

VI. Argumentum.

Cnoty nie máyą być pomiesáne / gdyż ye S. Páweł rozdziela : powiedáyąc / Wiárá / Nádzieyá / Miłość / ty trzy / ále miłość miedzy niemi yest wietsza.

Dufność álbo dowierność spładza álbo spráwuye nádzieye.

Ergo. Dufność ma być oddzielona y rozeznána od wiáry.

Odpowiedź. Prawdáć yest / yż cnoty nie máyą być pomiesáne / àle różnośći ich máyą też być práwie á właśnie wyrozumiáne. Bo wiárá nie tilkoć yest wiádomość Historiey / ále też yest przyzwolenie ná obietnice / w którey sie nam podáye / grzechów odpuszczenie / vbłagánie / dáro-

wánie Duchá świętego y żywotá wiecznego. Y yest dufność która odpoczywa w Bogu / dla pośrzedniká / przystępuyąc ku Bogu / y zápaláyąc wzywánie / y wołáyąc Abba Oycze.

A yż wiárą w przytomności przyimuye grzechów odpuszczenie y vbłagánie / przetoż yest vfnością przytomnego dobrodźieystwá. Lecz nádźieyá yest pewne oczekawánie żywotá wiecznego / które bywa dáne dáremnie dla pośrzedniká / y yest oczekawánie vlżenia karánia á ćieszkości cielesnych / według woley Bożey. Przetóż gdy się o dufności mówi / yż spłádza nádźieyę / tedy ma być rozumiano o dufności przyszłego wybáwienia / álbo przyszłego vlżenia ćieszkości ćielesnych.

Miłość yest posłuszeństwo / które z wiáry Bogu bywa czynione / według káżdego przykazánia Bożego / ták yżby się serce w Bogu weseliło.

VII. Argumentum.

Vczynki złe potępiáyą.

Ergo. Dobre zbáwiáyą. Bo przeciwne rzeczy przeciwne máyą effecti.

Odpowiedź. Przećiwne rzeczy/ gdyby były zárownie doskonáłe/ tedy máyą przećiwne effecty. Lecz vczynki złe są doskonále złe/ co yáwno yest/ o nieodrodzonych. Bo ácz Aristoteles y Scipio cnotámi zacnemi y wielkiemi obdárzeni byli/ bo gdyby sprawcy niektórzy świeccy wysokiemi y zacnemi cnotámi y mądrośćią/ obdárzeni nie byli/ nie mogłáby ludzka społeczność záchowaná być: Wßákże tyto cnoty nie są wypełnieniem Zakonu/zostawáyą przedsie w sercu ćiemnośći o Bogu/ y o Synie Bożym/ wątpienia y stráßliwe nárzekánia/ y zębów skrzytánia przećiw Bogu.

Przytym yáwno to yest/ yż y w odrodzonych/ ácz w nich yest zápoczęte posłußeństwo/ wßákże nie yest w nich doskonáłe wypełnienie zakonu. Przetoż w Psalmie powiedziano yest/Zaden żywy nie będźie vspráwiedliwion przed obliczym twym. A Iob. 9. roź. Zápewne wiem/ yż człowiek nie będźie vspráwiedliwiony przed Bogiem. Gdyż tedy w nas niemáß posłußeństwá doskonáłego/ nie godźi śie to Argumentowánie álbo tá Consequentia.

Vczynki złe potępiáyą. Ergo: Dobre zbawiáyą / Bo ty przećiwne rzeczy nie ſą ſobie równe. Tá Antithesis á przećiwne mówienie / obyáśnia dobrodźieyſtwo Páná Chryſtuſowe / Który oſtátki grzechów przykrywa / w odrodzonych / wedle námowy: Błogosłáwieni oni / którym odpuſzczone ſą nieprawośći / którym przykryte ſą grzechy / to yeſt / Odrodzoni podobáyą ſie Bogu / w wierze dla pośrzedniká / nie dla włáſney dóſtoynośći / Bo posłuſzeńſtwo poczęte / dáleko yeſzcze nie dochodźi doſkonáłośći Zakonowey.

VIII. Argumentum.

Nie yeſt nam rzecz można / wiedźieć / yákowego pomysłu y woley Bóg ku nam yeſt / według námowy oney / kto był yego ráycą.

A wierzyć że maſz grzechów odpuſzczenie / toć yeſt nic co ćwirdźić y tuſzyć o woley yego ku nam.

Przetóż to ćwirdzenie nie yeſt nam możne.

Odpowiedź. To zmyślánie ſzkolne álbo Pirrhonia / burzy á zámie-

ſzawa

ßawa wßech ludzi pomysły. Lecz maior álbo pirwße podánie/ nie ma być żadną miárą poświolone / o woley Bożey obyáwioney. A naypirwey / co śie tycze Zakoná/ to yest yáwno/ że z niego káżdy wolą Bożą wiedźieć może/ według oney namowy: Nie mylćie śie / Kurewnicy / Cudzołożnicy / Mężobóyce/ nie odźiedźiczą królestwá Bożego. Bo Zakon przeto yest w Stworzeniu obyáwiony/ y potym ták często powtarzány/ áby káżdy wiedźieć mogł/ yż yest Bóg/ y yákowy yest/ A yż chce/ ábyśmy yego mądrośći byli podobnemi/ y yż yest mśćićiel. A te wiádomość álbo znáyomość woley swey/ świádectwy ku temu przydánemi poświatcza/ yáko są/ powßednie á strászliwe karánia y pomsty nád złośćiámi. Po wtóre/ obyáwił też Bóg wolą swą z niezmierzoney dobroći swey/ dla Syná y przes Syná/ o odpußczeniu grzechów y o vbłagániu/ álbo przeyednániu w Euangeliey/ według namowy: Syn który yest w łonie Oycowym / ten nam oznaymił: Dla teyże przyczyny obietnicá o łásce daná yest/ Bo rozum przyrodzony nie widźi / oney

przedziwney woli Bożey o odpuszczeniu grzechów. A to obyáwienie o vbłagániu álbo przeyednániu y náprawieniu przyrodzenia ludzkiego/ przes Syná/ odłącza y różne czyni Zebránie/ od wszech inych narodów. Przetoż wiedzieć mamy/ yż to obyáwienie ma być ná odpór stáwione/ przyrodzonemu á szkolnemu wątpieniu/ o woley Bożey.

Lecz ten argument rozum ludzki ná odpór stáwi: Zakonowi Bożemu przydána yest conditio álbo oblik/ zwłaszczá/ to czyń á będziesz żyw: A gdyż Zakonowi Bożemu/ nie może być dość vczyniono/ przetóż musi wątpić ꝛc.

Odpowiedź. Y to w obyáwieniu Euangeliey ma być vważono/ yż przeto z niesmierzonego miłosierdzia Syn Boży yest zesłány/ áby nas odkupił od przeklęstwá Zakonnego/ a yż daremnie dla Syná yesteśmy s Bogiem poyednáni. Y ácz pokutá yest potrzebna (choć máłá choć wielka) wszákże odpuszczenie nie záwisło ná nászey dóstoyności/ ále dla pośrzedniká yest dáremne y pewne. Dauid po vpádku pokutuyąc/ tuszył y wierzył

yż go Bóg záyſte w łáſkę przyimie / gdy vsłyſzał ten głos: Pan zdygł z ciebie grzech twóy. Tenże yeſt głos Euangeliey do wſzyſtkich pokutę czyniących. I mandat yeſt nieodmienny / ábyſmy Synowi Bożemu wierzyli: Gdźie táko Bóg mówi / Tegoż słuchaycie. W tym krótkiem odpowiedźieniu / máyą być śrzodka náuki Chrześćiáńſkiey vważone / zwłaſzczá obyáwienie / y różność Zakonu y Euangeliey / y różność woley obyáwioney y nie obyáwioney.

IX. Argumentum.

Doſzczątku temu podobny yeſt Argument / który tu ciągną z źle wyrozumiánego rozdźielenia 9. Ecclesia. Niewie człowiek yeſli miłowánia / álbo yeſli nienawiśći yeſt godźien.

Odpowiedź. Tá namowá zgadza śie ná wſzem / s náuczániem o Wierze / któreſmy teras wypoczytáli. Bo odwodźi y odwoływa ludźi w roſſądku / od przypadków y przygód ludzkich / w tymto Zywoćie / á ćiągnie ye ku ſłowu Bożemu.

Nie ma

Nie ma człowiek rossądku czynić/ z ſzcześliwych álbo z niefortunnych rzeczy tego żywotá/ o łáſce y o nienawiśći Bożey. Jáko Dawid nie ma posądzáć áby był od Bogá odrzucony/ y z łáſki yego oddalony/ choćia yeſt s Kroleſtwá wypędzony. Achab niech nie pomyśla áby ſie Bogu podobáć miał/ choćia yeſt Królem możnym y zwyćięſcą. Ale Dawid ma ſądźić z słowá Bożego / yż ſie Bogu podoba/ choćia yeſt wygnáńcem: Bo Bóg przez Prorokā ták do niego mówi: Pan zdyął s ćiebie grzech twóy. Achab ma ſądźić yż ſie Bogu nie podoba / choćia yeſt Królem możnym y ſłáwnem: Bo nápiſano yeſt: Przeklęty káżdy który Bałwáná czyni/ brzydkość przed obliczem Bożym.

Przetóż yáſno yeſt / yż tá namowá Sálomonowá/ ná wſzem ſie zgadza s pomysłem y ſententią náſzą / która roſkázuye o woley Bożey/ z słowá yego roſſądek czynić. A nie yeſtći trudno / wykłády y wykręty Papieſkie/ okwićie gánić y srzućić. Bo widomie ſzáleyą / yeſli powiedáyą/ yżby mężoboyce y cudzołoznicy

wiedźieć nie mieli / yesli są godni nienawiśći Bożey. Dla tegóż yáwnie sie to okázuye / yż ych wykłády szpetnemi są zkázámi pismá S.

Lecz Regułá á modłá powszechna niech będźie káżdemu ná pieczy: Yż o woley Bożey ma być sądzono z słow'á Bożego. A słowo Boże toć wszystki / żadnego nie weymuyąc / potępia / którzy nie są náwroceni ku Bogu. Według namów / 1. Corinth. 6. Nie mylćie sie Bałwochwalce / Mężoboyce / Czudzołożnicy / &c. nie są dźiedźicmi żywotá wiecznego. Item: Kto nie wierzy w Syná gniew Boży zostáwa nádniem. A záśie / Wszystki Bóg przziymuye w łáskę swą / nikogo nie wiymuyąc / którzy yedno w náwroceniu álbo w pokućie / w Siná wierzą / według namów: Ták yáko żyw yestem mówi Pan Bóg / niechce śmierći człowieká grzesznego / ále yżby sie náwroćił y żyw był. Item: Ták Bóg vmiłował świát / yż Syná swego yednorodzonego dał / áby káżdy któryby weń wierzył nie zginął / ále żywot wieczny miał. Ty reguły naywyższe y naznámienitsze máyą być

1. Corinth, 6.

przed

przed oczymá záwżdy / Boć ony ine na=
mowy bárzo obyaśniáyą.

X. Argumentum.

Gdyż powiedziano yest: Złośći ktoż
może znáć / Tedyć nie yest ten człowiek
ktoryby o wszystkich grzechach swych
wiedźieć miał.

Dla tegoż można rzecz yest / yż człowiek
ná sobie grzech ma / ktorego nie zna / dla
ktorego sie Bogu podobáć nie może.

Przetoż nie ma być ćwirdzono / yżby
sie Bogu podobáć miał.

Odpowiedź. Nie pozwalam zám=
knienia / á tego yest tá przyczyná / Bo tá
Regułá ma być mocnie záchowána: Káż=
dy ktory sie náwroći ku Bogu / y ktory
trzyma fundament Wiáry dobrze / ma
wierzyć yż sie Bogu podoba / acz ma ná
sobie grzechy ktorych nie zna / yák w káż=
dym człowieku wiele mdłośći y niedo=
státkow sie náyduye. A dla tegoż náuczá=
nie o odpuszczeniu grzechow / dla Sy=
ná / bywa przedkłádáne / według na=
mowy: Błogosłáwieni ktorym są od=
puszczony nieprawośći / y ktorym są zá=

kryte grzechy. Bo sie w nas nie náyduye/ doskonáłe wypełnienie Zakonu.

XI. Argumentum.

Nikt sie nie podoba Bogu/ ážby miał nowe cnoti/ poszłe od Duchá S.

Nikt nie može ćwirdźić/ by miał ty cnoti/ Bo mogą tim podobne cnoty po- chodźić z rozumu przyrodzonego.

Przetoż nikt nie može ćwirdźić/ by sie Bogu podobáć miał.

Odpowiedź. Nie pozwalam wtórego podánia álbo położenia/ Bo w prawdźiwem náwroceniu álbo pokućie/ oboye mamy ćwirdźić/ y yż sie nam dawa odpuszczenie grzechów dla pośrzedniká/ y yż záráżem ożywieni bywamy przes Syná Duchem S. podożwignieni będąc głosem Euangeliey. S. Rácz pomysł nász ma wiárą pátrząć ná pośrzedniká/ á nie ná odnowienie które w nas yest/ wszákże yednák záráżem w prawdźiwych boleśćiach/ czuye dobrze to poćieszenie/ według tych namów: Vspráwiedliwieni wiárą pokóy mamy. Item: Wołamy Abba Oycze.

ba Oycze. Y dobrze powiedział Augustin S. Wierzący wie yż wierzy/ zwłaszczá/ gdy w boleściach á w smutkach pociesze= nie w sobie czuye.

O tym Argumenćie nie tilko Prze= ćiwnicy walki wiodą/ álbo szermuyą/ ále y pobożni sámych siebie pytáyą/ yesli sie Bogu podobáyą/ gdy czuyą mdłość/ á nie czuyą osobliwego pobudzenia wese= la w Bogu.

Y Stenckfeld burzy pobożne sercá/ tym swym wołánim: Dla tego masz tu= szyć yżeś spráwiedliwy/ yż czuyesz/ że Bóg w tobie przemieszkawa/ yż masz po= budzenia osobliwe wesela w Bogu. Táko odwodzi ludzi od oblicznośći poy= śrzedmkowey/ y od obietnice/ á przy= wodzi ku włásnemu odnowieniu.

Przećiw tym wymysłóm ludzkiem/ ten porządek ma być záchowány: Gdy boleśći nie smyslone ále prawdziwe są w pokućie/ tám sercá nie ná cnoty włásne máyą pátrzáć/ ále ná Pośrze= dnıká sámego/ w Słowie okazánego/

á wspo=

á wſpominaiąc ná obietnice piſáne/ niemi ſie máyą podpieráć/ y niech wiedzą/ że ná głos Euangeliey S. máyą przyzwaláć/ á nie ßukáć inego obyáwienia álbo obyáśnienia.

To gdy czynią pocießenia doznáyą. A tá też yeſt rożność miedzy przyzwoleniem Philoſophſkiem y miedzy wiárą. Przyzwolenie w Philozophiey pochodźi z doświátczenia. Iáko Lekarz doświátczywßy yż Iegbier żołądek zágrzewa/ potym to ćwirdźi. Ale w pocießeniu Boſkiem/ pierwey ma ſie ſtać przyzwolenie ná słowo kazáne álbo żewnetrzne/ potym náśláduye poczućie pocießenia. Tego ſie człowiek muśi náuczyć w práwym ćwiczeniu pokuty y wzywània.

XII, Argumentum,

Odpuśććie á bedźie wam odpußczono. Dla tegoż Odpußczenie náße/ zásługuye grzechów odpußczenie.

Odpowiedź. Nie pozwalam Conſequentiey álbo zámknienia/ Bo tu yeſt fallacia (Iáko Dialectici zową) a non cauſa ut cauſa. Bo w teyto namowie (odpuśććie á

ćie á bedźie wam odpuſzczono) tá pierwſza cześć / yáko Odpuśććie / yeſt przykazánie álbo kazánie á náuczánie o pokućie: A druga czaſtká / zwłaſzczá (á bedźie wam odpuſzczono) yeſt obietnicá / o którey z Euangeliey S. wiedźieć potrzebá / że dla Pośrzedniká / wierzącym grzechów odpuſzczenie bywa dáremnie dáne. Ani też yeſt dobra tá conſequentia: Náſzá ſkrucha yeſt potrzebna / przetóż yeſt przyczyną grzechów odpuſczenia. Y yáſne yeſt zgánienie á ſrzucenie tego fáłſzywego wykłádu tey namowy / Bo gdybyſmy mieli tuſzyć / yżby dla náſzego odpuſzczenia / grzechy náſze nam miáły być odpuſzczone / nie pewneby było poyednánie álbo vbłagánie / Bo ácz náwróceni odpór czynią nienawiśćiam / wſzákże yednák niedoſtátek á mdłość w nas zoſtáye.

Tá proſta odpowiedź przytráfia ſie / do wiela ynych namów / W których pierwey kazánie pokuty bywa przedkłádáne / á potym obietnicá / yáko yeſt v Daniela proroká: Wybaw ſie od grzechów Spráwiedliwośćią y Jáłmużnámi ku vbogim / á bedźieſz vzdrowión od nieprawośći twoich.

Pirwßa cześć rozkázuye polepßenie/ á nie tilko o yálmużnach mówi/ ále y o náwróceniu/ wedlug wßystkich przykazań páńskich/ y ták wiele yest rzeczono/ poznay Bogá prawdziwego/ który sie obyáwił w Jsrahelu/ y obiecał grzechów odpußczenie dla przyßłego PANA. rc. Potym niech będzie rządzenie álbo Pánowánie twoye Spráwiedliwe/ nie bądź okrutnym przećiw s poymánemu Kośćiołowi Bożemu. Ták ma być rozumiáne kazánie Królewskie/ o rzeczách wielkich/ y o náßym náwróceniu. Potym ma być obietnicá vważoná o grzechów odpußczeniu/ y o vbłagániu człowieká pogáńskiego/ y pokalánego strásßliwem bálwochwalstwem. Y nie trzebá wątpić/ yż tá obietnicá ßyrzey y okwićiey obyáśniona y wyłożona yest/ od sámego Danielá/ á yż Królowi powiedział/ czemu sie obietnicá dáye/ przes kogo będzie przywrocona spráwiedliwość y żywot wieczny/ á yż tá obietnicá ma być wiárą przyyętą. Táß odpowiedź yest ná kazánie Esáiaßá Proroká gdzie mówi: Przestańćie źle czynić/ By też grzechy

Esa. 1.

wáße

wáße były czerwone yáko krew / będźiećie biáłemi álbo yáſnemi yá o śnieg.

XIII. Argumentum.

Cnotá naywietßa naywiecey vspráwiedliwia.

Miłość yeſt cnotá naywietßa
Ergo: miłość naywiecey vspráwiedliwia.

Odpowiedź. Poſwalam wßyſtek Argument o ſpráwiedliwośći Zakonney / Ale yź niemamy doſkonáłey ſpráwiedliwośći Zakonney / tedy Euangelia o ynßey powiáda y náucza / yź wierzącemu ſpráwiedliwość przywłaßczona bywa / dla Pośrzedniká. Toć yeſt proſta á prawdźiwa odpowiedź / ktora może ßerzey wyświetlona być / yeſliby tego kto żądał. A potrzebá wiedźieć / yżeć dáleko ynßa rzecz yeſt / mowić o porownániu cnot miedzy ſobą / á inßa mowić o grzechow odpußczeniu / y poyednániu przed Bogiem.

XIIII. Argumentum.

Jeſli chceß do żywotá wnić / choway przykazánia.

Przetoż y Zakon możemy wypełnić / y v-

czynki dobre záſługuyą żywot wieczny.

Odpowiedam krociuchno: Rozumiey chowáy przykazánia / zwłaſzczá / przyimuyąc á ogarniáyąc Euangelią. Bo Chriſtus yeſt koniec Zakonu / A záwżdy yeſt potrzebá przydáć ku namowam Zakonnym głos Euangeliey / która náucza / yż człowiek bywa s Bogiem poyednány przes wiárę / à yż ſie záraz poczyna posłuſzeńſtwo w niem / gdy przyimie Duchá świetego / A yż poczęte posłuſzeńſtwo / Bogu ſie podoba dla Posrzedniká / ácz mdłe y słábe yeſt. Tá Spráwiedliwość wyroczíście yeſt położona Rom: 8. dla tegoſz yednáko ma być rozumianá tá namowá: Chowáy przykazánia / yáko y oná Páwłá S. Boyuy bóy dobry / záchowywáyąc wiàrę y dobre ſumnienie. Z tąd nie pochodźi / áby kto mogł Zakonowi dosić vczynić / w tymto żywoćie. Bo głos Euangeliey yaſnie mówi: Pomysł ćieleſny nie yeſt poddány Zakonowi / áni też może być poddany. Ani też z tąd náſláduye / żeby vczynki dobre / miáły być zasługą żywotá wiecznego / Bo wiárá w przodyáſnąc / dáremnie

prziymuye dla Pośrzedniká grzechów odpuszczenie/ y dziedźictwo żywotá wiecznego.

XV. Argumentum.

Kto nie miłuye/ zostawa w śmierći.
Przetóż nie sámą wiárą bywamy vspráwiedliwieni.

Odpowiedź. Nie pozwalam ná Consequentią: Bo yest fallacia a non causa ut causa. Bo ácz to rzecz prawdźiwa/ yż miłość nie yest przyczyną/áni zasługą grzechów odpuszczenia/ álbo vspráwiedliwienia/ álbo poyednánia. Ják prawdźiwa rzecz yest/ kto sie nie rusza/ ten nie żywie/ á wżdy yednák nie pochodźi/ yżby ruszánie było przyczyną żywotá/ ále żywot yest króm śrzodku przyczyną ruszánia: Tákże wiárą poznawáyąc miłosierdźie Boże przedłożone/ dla Pośrzedniká/ pokázuye dobroć Bożą/ która gdy bywa poznána/ bywa też záras zápalona miłość Boża/ y serce sie Bogu poddawa. Tá odpowiedź do tym podobnych namów przytrafia sie. Bych wszystke wiáre miał/ á miłośćibych niemiał/ nic nie yestem/ pos-

walam cáły Argument. Bo prawdá yeſt / yż w poyednániu muśi być wiárá y miłość / ále yednák nie pochodźi / yżby miłość byłá przyczyną álbo zásłużeniem poyednánia.

XVI. Argumentum.

Przyrodzone rzeczy ſą nie przyemienne.
Wątpienie o poyednániu yeſt rzecz przyrodzona / yáko ſie teras rodźiemy.
Przetóż yeſt nieodmienne.

Odpowiedź: Poſwalam yż yeſt nieodmienne w tym ſkáżeniu / krom głoſu Euangeliey / y króm pomocy Bożey / Jáko Adam nie tilkoby był zoſtał w wątpieniu / áleby też był zátłumion wieczną rozpáczą / gdyby nie byłá obietnicá łáſki wyſzłá z łoná wiecznego Oycá / y gdyby był Bóg przes słowo nie nákłonił ſercá Duchem świetym / ku przyzwoleniu / Y gdyby był Syn Boży w onym poćieſzeniu / głoſem Euangeliey pirwych rodźiców nie wytargnął z śmierći. Ná ten przykład pátrzaymy / który pokázuye yáko ſie ſtawa to poćieſzenie y wybáwienie od wątpienia

pienia / y który náucza / yż obietnicá Euangeliey / nie yest z przyrodzenia znáyoma álbo wiádoma / á yż rozeznána ma być/od Zakonu y od inych przyrodzonych znáyomośći.

XVII. Argumentum.

Bedą yi wiele grzechów odpuszczone/ yż vmiłowáłá wiele.

Przetóż dla miłośći bywáyą grzechy odpuszczone.

Odpowiedź. Dwoyákie yest odpuszczenie álbo rozgrzeszenie. Jedno yest osobliwe á táyemne Sumnienia które sie s gniewem Bożym biedźi á morduye. W tym rozgrzeszeniu potrzebá rozumieć/yż wiárą przyyete bywa grzechów odpuszczenie/nie dla nászych cnot. Przetóż y tu Pan mówi: Wiárá twoyá vsdrowiłá ćie. Anić záwisłá wiárá/ ná miłośći nászey / ále tilko ná miłosierdźiu obiecánym/dla Pośrzedniká. Ani też być może miłość w sercu/ ážby było przyyete odpuszczenie grzechów. Tu przysłucha oná Namowá : Temu wszystcy Prorocy świádectwo dáyą / że

wßyſtcy przes Imię yego będą zbáwieni/ktorzy weń wierzą.

Drugie rozgrzeßenie yeſt yáwne przed Zgromádzeniem/ W tey potrzebá yeſt obaczyć y wiedzieć świádectwá náwrócenia/ yáko tu Chriſtus Licemiernikowi pokázuye/ dla czego one niewiáſtę przyął/ zwłaßczá/ przeto yż ſą świádectwá náwrócenia.

Ieſliby ſie komu tá ſolutio á odpowiedź nie podobáłá/ niech będzie przydána ina: Poſpolite ſą Synechdochæ/ wiele iey odpußczono/ bo ſie náwrociłá. A wßákże Synechdochæ ma być wyłożona y wyświetlona/ ponieważ wiele yeſt części Náwrócenia/ zwłaßczá/ Skruchá/ Wiárá/ Miłość/ Nádzieyá/ Dobry vmysł. Wßákże trzebá wiedzieć/ yż odpußczenie grzechów będzie dáne/ nie dla godności cnot tychto/ ále dla Pośrzedniká. To obyáśnienie wzięte yeſt z Piſánia Páwłá S. walczącego de particula gratis, gdzie mówi: Dáremnie wiárą dla Pośrzedniká/ vſpráwiedliwieni bywamy.

XVIII. Argumentum.

Zywot wieczny bywa mienion zapłátą.
Przetóż yeſt zapłátą zá vczynki.

Krótko odpowiedam. Spoſob ten mówienia znáyomy yeſt / yż zapłátą nie tilko zową / ono co kto powinien dáć zá pracą nie yáką / ále y ón pożytek który z pracy pochodzi / bywa czeſto zwan zapłátą.

Przytym y to prawdá yeſt / żywot wieczny / ácz nam dla czego ynego dan bywa / á nie dla prac náſzych / wſzákże yednák yeſt zapłátą / bo zápłáca dobre vczynki / yáko dziedzictwo yeſt zapłátą zá posługi ſynow / ácz bywa bráne dla inſzey przyczyny.

A to potrzebá vważyć / yż Prorocy czeſto vżywáyą ſpoſobu mówienia Zakonnego / gdzie yednák obyáśnienie á wykład z Euangeliey ma być wzięty / yáko yeſt / Zápłáci káżdemu według vczynków yego / gdzie ſie rozumie cáłe náwrocenie. A wſzákże potrzebá wiedzieć / yż pirwey wiárą dáremnie poyednánie przięte bywa / potym ſie Bogu podoba wiárá y zá-

poczęte poskuszeństwo. Y godźi sie áby po bożne sercá záwżdy ná yęsiku miáły / ná mowę Jákobá S. Mnieyszym yest / nád wszystki miłośierdźieństwá twoye.

XIX. Argumentum.

Jákob. z. A widźićieß yż z vczynków bywa człowiek vspráwiedliwion / á nie tilko wiárą.

Odpowiedź. Jáwno yest / yż w tey Epistole Jakoba S. przes wiáre nic sie ynego nie rozumie / yedno wiádomość Historiey / o ktorey wiádomośći mowi: Diabłowie wierzą á drżą. A my wyzna wamy yż żaden niemoże byc vspráwiedli wion / sámą tą wiádomośćią. Lecz Páweł S. mówi o wierze / która yest poz nániem y dufnośćią w miłośierdźie / która pokóy przynosi sercóm wierzącym / yáko mówi: Vspráwiedliwieni wiárą pokóy mamy. I różność w práwym ná wroceniu wyrozumiewaná bywa / w którym wiárá przewyćięża prawdźiwe stráchy / y yest pobudzeniem Duchá świe tego / którą sercá bywáyą obżywione / y

zápalone bywa prawdziwe wzywánie/ którym wołamy Abba Oycze/ yáko powiedziano yest v Zachariaszá Proroká: Wyleyę ná dóm Dawidów Duchá łáski y modlitw. Przetóż nie walczy Iákob S. s Páwłem S. ále yeden o yedney á drugi o drugiey wierze mówi.

Przytym gdy mówi: Z vczynków bywamy vspráwiedliwieni/ ma być obyczay mówienia rozumiány. Bo tu vsprawiedliwionem być/ nie yest poyednánim być/ ále potym máyący vczynki dobre bywáyą vspráwiedliwieni: to yest/ bywáyą pochwaleni/ máyący spráwiedliwość vczynków/ które sie yuż Bogu podobayą w poyednánych.

XX. Argumentum.

Vspráwiedliwić yest/ z niespráwiedliwego spráwiedliwego vczynić.

Spráwiedliwy/ yest máyący Spráwiedliwość/ to yest/ posłuszeństwo doskonáłe/ álbo przypodobnienie ku Bogu.

Przetóż nie tilko sámą wiárą bywamy vspráwiedliwieni.

Odpowiedź ná pierwßę podánie. Vspráwiedliwić według náuczánia Euangeliſkiego náprzód yeſt / z winnego niewinnego vczynić / Bo oto ſtáránie bywa w prawdźiwych boleśćiach / bywa ßukáne odpußczenie y vbłagánie. O te rzecz boyuye ſumnienie. Dla tegóż Actor. 10. bywa mówiono: Temu Prorocy wßyſtcy świádectwo dáyą / że wßyſtcy grzechów odpußczenie przyimuyą przes Imię yego / ktorzy weń wierzą. Ták woła Prorok: Zbaw mie dla miłoſierdźia twoyego. A ácz prawdá yeſt / w tym poćießeniu / gdy ſercá wiárą poddźwignione będą / y z piekieł wytárgnione / á Duch S. dan będźie / yż ſie tám poczyna posłußeńſtwo / y Bóg mießka w ſercu odnowionem / wßákże to poćießenie záwżdy muśi wprzód yáſnąc / że wierzący podoba ſie Bogu / dla Pośrzednika. Przetóż vspráwiedliwić naprzod tu známionuye / z winnego niewinnego vczynić / A te relatią w słowie vspráwiedliwić ogarnia S. Páwek / gdy mówi: Vspráwiedliwieni wiárą pokóy mamy. A vfundowána yeſt wiárá ná posłußeńſtwie Chriſtuſowem /

à nie ná włásnem odnowieniu. Bo posłuszeństwo Christusowo ma być bes końcá wywyßßone nád odnowienie náße. Jáko S. Páwel mówi: Vspráwiedliwieni krwią yego.

Czemu potrzebá záchowáć tę exclusiuę/ sámą Wiárą/álbo dáremnie?

Dla czterech przyczyn. Pirwßa yest/ Aby tilko sámemu Synowi Bożemu/ chwałá byłá wzdawana/ Iż tá sámá ofiárá yest zapłátą zà nas / według namowy: Tenći yest Báránek Boży/ który nośi grzechy świátá. 1.

Wtóra/Aby sumnienia pewne poćießenia miáły/według namowy. Rom. 4. Dla tego z wiáry dáremnie / áby byłá pewna obietnicá. Bo gdyby obietnicà wiśiáłá z dostoynośći vczynków náßych / nigdyby pewna nie byłá / y zátłumioneby były sercá á myśli náße / przestráßone rospaczą. 2.

Trzećia przyczyná yest/ àby byłá widziana rozność Zakonu y Euangeliey. Bo tà część/ dáremnie wiárą/ dla Pośrzedniká/ osobliwie rozność czyni miedzy Zakonem y Euangelią. 3.

4. Czwarta/áby wzywánie czynione być mogło/ które przeszkadzáne bywa báczeniem mdłości nászey. Przetóż przystępowáć mamy ku Bogu dufnością sámego Pośrzedniká/ według namowy: Przes tego mamy przystęp. Item Eph. 3. W nim mamy dufność y przystęp w dowierności przes wiárę yego ⁊c.

O dobrych vczynkách.

troyе pytánie.

1. Których vczynków náuczáć/ y które czynić mamy.

2. Jáko sie vczynki Bogu podobáyą.

3. Jesli zostáyą grzechy w Swiętych w tym żywocie/ á które grzechy zostáyą.

O pierwszem pytániu.

Których vczynków náuczáć y które czynić mamy?

Odpowiedź. Mamy náuczáć y czynić vczynki roskazáne w Dziesięciorgu przykazániu Bożym/ dobrze rozumiánym/ według namowy Ezech. 20: W przykazániach

moych choććie y czyńćie ye. Bo dla te° Bóg z niezmierzoney dobroći swoyey / chćiał áby głos Zakonu obyczáyów / w Zebrániu záwżdy od Adámá áż do tąd / słynął y brzmiał / yżby karał grzechy / y okázował które vczynki y które chwały Bogu sie podobáyą / áby były sercá rządzone słowem Bożym w wierze y w vczynkách dobrych / według namowy: Pochodnia nóg moych słowo twoye. A Numeri 15. rozd. Niech nie násláduyą mysli swych / y oczy kurewskich / ále pámiętáyąc / ná przykazánia Páńskie / niech ye czynią / y będą świętemi Bogu: Ja Pan Bóg wáß którym wywiodł was z ziemie Egipskiey. A gdy S. Jan mówi: Grzech yest cokolwiek yest przećiwnego Zakonowi Bożemu / chce ábyśmy wiedźieli / yż Zakon Boży yest modłá vczynków. Y wnet przydał: Kto czyni grzech z Diabłá yest. 1. Corinth. 6. Kurewnici / Bałwochwalce / Cudzołożnici / etc. Królestwá Bozego nie posiędą.

Vczynków dobrych których náucząć mamy.

Numeri 15.

1. Corinth. 6.

Przeklináć przeto mamy Antynomos / Którzy niechcą áby Zakon Obyczáyow / w Zebrániu náuczan być miał / y zmysláyą / yżby wßystki ich wewnętrzne pobudze=

Antynomów gánienie.

pobudzenia były nadchnieniem Duchá S. y nie chcą być rządzeni Zakonem Bożym. Ty ßaleństwá Antynomów są strá chliwe yády Szátánskie / yákowe przed tym były / tym podobnych odßczepieństw / przećiw którym opátrzaymy y vmocniaymy sie słowem Bożym / Zwłaßczá tymi namowámi: W Przykazániach moych choćcie. Item: Oycze poświeć ye w prawdzie / słowo twoye yest prawdá. Modlmy sie też sercem wierzącem / żądáyąc vprzeymie / áby nas rządził sam Syn Boży / ábyśmy záráżeniem błedów / nie byli pokaláni / Iáko sie Prorok modlił mówiąc: Vczyń s sługą twoym według miłośierdzia twoyego / y Sprawiedliwośći twoych náucz mie.

Wtóre pytánie.

Iáko sie podobáyą dobre vczynki Bogu?

Vczynki dobre iáko sie podobáyą Pánu Bogu.

Odpowiedź. W Náwróconych ku Bogu / tym sie obyczáyem podobáyą. Naypierwey potrzebá yest wierzyć / yż persona poyednána yest s Bogiem dla

Christusá /

Christusá dáremnie/ przes wiárę/ nie dla godnośći náſzych.

Po drugie mamy wiedźieć/ yż nie doſić czyniemy Zakonowi/ ále yż w nas tkwi wiele grzechów wewnetrznych/ wątpienia y złych przychylnośći/ wiele grzechów niewiádomośći y omieſzkánia/ y mamy s płáczem żáłowáć yżeśmy ták pokaláni/ y odpur czynić wątpliwośćiam y złem pożądliwośćiam. II.

Po trzećie wiedźieć mamy/ yż yednák muśi w nas być zápoczęte posłuſzeńſtwo/ według przykazánia Bożego/ á yż ſie ono podoba Bogu w poyednánych/ dla Pośrzedniká/ yáko yeſt mówiono: Ofiáruyćie Bogu ofiáry duchowne/ podobayćie ſie Bogu dla Jeſuſá Chryſtuſá. III.

Trzećie pytánie.

Zoſtáyąli grzechy w świętych w tym żywoćie?

Odpowiedź. Są y zoſtáyą grzechy w odrodzonych w tym żywoćie/ zwłáſzczá/ nie złoczyńſtwá przećiw Sumnieniu/ ále wewnetrzne złośći/ wiele ćiemnośći y Grzechy ktore w świętych zoſtáyą.

wątpienia / wiele niewiádomośći / omieſzkánia / złe przychylnośći / y płomienie złych affectów / którym yednák odpór czynią świeći Duchem / záchowywáyąc boyaźń Bożą / wiáre y wzywánie / á nie vpadáyąc przećiw ſumnieniu / ále opłákywáyąc mdłośći ſwe / y proſząc y wierząc odpuſzczenie / według namowy: Ieśli Duchem będźiećie martwić ſpráwy ćieleſne / będźiećie żyć. Item: Nie yeſt yuż żadne potępienie onym / którzy w Chriſtuſie Jeſuſie chodzą.

Których grzechów nie máſz w Swiętych / to yeſt / dla których oni którzy byli odrodzeni / vtracáyą łáſkę / y Duchá świętego / y záśię ſie ſtawáyą winnemi karánia wiecznego?

Grzechy które w świetich zoſtáyą. Odpowiedź. Dla grzechów przećiw Sumnieniu / y dla vpádków przećiw fundámentowi / to yeſt / przećiw Artikułóm á członkóm Wiáry / odrodzeni vtracáyą Duchá świętego / y ſtawáyą ſie winnemi karánia wiecznego / á yeſli ſie zaś nie náwrócą ku Bogu / vpadáyą w wieczne karánia / yáko /

Adam prawdziwie był winien wiecznego gniewu dla vpádku. A Páweł świety mówi: 1. Corinth. 6. Kurewnicy / Cudzołożnicy / Mężobóyce / ⁊c. nie posiędą Króléstwá Bożego / Item: Gal. 5. Jáwne są vczynki ćiáłá / Cudzołostwo / Kurestwo / Bákwochwálstwo / ⁊c. Którzy tákowe czynią / Króléstwá Bożego nie posiędą. A v Math. 12. yáśnie yest powiedziano / yż sie Duch zły wraca. ⁊c. Y z Petr. 1. Gdy sie zwracáyą do blwoćin yáko psi / stawáyą sie ym ostáteczne dáleko gorsze niżli pierwsze. 1. Corinth. 6. Gala. 5. Math. 12.

Wszákże niektórzy náwracáyą sie záś ku Bogu / przez pokute / yáko Adam / Aaron / Dauid / Manasse / y inych wiele.

O Bluźnierstwie.

A rożnyż yest grzech przećiw Sumnieniu. od Bluźnierstwá?

Odpowiedź. Yest rózny: Dauid popełnił wielkie y strászliwe złośći przećiw Sumnieniu / á wszákoż nie był bluźniercą. Bo grzech przećiw sumnieniu yest Grzech przećiw sumnieniu co yest.

Genus/ to yeſt/ zgwałcenie á przeſtąpienie którego kolwiek przykazánia/ które ſie ſtawa od wiedzącego y chcącego.

Bluźnierſtwo co yeſt.

Lecz Bluźnierſtwo yeſt grzech oſobliwy/ zwłaſzczá/ walczyć y zátłumiáć poznáną prawdę/ od Bogá obyáwioną/ przećiw Sumnieniu/ álbo trwánie w Epikurſkiem pogárdzeniu Bogá/ álbo rozpácz/ álbo wywyſzſzáć grzech nád záſługi Syná Bożego/ przećiw namowie: Láſká przewyſſza grzech/ Jáko Cain rzekł: Wietſzy yeſt grzech móy/ niżliby mogł być odpuſzczon. Ależ w tych nie było bluźnierſtwo/ którzy ſie ku pokućie wracáyą/ yáko w Aáronie/ w Manaſſe/ w Pietrze w Páwle/ etc.

A my mamy tę regułę záchowáć: Iż wſzelki grzech odpuſzczon będźie czyniącemu pokutę/ y ogarniáyącemu wiárą obietnicę łáſki/ obiecáney dla Syná Bożego/ według przyśięgi Bożey: Ták yákom żyw/ mówi PAN/ nie chcę śmierći człowieká grzeſznego/ etc. Jtem: Pódźcie do mnie wſzyſtcy/ którzy prácuyećie y yeſteśćie obćiążeni/ á ya was oczerſtwię.

Czym rożne yest náuczánie o Vspráwiedliwieniu w Zebrániach nászych / od papieskiego náuczánia?

W wielu częściách yest rózne / Alle trzy osobliwe Antitheses á rózne náuczánia / máyą być przed oczymá záwżdy.

Naypierwey Papieżnicy powiedáyą / yż człowiek musi zásłużyć grzechów odpusczenie włásnemi vczynkámi / y przed Bogiem spráwiedliwem być włásnemi vczynkámi. I.

Po wtóre Papieżnicy powiedáyą / Gdyż nikt wiedzieć nie może / kiedyby miał vcynków dostátek / przeto człowiek o łásce Bożey / záwżdy musi wątpić. II.

Po trzecie Papieżnicy powiedáyą: yż człowiek wtym żywocie Zakonowi Bożemu może dosić vczynić / y wypełnieniem Zakonu zásługuye żywot wieczny / de condigno: Y owszem Mniszy powiedáyą / yż człowiek nieodrodzony Duchem S. może miłowáć Bogá / y zásłużyć grzechów odpusczenie. III.

Przećiw tym Pogáńſkiem błędóm/ ktore wygłádzáyą świátłość Euangeliey o dobrodźieyſtwách Syná Bożego/ yáśnie náuczáyą Zebránia náße.

I. Naypierwey/ yż człowiek áni zásługuye grzechow odpußczenia vczynkámi włáſnemi/ áni przed Bogiem ſpráwiedliwy yeſt dla/ vczynkow włáſnych.

II. Po wtore. Yż człowiek dla Syná dáremnie w Náwroceniu przyimuye grzechow odpußczenie/ y poyednánie/ ſámą wiárą/ y táko człowiek zápewne ſpráwiedliwy yeſt/ to yeſt/ poyednány s Bogiem dla Pośrzedniká wiárą.

III. Ani ma zoſtáwáć w wątpieniu/ ále wiárą ma zwyćiężáć wątpienie. A ktorzy rozkázuyą zoſtawáć w wątpieniu/ ći do ßczątku wygładzáyą Euangelią o obietnicy łáſki/ y o wierze/ y tylko snow Pogáńſkich náuczáyą/ y wygáßáyą świátłość náuczánia o Synu Bożym/ y przymußáyą człowieká w roſpácz/ y w wieczne zátrácenie.

Po trzećie. Pewna rzecz yeſt / yż w tym żywoćie nikt nie miał áni ma doſkonáłego Zakonu wypełnienia / yedno ſámego Pośrzedniká Páná nâßego Jeſu Chriſtá. Lecz tedy bedźie doſkonáłe Zakonu wypełnienie / gdy Bóg bedźie wßyſtko w Błogosłáwionych / to yeſt / gdy bedźie Bóg w nich yáſnął / ták yż nie bedźie w nich oſtátków grzechu. Bo znáyome ſą Námowy Páwłá S. do Rzimiánów w ſiodmem y w oſmem. Y námowá Pſalmu: Nie bedźie vſpráwiedliwion przed obliczym twym wßelki żywiący. III.

O Zebrániu Chrześciáńſkiem.

Co yeſt Zebránie Chrześciáńſkie?

Zebránie widome w tym żywoćie / yeſt zgromádzenie ludźi widome / przyimuyących nienáruſzoną náuke Euangeliey S. y vżywáyących práwie á według ſmysłu Chriſtowego / Sacramentów świętich / w którym Zgromádzeniu Syn Boży yeſt Zebránie co yeſt

ſpráwny

spráwny / y głosem Euangeliey y Duchem S. wiele ich odradza ku żywotu wiecznemu / w którym zgromádzeniu też yest wiele nie świetych / á wßákoß przyzwaláyących ná náukę.

Contra.

Członki Wiáry nie są widome.
Ríż yest Zebránie / yest członek Wiáry.
Przetóż Zebránie nie yest widome.

Odpowiedam ná pierwße podánie. Poswalam / yż członkowie Wiáry / to yest / positie álbo podánia / nie są widome / álbo yáko łácinnicy mówią / Complexum non uisibile, tamen subiecta in multis propositionibus uisibilia esse necesse est. Jáko gdy mówię: Słońce yest stworzenie Boże. My z martwych wstániemy: Propositiones fide accipiuntur, sed tamen subiecta sunt uisibilia.

Tákże gdy bywa mówiono: Zebránie yest lud Boży / w którym Bóg prawdziwie zbiera Zgromádzenie / któremu dáye grzechów odpuszczenie / y spráwiedliwość / y zbáwienie wieczne. Tá propositio

yest członek wiáry / a subiectum / to yest / ludźie przyimuyący Euangelią / śmiſkiem bywáyą poznáni / gdyż pewne znáki wpádáyą w oczy y w vszy / ktore ye rozeznawáyą / od inych ludźi. Przetoż nie mowiemy o Zebrániu / yáko o wymyśle Platońskiem / ále okázuyemy Zebránie / według námow : Powiedz Zebrániu. Tu muśi być rozumiáne widome Zebránie. Item: po wszystkiem świećie / wyszedł głos ych ⁊c.

Ktore są znáki Zebránia włásne?

Znáki nieomylne wspoł ty trzy są. I. Yednomyślność álbo consens w náuce Euangeliey niezepsowány / zwłaszczá w fundamenćie. II. Włásne pożywánie świątośći. III. Powinnowáte posłuszeństwo Vrzędowi kośćielnemu / według Euangeliey. Znáki Zebránia práwdźiwego.

Azasz potrzebá yżby káżdy człowiek / ktory ma być zbáwion / był członkiem práwego Zebránia Chrześćiáńskiego?

Odpowiedź. Y owszem yest potrzebá / áby káżdy człowiek ktory ma być zbá-

wion przypoyon álbo przyłączon był prá-
wemu Zebrániu / Wiárą / Wyznániem /
Wzywániem Bogá / y wolą tákową że
rad chce dopomoc záchowáć Zebránie / y
przyłączyć sie mu / według tych namów.

1. Corinth. 1. 1. Corinth. 1. Niechay miedzy wámi nie bę-
dą rosterki.

Hebr. 10. Nie opuszcząyąc zgromádzenia
wászego.

Gala. 1. Jesli kto insze Euangelion káże /
przeklęty bądź.

Psal. 26. O yednęm rzecz prosił Páná /
tey będę żądał / ábych mieszkał w domu
páńskiem / po wszystki dni żywotá mo-
yego.

Psal. 83. Błogosłáwieni ktorzy mieszkáyą
w domu twoym Pánie.

Psal. 91. Wszczepieni w domu páńskiem /
będą quitnąć / w przybitkách domu
Bogá nászego.

Roma. 8. Ktorych wezwał ty też obrał.

Ktore rzeczy są potrzebne / ku yed-
nocie Zebránia?

Porownánie á yednomyslność w fun-
damencie / zwłaszczá / w náuce Euangeliey

nienáru-

nienáruszoney/ y w włásnym pożywániu Sacramentów/ y w posłuszeństwie powinnowátym Vrzedowi kośćielnemu/ według Euangeliey.

Rzeczy potrzebne ku yednoćie Zebrania.

Swiádectwá yáwne są o náuce. I. Corinth.3. Fundamentu inego nikt położyć nie może/ króm tego który położony yest/ który yest Jesus Christus. Item: Gala.1. Jesli kto inszego Euangelium náucza/ przeklety bądź

I. Corinth.3.

O posłuszeństwie. I. Corinth.1. Niechay nie bedą miedzy wámi rosterki. A ku Zydom Nie opuszczáyąc zgromádzenia wászego. Item. Bądźćie posłuszni przedłożonym wászym/ zwłaszczá/ w tych rzeczách/ które są włásne vrzedow ych/ według Euangeliey. Lecz podobność obyczáyów/ które są od ludźi vstáwione/ nie yest potrzebna. Przetóż przećiw zbitkóm nie potrzebnym/ wiele yest świádectw w piśmie S. Rom.14. Królestwo Boże nie yest yedzenie áni pićie ále sprawiedliwość/ pokóy y wesele w Duchu S. Bo kto w tym służy Christowi/ podoba sie Bogu/ y bedźie pochwalon od ludźi. Item: Coloss. 3. Niech was nikt nie sądźi w yedzeniu áni w pićiu. etc.

I. Corinth. I.

Hebr. I.

Coloss. 3.

O Sacrámentach álbo Swiątośćiách.

Coż bywa zwano w Zebrániu Sacrámentem álbo Swiątośćią?

Swiątośći co ſą.

Sacrament álbo Swiątość w Nowym Teſtamenćie / yáko Zebránie zwykło mówić / yeſt ſpráwá od ſámego Bogá vſtáwiona / przydána obietnicy vczynioney w Euangeliey / áby byłá świádectwem y vpominkiem álbo widomem znákiem / vczynioney y dáney obietnice o łáſce Bożey. Dla tegoż ſtárzy zwykli byli mowić: Sacrament yeſt znák łáſki.

Czemuż przydáne ſą ſpráwy álbo znáki świerzchne / obyáwioney obietnicy?

Swiątośći czemu ſą przydáne Euángeliey.

Wiele yeſt tego przyczyn / wſzákże náoſobliwſze y naznákomitſze ſą ty dwie. Bo gdy Bóg Zebránie zgromadza vczynioną obietnicą / á tilko oni ſtawáyą ſie dziedzicmi żywotá wiecznego / ktorzy obietnicy o Pośrzedniku wierzą / tedy też chce yáſnem świádectwem widomem / wſzem ludźiom obietnice pokázáć / á tym yą

przywłaſczyć y przyłączyć / ktorzy yą wiárą ogarniáyą / to yeſt / chce poświątczyć / yż obietnicá ku nim przysłucha. Bo obietnicá yeſt powſzechna y ſpolna. A wiárá y pożywánie Sacramentu / przywłaſzczáyą yą káżdemu wierzącemu. A ták dopiero Swiątośći ſą znákiem woley Bożey ku nam / Zwłaſzczá vpomináyąc nas o obietnicy / y przywłaſzczáyąc / to yeſt / świátcząc / yż obietnicá ku nam przysłucha.

Druga przyczyná yeſt / Poniewaſz Bóg chce / áby oni wſzyſcy ktorzy máyą być zbáwieni / byli wſzczepieni w Zebránie / y przyłączeni ku służebnośći Euangeliey / yáko yeſt powiedziano: Ktore wybrał / ty też wezwał / dla tegoż wydał á vſtáwił Bóg ſpráwy yáwne / rozeznawáyące y oddzieláyące Zebránie / od wſzech inych narodów. A też yżby poznáne było Zebránie / y ty ſámy ſpráwy świádectwem były / ktoreby pokázowáły y świátczyły / yż Bóg chce / ábyſmy byli słucháczmi głoſu Euangeliey / á yż ktorzy nie słucháyą głoſu Euangeliey / áni ſie ſtawáyą obywáczmi á mieſzczeninámi tego

zgromádzenia wezwánych / nie są wybráni. Táko Bóg chce áby było Zebránie oczymá widźiáne / y było widome / ábyśmy pomyśláli / gdźieby náuczánia yego dopytawáć sie y ßukáć go.

Przetóż Sacramenta / są znákámi poćwirdzáyącemi wiárę ku Bogu / Bo są świádectwem przywłaßczenia álbo przyłączenia / yáko Páweł S. zowie obrzezánie pieczęćią spráwiedliwośći / przeto yż świádczyło / yż obietnicá ku Abrahamowi przysłucha. Przytim też są znákámi społeczności Zebránia y wyznánia.

Obrzeská w stárym Zákonie co známionowálá.

A vważywßy przednieyße przyczyny y końce / potym też mogą być przydáne Allegoriæ y známionowánia inße / yáko / Obrzeska byłá ná męskiem członku / áby byłá przedźiwnem nápominániem / o przyßłem násieniu / to yest / zbáwićielu / A przytym też wiele známionowałá / zwłaßczá / yż z potomków Abráhamowych miáło przydź zbáwienne násienie / o którym przed tym było powiedźiano: Násienie niewieśćie zetrze głowę wężowę. Známionowáłá też obrzeská / yż w tym

cielesnym

ćieleſnym rodzeniu / ſpłádza ſie przyrodzenie ludzkie winne/ nieczyſte/ y ktore muśi być obrzezáne/ to yeſt / ktore yeſt śmierći poddáne/ ále dla obiecánego náśienia/ według słowá Bożego / Zebránie ma mieć nową y wieczną ſpráwiedliwość y żywot.

Ták też Chrzeſt náprzod známionuye / że bywamy ponurzeni w krew Chryſtuſową / y oczyśćiáni od grzechow/ Przytym też známionuye / yż Zebránie bywa pogrążone w vćiſki y vdreczenia. Chrzeſt S. co známionuye.

Wieczerza páńſka oſobliwie známionuye / yżeſmy ſą członkámi Chryſtowemi / á yż bywamy wſzczepieni w ciáło yego/ y omywáni krwią yego. Przetoż yeſt świádectwem / y obietnice vczynioney w Euangeliey/ y przywłaſzczoney oſobliwie kążdemu. Przytym yeſt nápomnieniem o Dziekczynieniu. Przetoż bywa zwaná Euchariſtia/ y yáko Cyprian nadobnie mowi / yeſt pámiątką álbo vpominkiem dáney y przyiętey łáſki. Wieczerza páńska co známionuye.

Jeſt też y zwiąſką poſpolitego zgromádzenia. Jtem: świádectwem ſpolney miłośći y

kości y yedności w tymże Zebrániu/ yáko stárzy przy czynieniu vgod/ záchowywáli osobliwe Ceremonie á obyczáye/ y pożywánie chlebá. Z tąd że vżywáli słowá ofiára zá vgodę. Tákże też w Zebrániu społeczność tego piekneg spolnego pożywánia/ ma być rozumianá/ yż yest związką spolney zgody/ ktorą związáni á spoyeni/ wszyscy yedno yesteśmy w sámym Chrystusie/ A nie rostárgywaymy Zebránia/ szaleństwem dziwnych pomysłow/ márnym prágnieniem chwały y pożytkow/ y nienawiściámi. Lecz záwżdy ná początku przednieysze końce máyą być vważáne.

O Chrzćie Swiętym.

Co yest Chrzest?

Chrzest co yest. Jest ponurzánie w wodę vstáwione od Syná Bożego/ s wypoczytániem słow: Ja ciebie krzczę w Jmię Oycá/ y Syná y Duchá S. Swiátcząc/ yż to świádectwo yest od Bogá vstáwione/ yż on ktory s wypoczytániem słow ponurzon

nurzón bywa/s Bogiem poyednány yest/ dla Christusá/y Duchem S.poświecony ku żywotu wiecznemu.

Który yest Smyst á wyrozumienie słow Chrztu S?

Ja ćiebie chrzce w Jmie Oycá y Syná y Duchá S. to yest/ Ja sługebnik Christusów/ tę Ceremonię świádcze w Jmie/ to yest/ z roskazánia Bożego/ yż ty/ który bywaß táko ponurzón/ yesteś przyiety w łáske od prawdziwego Bogá/ który yest Oćiec wieczny páná náßego Jesu Chrystá/ y Sin y Duch S. á yż yesteś przyiety dla Syná/y yesteś poświecony Duchem S.

Słowá Chrztu ná/ to máyą być wyrozumiáne.

Y tu ma być rozumianá Correlatiua Sententia, Ja świátcze yż byważ przyiety w Jmie/ to yest/ ku poznániu y wzywániu Bogá prawdziwego/ który yest Oćiec wieczny Páná náßego Jesu Christá/ Y Syn y Duch S. y bywaß pryiyety dla Syná odkupićielá Zebránia Chrześćiáńskiego/ A yż będą poświeceni wierzący Duchem S. Którego Boga/ maß poznáć y wzywáć. Y yáwnie ku temu świátczyß y wyznawaß tym Chrztem/ że sie

wszystkich Bogów zmyslonych chceß strzec/ y ony zá przeklete mieć.

Máyąli niemowiętá być chrzczone?

Niemowiętá máyą być chrzczone.

Odpowiedz. Niemówiętá álbo dziatki máłe po porodzeniu prosto / máyą być chrzczone. Dowód tego z Euangeliey yest wźięty.

Wßyscy którzy máyą być zbáwieni/ ći muszą być w Zebránie wßczepieni w tym żywoćie/ według tey namowy: Które wybrał/ ty też wezwał. Zkąd tá pewna sententia popłynęłá: Bes Zebránia/ nie masz Zbáwienia.

Ku dźiatkam máłym przysłucha obietnicá łáski y zbáwienia wiecznego.

Dla tegoß máyą być chrzczone/ y w Zebránie wßczepione.

Minor álbo wtóre położenie yest dosić yáwne y yásne / Bo táko PAN mówi: Niechayćie dźiatki ku mnie przyydą/ Bóć tákowych yest Królestwo niebieskie. Item: Nie yest wola Oycá moyego/ áby zginąć miáło yedno z tych málutkich.

Ty namo-

Ty námowy yáwnie y dostátecznie dowodzą y poćwirdzáyą / yż ku dźiatkam máłym obietnicá łáski y żywotá wiecznego przysłucha. Y mówią o dźiatkách Zebránia Chrześciáńskiego.

A nie máyą być mieszáni Pogánie w Zebránie / áni ma być tuszono / yżby miedzy bluźniercámi / członkowie Zebránia być miáły / ále ty Namowy máyą być záchowáne: Które obrał / ty też wezwał. Item: Gdźie dwá álbo trzey są zgromádzeni w Imię moye / ya w poyrzodku ych yestem. A w Psalmie: Błogosłáwieni którzy mieszkáyą w domu twym Pánie. Item: Wszczepieni w domu Páńskiem / bedą kwitnąć w przybytkach domu Bogá nászego.

Przetóż ku tym dźiatkam obietnicá przysłucha / które są w Zebrániu. Ty przíymuye dla Pośrzedniká / którego Imię nád niemi wzywáne yest. Y w tychże Bóg yest spráwny / y poświeca ye Duchem swoym Swietym / podług tego yáko to ony poyąć á vchwyćić

mogą/ Bo dziedzicy żywotá wiecznego Duchem S. poświeceni być muszą/ według tych námów: Jeśli kto nie bedzie odrodzony z wody á z Duchá ꝛc. Item: 1. Corinth. 14. Ciáło y krew króleſtwá Bożego nie odziedziczą/ zwłaszczá/ króm odrodzenia.

1. Corint. 15.

Poznawaymyż przeto to dobrodzieyſtwo Boże wdzięcznie/ yż dziatki proſto po porodzeniu/ w Zebrániu przyimuye/ y weſelmy ſie/ yż ſą w Zgromádzeniu wybránych/ y wiedzmy być wolą Bożą/ yżby yákby yedno rychło młódź dowćipna náuki byłá/ násienie Euangeliey S. w nie wsiane było/ podług tey namowy: Ephe. 6. Wychowywaycie dzieci w kárności y w náuczániu páńſkiem.

Ephe. 6.

Tu niechay będą y świádectwá Zebránia pierwego przydáne/ ku pocwierdzeniu. Origenes yásnie mówi/ piſząc ná 6. rozdział Epiſtoły do Rzimiánów: Zebránie od Apoſtołów podánie wzięło/ dziatkam w powićiu Krztem S. ſłużyć. Bo oni wiedzieli/ którym ſkritości táyemnic/ polecone były/ yż we wszyſtkich ſą włáſne przyrodzone plugáwości grze-

chu/ ktore przes wode á Duchá świętego omyte y wygłádzone być muszą.

A mamy wiedźieć/ yż Chrzest nie tilko máłych dziatek/ ále y wszystkich stárych yest vgodą przed Bogiem/ czásu káżdego/ ktorzy áczby w grzech vpádli/ wszákże zás ku Bogu náwracáni bywáyą. Bo w náwróceniu człowiek będźie przes wiárę zás wsádzony w osiádłość obietnice łáski/ y dziedzictwá żywotá wiecznego/ prawdźiwie y doskonále/ przes Pośrzedniká/ podług námowy: Math. 18. masz odpuśćić śiedmdźieśiąd kroć śiedm kroć. Math. 18.

Przetóż niechay zápewne náwroceni wiedzą/ yż vgodá oná która we chrzćie S. s Bogiem vczynili/ yest ym odnowioná/ á yż do nich przysłucha obietnicá/ Chrztu S. przydaná: Kto vwierzy/ á będźie ochrzczón/ będźie zbáwión. A yáko ynemi obietnicámi/ tákże też y słowy o Chrzćie S. mówionemi/ niechay śie prawdźiwie poćwierdzáyą/ Niechay wiedzą yż są prziyęći od tego Bogá prawdźiwego/ który yest Oycem Páná nászego Jesu Chrystá/ A to y iśćie dla Poś-

rzedniká/ y yż ſą poświęceni Duchem S. ku żywotowi wiecznemu.

Niechay wiedzą/ yż ym záś Chrzeſt yeſt widomem znákiem pewnem/ dobrego ſumnienia przed Bogiem/przes Zmartwywſtánie Jeſu Chriſtá/ który yeſt ná práwicy Bożey/ yáko yeſt nápiſano w Epiſtole Piotrá S. to yeſt/ niechay wiedzą/yż tedy ſpołeczna vgodá ſtáłá ſie miedzy Bogiem á ochrzczonemi. Bóg ćię przíymuye dla Syná wſkrzeſzonego / y przes niego y dla niego wygłádza álbo odpuſzcza grzechy twoye / y poświęca ćię do żywotá wiecznego. Ty záś poznawaſz/ yż ten prawdźiwie Bóg yeſt/ który ſie w tym Synie wſkrzeſzonym obyáwił/ y yż tego prawdźiwego Bogá wzywaſz dufnośćią w Syná.

Tákći ſie ſtawa vpewnienie ſumnienia dobrego znákiem widomem/ y ſpołeczne obowiązánie/ Bogá y człowieká ochrzczonego/ które yeſt pewne/ y ſpráwne dla Syná Bożego wſkrzeſzonego/ królu yącego/ y prawdźiwie zgromadzáyącego Zebránie w rodzáyu człowieczym/ przes Euangelią. Tóſz vpewnie-

nie zná-

nie znákiem widomem/ y społeczne obowiązánie pewne yest/náwróconim ku Bogu/ Bo doskonále bywáyą zás wsádzeni w osiádłość obietnice łáski/ y dziedzictwá żywotá wiecznego.

Stára przypowieść yest/ Po rozbićiu álbo vpadku przyrodzenia człowieczego/ dwie desce człowiekowi są dáne/ ná którychby z trudnośći wypłynął/ pierwsza Chrzest/ á gdyby tę pierwszą deskę vtráćił/ tedy yeszcze druga yest/ zwłasczá pokutá. Tá powieść zda sie/ yż yest mówiona przećiw Nouacianóm/ którzy przeli yżby vpádli w grzech/ po Chrzćie/ ku Bogu sie náwróćić mogli. A potrzebá było gánić Nouaciany/ yáko głos Syná Bożego yáwnem ych yest zgánieniem/ gdy mówi: Siedmdźiesiąt kroć siedḿ kroć odpuśćisz. Wszákże tá stára przypowieść/ ma być práwie dobrze rozumianá. Bo pierwsza Tablicá nie ták bywa vtrácona/ áby yey zás nie mógł dostáć/ Ale w prawdźie w cáły Korab Noego będą náwróceni przíyęći/ to yest/ w Osiádłość cáłą obietnic Zebránia/ dla Pośrzednikà.

Tu też potrzebá ludźi nápominać o wszystkich błędách y szaleństwách nowokrzceńców/ y ma być tá regułá záchowána: Z owocow ych poznaćie ye/ to yest/ z yáwnych fałszywych náuk/ które są świádectwámi nie omylnemi/ z kąd wiedźieć káżdy może/ yż są omamieni od Diabłá. A niechay będą przed oczymá osobliwe ych błędy/ które krótkiemi słowy wypoczytam.

Błędy Nowokrzcżeńców.

Błędy Nowokrzczeńców.

Bárzo yest rzecz potrzebna/ áby były Historie prawdźiwe/ o poswarách á walkách Zebránia/około Artikułów wiáry/ ábysmy prawdźiwemi rossądkámi wszelkich czásow o Artikulech wiáry poćwierdzeni byli/ y yżbysmy widźieli/ yákowe szaleństwá w bezbożnych odszczepieństwách známionowáły/ yż od Diabłá powod swoy miáły. Acz nie yednostáyne odszczepieństwo yest Nowokrzczeńcow/ ále rozmáite/ ták yż práwą á strászliwą dźiwowidzą yest/ A yedni w tym odszczepieństwie szpetnieyszego domnimánia są/ niżli drudzy/ wszákże yednák wszech społeczne są

czne ſą ßaleńſtwá począwßy od Carpocratá / Marcioná / Pepuſanów y Manicheów. A gdyby były niepopiſáne Historie od mężów wiáry godnych / yáko Juſtiná / Clementá / y Epiphaniego / niktby teras nie wierzył / yżby tákowe ßaleńſtwá / proſto po wieku Apoſtolſkiem być miáły / yákoweſmy w tym wieku náßym w żáłoſney tragediey Monaſterſkiey widzieli. Lecz mamy wiedzieć / yżći Diabeł czáſu káżdego ſtráßliwie Zebránie zámieſzawa / A vmocniaymy á gotuymy ſie przećiw chytrośćiam Száthánſkiem / prawdziwą znáyomośćią náuczánia prawdziwego / modlitwámi y roſſądkámi Zebránia prawdziwego / które yáwne ßaleńſtwá ludzi od prawdy vwiedzionych / pokazáło y potąpiło.

Wßyſtcy obłędliwi ludzie / yáko Carpocrates / Marcion / Pepuſanowie / Manicheowie ⁊c. gánili porządek poſpoliti żywotá człowieczego / Przełożeńſtwá / Sądy / właſnośći máyętnośći ⁊c. A niektórzy z nich gánili do ßczątku Małżeńſtwá / Niektórzy przećiw temu náucząli / yżby żony miáły być ſpolne / yáko czynił

Carpocrates. Y strászliwe przykłády bywáyą wypoczytáne w Historiach. Táko wygłádzili byli wtórą Tablicę dźieśięćiorgá przykazánia Bożego.

A káżdyć przyrodzonem rozumem rossądźić może/ yżeć ći nie są z Bogá/ którzy náuczáyą náuki przećiwne przykazániu Bożemu/ które nam też y z przyrodzenia znáyome yest. A ponieważ/ wiele tym podobnych náuk/ Nowokrzczeńcy wieku nászego náuczáli y náuczáyą/ tedy yáwna rzecz yest/ yż ych odszczepieńſtwo/ yest szczyrem szaleńſtwem á yádem Szátáńſkiem. Przetóż dla tákowych yáwnych znáków/ mamy ye zá przeklęte mieć/ y żadnego ſkłádu s niemi nie miewáć/ yáko nápisano yest: Yesliby kto inszey Euangeliey náuczał/ przeklętem niechay będźie. Item: Jesliby kto mówił bluźnierſtwo przećiw Duchowi S. nie będźie mu odpuszczono/ etc.

A refutowánia y zgánienia mocne á yásne tychto błędów/ máyą być wszem znáyome/ á zwłaszczá oni/ którzy prawdy są náuczeni/ máyą o nich częſto być nápominani.

Błędy przećiw pierwszey Tablicy sąć

szpet=

ſpetnieyſe âle ſą ćiemnieyſze / y yeſt wielkie zámieszánie domnimánia. Niektórzy bluźnierſtwo Seruetowe przećiw trzem perſonam yednego Boſtwá / y tam y ſám roznaſzáyą. Wiele ich też yeſt/ktorzy nic nie mówią/ o róznośći perſon/ nie náuczáyą co yeſt Sin/dla czego bywa zwány Słowem y wyobráženim Oycá wiecznego / tákże áni co yeſt Duch S.

Wſzyſtcy Nowokrzczeńcy zmyſláyą/ yżby żaden grzech Wrodzony nie był/ y dla tegóż przą y nie chcą / áby dźiatki máłe miano chrzćić.

Potim o vſpráwiedliwieniu yedni ſmyſláyą yáko y Mniſzy/ yżby byli ſpráwiedliwemi dla vczynków ſwych/zwłaſzczá dla ſwierzchney kárnośći/ćierpliwośći/ponurośći/dla tego yż opuśćili obcowánie ſpołeczne/ yż máyetnośći włáſne ſpolnemi vczynili / y dla tym podobnych ſproſnych ſpraw.

Jni Enthuſiaſtici álbo ſzaleńcy ſmyſláyą / yżby byli ſpráwiedliwemi nádchnieniem Boſkiem/ktorego w nich niemáſz/ ále ſmyſláyą yżby ich ſpeculacie á ſmyślone wzdychánia / nádchnienim Bożym

byli / A ono w nich są Diabelskie omamienia / yż omamieni będąc podczás smilkną / á podczás głosy niezwykłe wypuszczáyą / yáko Nowokrzczeńcy w Monasterzu w poyrzod vlic vpádáli / á wołáli / żeby dziwnie záchwyceni bywáli.

Cito szaleńcy álbo obłędliwi / przydawáyą przytym ten szkodliwy á zárázliwy błąd: Twirdzą yżby Bóg nie miał spráwowáć w nas / przes rozmyślánie słowá swego pisánego / áby yedno ták odwiedli ludzie od słowá Bożego pisánego.

Bo gdyby ludzie od słowá pisánego odwiedzieni byli / z tego trzy rzeczy bárzo złe pochodzą.

I. Vtrácenie pewnego náuczánia / Zakoná y Artikułów wiáry.

II. Vtrácenie pocieszenia.

III. Wygászenie álbo wygłádzenie prawdziwey wiáry / álbo ćwiczenia wiáry.

Naypirwey bywa vtrácona náuká / Bo gdy pomysł człowieczy nie będzie rządzony słowem pisánem / tám ludzie obłędliwi / smyśláyą náuki á domnimánia / według podobánia swego / przećiw Zakonowi

konowi y Artikułóm wiáry/ yáko ych wiele vczyniło w Cudzołostwach.

Po wtóre/ w strách ach á w Boleściach prawych/ nie pocieszáyą sie pisánemi obietnicámi/ á ták vpadáyą w rospácz. II.

Iob. 8.

Hebr. 4.

Po trzecie/ áni wiedzą/ áni sie też náuczáyą co yest wiárá / Bo szukáyą nádchnienia/ á nie podpieráyą sie rozmyslániem pisánego słowá/ gdyż yednák rzeczono yest/ wiárá z słuchánia/ á słuchánie przes słowo Boże. III.

Dla tegóż szaleństwá á wymysły Stenckfeldowe/ y inych/ stale máyą być odrzucáne y wygłádzáne/ które ludzie odwodzą od słowá pisánego/ y przą yżby Bóg przes rosmyslánie słowá pisánego sprawny być miał.

A záwżdy przed oczymá niech będą/ świádectwá pewne/ yáko ty są/ Euangelia yest moc Boza / ku zbáwieniu wierzącego káżdego / Rom. 1. Item Blisko yest słowo w ustách twych y w sercu twym. Item: wiárá yest z słuchánia á słuchánie przes słowo Boże/ etc. Rom. 1.

A mamy wiedźieć/ yż Syn Boży ktory yest wieczne słowo Boże/ yest przy rozmyślániu słowá pisánego/ y przes onóß krom śrzodká/ yest spráwny/ według tego yáko yest mówiono: Ioh. 8. Náprzód ten/ ktory s wámi mówi. A do Zidów 4. Zywe słowo Boże/ możnieyße yest nißli miecz/ y sądźi pomysły/ á nie yest skryte stworzenie przed niem. Ioh. 14. Yeśli mie kto miłuye/ słowo moye chowáć bedźie/ á Oćiec móy bedźie go miłował/ y do niego prziydźiemy/ y mießkánie v niego vczyniemy. Prouerb 8. Mówi mądrość: Byłám s nim Mistrzem/ á kochánie moye s synmi ludzkiemi. A przed tym mówi: Wołam v bran Mieśćkich. Táko złącza słowo pisáne álbo kazáne y Syná Bożego/ ktory krom śrzodká/ spráwny á możny yest w posługowániu Euangeliey. Przetóß Królestwo Christusowe to yest/ yż on sam krom śrzodká spráwny yest/ w posługowániu Euangeliey/ á yż sam zgrómadza y záchowywa Zebránie swoye.

Ioh. 8.
Hebr. 4.
Prouerb. 8.

Ktorzy przeto ludźie odwodzą od pi-

ßánego słowá/ ći ye záráżem odwodzą od Syná Bożego/ y są odpowiednemi nieprziyaćielmi Królestwá Chrystowego. To ma być pilnie vważono/ á dobrzy będą wzywáni á wabieni/ ku miłowániu y pilnemu czytániu y rozmyślániu słowá pisánego/ y ku prawdziwemu ćwiczeniu wiáry/ gdy będą vważáć/ yż ták á nie inák Syn Boży spráwny yest/ zwłaszczá/ w rozmyślániu słowá pisánego.

A gdyż PAN mówi: Z owoców ych poznaćie ye/ tedy temi słowy chce/ áby w káżdem odszcepieństwie/ wszystko náuczánie było dobrze vważono/ A yeśliby Sectá która broniłá błędów znácznych/ któreby yáwnie walczyły z Zakonem Bożym y z Euangelią/ tedy mamy wiedzieć/ yż to odszczepieństwo sam Diabeł pobudził/ y mamy sie go strzec.

A w Odszczepieństwie Nowokrzczeńskiem/ ten błąd straszliwy yest/ yż wygłádza różność miedzy grzechámi/ które są w Swiętych nie przećiw Sumnieniu/ y grzechámi które bywáyą czynione przećiw Sumnieniu. Y smyślą/ yż oni którzy vpadáyą w grzech

przećiw

przećiw sumnieniu przed sie są spráwiedliwemi/ y Duchá S. nie vtracáyą. To szaleństwo Antinomów dáleko sie rozszerzyło/ y miedzy inemi ktorzy nie są z liczby Anabaptistów. Lecz yáwnie będźie potępione yásnemi świádectwy pismá świętego.

1.Timoth.1. 1. Timoth.1. Boyuy bóy dobry/ záchowywáyąc wiárę y dobre sumnienie.

1.Corinth.6. 1.Corinth.6. Kurewnicy/ Cudzołożnicy/ Mężoboyce/ ⁊c. Nie odziedźiczą/ Królestwá Bożego.

Rom. 8. Rom. 8. Jesli vczynki ciáłá duchem martwić będźiećie/ żyć będźiećie.

Item o Aaronie pisano yest. PAN go chćiał żetrzeć.

O Pokućie álbo o Náwróceniu ku Bogu.

Acz to słowo pokutá wiecey sie ściąga ku skrusze álbo ku strácho̊m y żáłośćiam/ wszákże Zebránie náwrócenie ku Bogu/zowie pokutą/ktora w sobie zámyka y żáłośći y poćieszenie/ álbo vmartwie-

nie y obżywienie/ yáko S. Páweł zowie/ y podczás táki yest zwyczay mowy w Euangeliey / yáko ná tym mieyscu: Wesele yest Anyołom nád yednem grzesznikiem/ pokutę czyniącem.

Alec tu niskim niechcemy walczyc o słowá sámy / chceli kto inszemi słowy o tym mówić/ nie bedziem sie s nim spieráć. My s dobrą porádą/ to słowo pokutá/ które yest w Zebràniu dobrze znáyome/ záchowywamy / áby rzecz tym rychley byłá wyrozumiána / á yżby tym yásnieysze było refutowánie á zgánienie błedów y labyrinthów onych / któremi Mnisy przes wiele wieków náuczánie o pokucie/ záćmili à pokázili byli.

Co yest Pokutá álbo Náwrōcenie ku Bogu?

Pokutá álbo Náwrócenie ku Bogu yest Skruchá / to yest / prawdziwy strách y żáłość w sercu dla grzechów nászych / y przyięcie wiárą w Christusá grzechów odpuszczenia / vbłagánia / vspráwiedliwienia / y obżywienia / y yest zápoczęcie nowego posłuszeństwá. Pokutá co yest.

Wiele yest częśći Pokuty?

Trzy: Skruchá / Wiárá / y Nowe posłuszeństwo. To rozdźielenie pokuty wydáliśmy / dla náuczánia s dobrą porádą / y prośimy áby króm potwarzy było rozumiáne.

Co yest Skruchá?

Yest prawdźiwy strách y boyaźń / która pochodźi z poznánia gniewu Bożego przećiw grzechóm nászym / y żáłość yżeśmy Bogá obrázili / według tych Námów: Jáko Lew ztárł wszystki kośći moye. A Esa. 66. A ná kogóż poyrze / yedno ná skruszo-
Esa. 66. nego w Duchu y ná drżącego przed słowámi moyemi. A Jeremiasz mówi: Gdyśmi okazał / vderzyłem w ledźwy moye / to yest / zlękłem sie.

Które są osobliwe błędy Papieskie o Skrusze?

Dwá są osobliwe błędy Papieskie o Skrusze. Pierwszy yest / yż powiedáyą / yż skruchá muśi być doskonáła / á skruchá żadną miárą nie może być doskonáła.

A gdźie sie yedno żáłośći mnożą / krom pociessenia y wiáry / támoć ludźie w wieczne zkáżenie vpadáyą.

Drugi błąd yest yáwne bluźnierstwo przećiw Christusowi / yż zmyśláyą / żeby skruchá záskugowáć miáłá grzechów odpuszczenie.

Skruchá yestże potrzebna?

Odpowiedź. Nieyáka Skruchá yśćie yest potrzebna. Bo pod przyśięgą bywa mówiono: Ták yákom żyw / nie chcę śmierći człowieká grzesznego / ále yżby sie náwróćił y żyw był. Tu w tey mowie chce Pan Bóg / ábyśmy sie náwróćili / y obiecuye obżywienie / A náwróceniec známionuye nie zmyśloną żáłość / ále prawdźiwą zmienność pierwszego vmysłu y przedśiewźięćia.

2. Corinth 7. Záśmuceni yesteśćie ku pokućie / á smutek według Bogá / wypráwuye pokutę nieżáłobliwą ku zbáwieniu. 2. Corinth. 7

Rom. 6. Człowiek nász stáry zárázem yest vkrzyżowány / áby było wygłádzone ćiáło grzechu / ábyśmy nie służyli grzechowi. Rom. 6.

Item: Początek mądrości yest/ Boyaźń Boża.

Wyższey pomieniona yest Namowá Esaiaszá Proroká: Ná kogo poyrzeniszli ná skruszonego w Duchu y lekáyącego sie słów moych.

Esa:

Item: Skráyćie sercá wásze.

Item: Bóg yest ogniem trawiącem.

Pan Bóg dla tego to przyrodzenie nędzne/ ták rozmáitemi trudnośćiámi á doległośćiámi obćiążyć raczył/ Abyśmy gniew yego przećiw grzechowi poznawáli/ á przestrászeni będąc vćiekáli do Pośrzedniká. Esa. 28. Cwiczenie dawa rozum. Psal. 118. Dobrzeć mi Pánie yżeś mię poniżył/ ábych sie náuczał Spráwiedliwośći twoych.

Esaiæ 28.
Psal. 118.

Contra.

O rzecz nieznáyomą nie może być żáłość.

Wiele grzechów wielkich/ których yednák nie znamy/ bywáyą nam odpuszczone.

Przetóż Skruchá nie yest potrzebna.

Ták odpowiedam ná pierwsze podánie:

O rzecz nieznáyomą nie może być żáłość/ zwłaszczá in specie. A ná wtóre podánie ták odpowiedam: Wiele grzechów wielkich/ których nie znamy/ zwłaszczá in specie/ bywáyą nam odpuszczone/ yáko yest nápisano: Grzechy wszystki któż może znáć? Ale in genere wiádomo yest/ yż w tym przyrodzeniu zkáżonym ćiemnośći y wątpienia są/ y wiele szkodliwych po nas włoczących sie płomieniów/ yáko to w sobie dobrze czuyemy.

Dla tegoż Prorok w Psalmie ty złośći wspołogarniáyąc mowi: Oto w niepráwośćiách yestem poczęty/ A w grzechách porodziłá mie Mátká moyá. Przetóż potrzebá yest/ áby żáłość nieyáka prawdziwa w nas byłá/ w którey gdy wiárą bedziemy poddźwignieni/ bierzemy grzechów odpuszczenie.

Ani sie też trzebá wiele pytáć á dowiedowáć/ yesli potrzebá żáłośći doskonáłey/ Bo odpuszczenie grzechów nie wisi z zasługi/ áni z wielkośći żáłośći/ Lecz pewna rzecz yest/ yż żadna żáłość nie yest doskonáła/ á gdy sie żáłość mnoży króm poćieszenia/ tedy człowiek ten w zátráce-

nie wieczne vpáda. J doświátczamy ſie wßyſtcy / yż w náwróceniu wielki bóy bywa / y nie króm pracey wielkiey poćieſenie wiáry bywa przyyęte. Jako ón mówi: Wierzę Pánie / ále wſpomoż mdłość moyę. Item: Duch ſie zá námi przyczynia / wzdychániem niewymownym. Item: Duch wſpomaga mdłość náßę.

Która yeſt rożność miedzy boyáźnią ſłużebną y boyáźnią Synowſką?

Odpowiedź. Boyaźń służebna yeſt / ſtrách y poczućie gniewu Bożego / króm wiáry / to yeſt / króm dowierności miłosierdziu Bożemu / która nas ku Bogu prowádzi / y króm poćießenia / które poćieſenie ſercá poddźwiga w żáłośćiách y boleśćiách piekielnych. Jákowy ſtrách był w Saule Krolu / w Judaßu / y w ynych tym podobnych / który ſie ſtawa ſtráßliwem ſkrzytániem żebów przećiw Bogu / y vćieka przed Bogiem.
1. Iohan. 4. Oczym yeſt nápiſano. 1. Iohan. 4. Doſkonáła miłość wygánia boyaźń.

Synow'ſk=

Synowſka Boyaźń yeſt ſtrách y poczućie gniewu Bożego / ále s wiárą / to yeſt / s doſkonáłą dufnośćią w miłosierdźie Boże / ktorą ku Bogu przyſtępuyemy. Y ktorą ſercá bywáyą wybáwione z bolesći piekielnych / y ku Bogu wołáyą: Abba Oycze / w poyśrzodku bolesći á żáłośći / ktore yednák poćieſzenie przezwyćieża. Jáko Dawid Krol w wielkich bolesćiách był poćieſzenim poddźwigniony / Ják ſam o ſobie mowi: w Pſalmie 41. Jáko Jeleń prágnie ſtudnic wod / ták teſz duſzá moyá prágnie ćiebie Boże moy. Psalm. 41.

Item: Czemuś ſmutna duſzo moyá / y czemu mie fráſuyeſz? Vfay weń / Bo go yeſzcze będę wyznawał y chwalił / Bo yeſt zbáwienie oblicza moyego / y Bog moy.

Tákować yeſt ſkruchá ludźi Swiętych w tym żywoćie. A ku temu przysłucha namowá: Boyaźń Boża początek mądrośći. Jne opiſy boyáźni służebney y ſynowſkiey chcąc opuſzczam / ktore prożnuyący gádácze ſmyśláyą:

Y powie-

Rpowiedáyą być boyaźń synowską/ któraby sie nie bałá karánia. Ale my mamy wiedźieć/ yż sie y w świetych náyduye społecznie/ boyaźń y poczućie karánia/ y wiárá/ która przystępuye ku Bogu. Bo Bóg chce áby święći nieyáko rozumieli y czuli gniew przećiw grzechóm/ Jáko yest powiedźiano v Jeremiaszá Proroká w 31: Gdyś mi okazał/ vderzyłem ledźwy swe/ záfrásowałem sie y záwstydałem sie/ Náwróć mie á bede náwrocony. Jtē: Esa.28. Czyni vczynek cudzy/ áby czynił właśny.

Ierem. 31.

Esa. 28.

Contra.

W pierwszey Epistole Janá S. w czwartym rozdźieleniu/ ták yest nápisano: Boyaźń nie yest w miłośći/ bo doskonáła miłość/ wygania boyaźń.

A przetóż w Swietych niemász Boyáźni.

Odpowiedź. Zwykły wykład tey Námowy S. Janá yest ten: Boyaźń nie yest w miłośći/ zwłasczá służebna. A yest to dobra odpowiedź/ Ale nie ma być rozumianá o próżnych speculaciach/ ále mamy

wiedźieć/ że boyáźnią służebną zowie śie/ vćiekánie przed Bogiem y nárzekánie álbo skrzytánie zebów ná Bogá krom wiáry/ yáko Cain / Saul / Judasz vćiekáli przed Bogiem. Cain rzekł: Więtszy yest grzech móy/ niśliby mi mogł być odpusczón.

Tákową boyaźń (powieda Jan S.) wypędza miłość/ zwłasczá/ yż sercá bywáyą poddźwignione wiárą / yż ácz są boleśćią y żáłośćią ogárnione/ wszákże śie z niey wybiyáyą/ y przystępuyą ku Bogu/ yák Páweł S. powiáda: Láská przewyższa grzech. á Psal. 13. Rzekłem/ będę wyznawał niespráwiedliwośći moye ná śie Bogu / á ty mi odpusczasz niepobożność grzechu moyego. Psal. 13.

A gdy táko wiárá przystąpi/ tedy boyaźń stawa śie synowská/ y zárázem zápala śie miłość / która wiárá przynośi pokóy / którą serce przestawa w Bogu / według tey namowy : Vspráwiedliwieni wiárą pokóy mamy ku Bogu. A potym powiedźiano yest : Miłość Boża wylana yest w sercá násze przes Duchá S. etc.

A wżdamże sercá bywáyą często kołysáne wątpieniem y wielkiemi boleśćiámi.

A mamy záwżdy powtarząc te modlitwe. Wierze Pánie ále wspomoż mdłość moye. Item: Duch wspomaga mdłość nászę. Item: Przyczynia sie zá námi wzdychániem niewymownym. A w tym yednák żáłość zá grzechy bywa czyśtsza / y Boyaźń stawa sie porządną vkłonnośćią przed Bogiem. A myć mówiemy o pobudzeniach / które czuyemy w tym żywoćie / w którym poczućie gniewu Bożego też y w świętych przynośi ćięszkie przelęgnienie / z którego sie yednák wybiyáyą / poddźwignieni będąc głosem Euangeliey / y wiárą.

O Wierze.

W Náwroceniu potrzebá áby byłá zmianká nie tilko o strászliwey żáłośći dla grzechu / którą zową Skruchą / ále y poćieszenia / Bo Bóg mówi: Ták yákom żyw / niechce śmierći człowieká grzesznego / ále yżby sie náwróćił y żyw był. A yáwna yest rzecz / yż Syn Boży przeto yest ná świát zesłány / nie yżbyśmy gniewem Bożym ogárnieni y vćiśnieni / vpádli w wieczne

zátrácenie

zátrácenie/ále yżbyśmy będąc poyednáni s Bogiem dla niego/ y będąc wybáwieni z gniewu Bożego/ y z mąk wiecznych/Byli obdárzeni spráwiedliwośćią y żywotem wiecznym/y yżby sie Bóg yáwnie nam v-dźielił/y był wßystko we wßystkiem/Iáko Pan Christus powiáda: Ták Bóg vmi-łował świát/ yż Syná yednorodzonego dał/ áby kożdy ktoryby weń wierył/ nie zginął/ále yżby żywot wieczny miał. Prze-toż potrzebá yest yżby wiárá wtórą cząst-ką byłá náwrócenia/ yáko Paweł S. mówiąc o náwroceniu/ zowie ye vmart-wieniem y obżywieniem.

Y z potrzeby gániemy Mnichy/któ-rzy w náuczániu o pokućie/ żadney w-smianki nie czynią/ o poćießeniu/ áni też o Wierze/ Owßem wyroczysto rozkázu-yą wątpić/ będąli przyięći w łáskę czyli nie/ y w tym wątpieniu trwáć. A yżby poćießenie y náuká o wierze/ tym wie-cey yáśnełá/ przećiw tym ßkodliwym ćiemnośćiam/ zwyklismy wiárę zá cząs-tkę náwrócenia ku Bogu poczytáć/ któ-ra w sobie yśćie záwiera/ y vmartwienie y obżywienie.

Jeśliby kto miłuyąc swary chciał ßirmowáć o słowá / s tym sie nie będę spierał. Bo my tákowey mowy vżywamy / yż to dźielenie yest pożytecznym nápominániem o wierze. A mali sie prawdá rzec / stáre ony opisi náwrócenia nie są dostáteczne / yáko yest tá Definitio: Pokutá yest płákáć zá grzechy przeszłe / y nie czynić onego zá coś płákał. Bo tu nie yest żadna wzmianká poćieszenia.

A yż dáremnie przez wiárę dla Pośrzedniká / bywa przyięte odpuszczenie grzechów / y Vspráwiedliwienie / álbo Poyednánie / y Obżywienie / ktore Syn spráwuye przez Duchá S. y dźiedźictwo żywotá wiecznego / tego mamy yásnych dowodów dośić.

Acto. 10. Temu wßyscy Prorocy świádectwo dáyą / yż wßyscy przyimuyą odpuszczenie grzechów / przez Imię yego / ktorzy yedno weń wierzą. Tu Piotr S. wypoczyta świádectwo obyáwienia Bożego / powtarzáne częstokroć w powßechnem Zebrániu przez Proroki / ktorych kazániu Pan Bóg yásne świádectwá przydawał. To zezwolenie powßechnego

ßechnego Zebránia / y yákoby vstáwiczny i stały Sinod á zyazd Duchowny / przywodźi Piotr S. aby krótkiemi słowy summę kazánia Prorockiego pokazał / y yżby odłączył náuczánie własne Euángeliey S. od wßystkich niezbożnych Pogáńskich y Phariseyskich náuk / á obyáwił y pokazał / że Euangelia S. nie yest náuką nową / ále yż yest po wßystki czásy w práwym Zebrániu / náuczána y roßerzána.

Niech też będą przydáne tey Namowie Piotrá S. y yne świádectwá / ná ynßych mieyscách często powtarzáne / zwłaßczá / ono záłożenie álbo podánie y poćwirdzenie o spráwiedliwośći wiáry / z trzećiego / czwartego / y piątego rozdźielenia Epistoły ku Rzymiánóm / gdźie táko bywa mówiono : Vspráwiedliwieni wiárą pokóy mamy / y z Esaiaßá : Poznánie álbo znáyomość sługi moyego spráwiedliwego / vspráwiedliwi ych wiele / etc.

Wiárá co yest.

A wiárá yest przyzwolenie ná káżde słowo Boże nam dáne / y ná obietnicę o łásce / y yest dufność obietnicy miłosier-

dźia Bożego / przez którą serce człowiecze dla Pośrzedniká y przez Pośrzedniká / bywa wybáwione z boleści piekielnych / y przystepuye ku Bogu / y wzywa Bogá / wołáyąc Abba Oycze / y ná tym pocieszeniu przestawa máyąc Duchá S. przez Syná / yáko yest nápisano Gala. 3. Abysmy obietnice Duchá przyieli przez wiàrę. Item: Spráwiedliwy wiàrą swą żywie.

Gal. 3.

Ale yżby tá prawdźiwa wiàrá właśnie byłá wyrozumianá / potrzebá yest / yżby záwżdy ono nápominánie Bernharda S. przed oczymá było / gdźie táko mówi: Wierzyć musisz / yż tobie grzechy odpuszczone będą. Wiedz Diabeł yż niektórym ludźiem grzechy będą odpuszczone / Y wiele ludźi wierzą / yż grzechy inem będą odpuszczone / yáko yest Saul y Judasz. Przetóż to potrzebne nápominánie / niech będźie w poyone w sercá násze / gdźie bywa mówiono: Wierz yż tobie sámemu będą grzechy odpuszczone. O tey wierze mówi Paweł S. Rom. 4. Gdy náucza / yż obietnicá wiàrą przyięta bywa. Nie przyimuyą oni obietnice / którzy wie-

czą/ yż nie yni ále ynem bywa daná / yáko yest nápisano w Epistole Jana S. Kto nie wierzy w Syná/ten go obwinia kgarstwem.

Przetóż gdy mówiß ten Artikuł: Wierzę grzechów odpußczenie / maß rozumieć/ yż nie tilko inem grzechy odpußczone będą/ ále też y tobie. O tey wierze bywa mówiono: Vspráwiedliwieni wiárą pokóy mamy. A nie mamy inßego pocießenia ßukáć/ ále tą wiárą w Bogu dla Pośrzednika przestawáć. Táko bywa Duch S. prziyęty podług oney námowy v Zachári. Proroká: Wyleyę ná dóm Dawidów Duchá łáski y prozb. Abowiem tedy Duch S. świádczy w sercách náßych / yżeśmy są w łásce/ yż w tákowym pocießeniu czuyemy / żeśmy są wyrwáni z boleśći piekielnych. Tám nie vćiekamy przed Bogiem / ále go wzywamy y ku niemu przystępuyemy. Y tedy prawdziwa rzecz yest/ yż Syn Boży yest przitomny / y yż yest spráwny w sercach / y słowem pokázuye przytomność y miłośierdzie Oycowo / y dáye Duchá świętego/ yáko sam mowi:

Rom. 4.

Nikt

Nikt nieznа Oycá yedno Syn / y komu chce Syn obyáwić. Item: Nam yest winna Máćicá / áwy winne látorośli / etc.

Ma też być powtarzáne náuczenie o exclusiue / to yest / yż sámą wiárą bywamy vspráwiedliwieni. W práwym skonániu serce ma rozmysły o godnośći: A pospolićie ták mówi: Widzę żem nie yest godźien poyednánia s Bogiem / nie mam vczynków dobrych / yákowe mieli Aaron / Piotr / Dauid etc / Które Bóg w łáskę przyiął / czuyę w sobie nie máło wątpienia / y pożądliwośći po mnie chodzących. To pokuszenie / mdli ná káżdy czás / wszystki pobożne w modlitwách / że będąc zyęći stráchem vćiekáyą przed Bogiem. Tákowe stráchy Páwel S. zowie grzechámi / które Zakon spłȧdza. Ale przećiw tym pokusam poddźwigaymy sie głosem Euangeliey S. Yż Bóg dáremnie dla Syná grzechy odpuszcza. Páwel S. mówi:

Rom. 4. Dla tego z wiáry dáremnie / áby byłá stała obietnicá / Rom. 4. Ták też wyższey yest mówiono o propositiey álbo podániu / sámą wiárą bywamy vspráwiedliwieni / to yest / dáremnie dla Syná Bo-

żego / przes Christusá. Niech záwżdy bedżie przed oczymá głos Páwłá S. Láská przewyßßa grzech. Niech bedą grzechy yákie chcą / wßákże to yest pewna rzecz / yż Syn Boży yest dáleko możniey- ßy niżli grzechy.

Cóß zową Nowem posłußeńſtwem?

Potrzebá yest / w tym żywoćie przed śmierćią doczesną náwróćić ſie ku Bogu / według oney namowy: Apocalip.2. Bądź wierny áż do śmierći á damći korónę. A do Korinthów: Bedżiem przyobleczeni / yeſli nie bedżiem nadzy nálezieni. Przetóß gdy po ſkruße odpußczenia grzechów przes wiáre nábedżiem / tám ma nowe posłußeńſtwo náſládowáć / które według opiſu Páwłá S. yest włáśnie / Boyowáć bóy dobry / to yest / záchowáć wiáre y ſumnienie dobre / Tákowy bieg álbo ſpráwowánie żywotá ma w ſobie wiele boyów y trudnośći / ále mamy wiedżieć / yż Syn Boży yest przy onych którzy go wzywáyą / yáko ſam mówi: Podźćie do mnie wßyſtcy / którzy prácuyećie / á ya was pośile / Jtem: Jam yest winna máćicá /

Apocalip. 2.

Posłußeńſtwo nowe co yest.

ćicá / wy winne látorosli. Item: Duch wspomaga mdłość náſzę. Item: Bóg yeſt / który ſpráwuye / yżbyśćie chćieli y czynili / áby mu ſie wżdy yednák co przyyemnego ſtáć mogło. A w tákowych boyách odrodzeni bywáyą przemienieni w wyobráżenie Boże / áby świátłość w pomysłách y ſercách ich / byłá podobna słowu Bożemu.

Któreſz było niepobożne náuczánie o Pokućie Nouácianów?

W mieśćie Alexandria był Melecius / który przał / yżby onym którzyby będąc ochrzczeni / vpádli w grzechy á złośći yáwne / miáły być grzechy odpuſzczone. Tenże błąd rosśiał był Nouatus w Rzymie. A poniewaſz obádwá nie máłe zgromádzenia ludźi zbytnich mieli / którzy przizwaláli ná to ſzalone á Diabelſkie náuczánie / wielkie roſtárgnienie Zebránia ſtáło ſie było / y długo to rozdwoyenie trwáło. A oni pochlebnicy nádzieie ſie zwáli cżiſtemi / Ale zganienie y odrzucenie tego błędu niech będźie záwżdy przed oczymá.

Piotr S. po onym smutnem vpadku / przíyety yeſt od Páná Chriſtuſá. Jtem: ón ktory ſpał s Mácochą ſwoyą w Korinćie / po pokućie przíyet yeſt od Páwłá S. J ón Młodźieniec ktorego był wychował Jan S. Y Zebránie Galackie y yne Zebránia / wzywa Jan S. w Zyáwieniu ſwoym ku pokućie. Y Piotr Biſkup Alexandriyſki Meletiuſá odrzućił y gánił / przykłádem Zebránia pierwſzego. Przetóż pewna rzecz yeſt / yż vpádli albo oni ktorzy zgrzeſzyli ku Bogu náwróceni być mogą. A gdy ſie ku pokućie zwracáyą / wiárą przíymuyą grzechów odpuſzczenie.

Ty przykłády s Regułą oną bárzo vćieſzną zgadzáyą ſie. Math. 18. Odpuſzczayćie śiedmdźieśiąd kroć śiedm kroć. Gdźie ſie wſmiánká ſtawa liczby nie máłey yżby wſzyſtcy pobożni pámiętáli / że nie lechkie álbo máłe zmázy w ludźiech wſzyſtkich tkwią / y yż wiele vpádków przigadzáyą ſie / y zacnym ludźiom / yáko ſie przigodźiły Adamowi / Aaronowi / Moyżeſzowi / Dawidowi / Joſiaſowi / Piotrowi y ynem. Niezábaczaymyſz przeto Namowy Math. 18.

 oney:

oney: Nie bedźie vſpráwiedliwión przed obliczym twym żadny żywiacy. A pobożnie yeſt mówiono: Przed oczámi twoyemi/ nic inego nie yeſteſmy / yedno grzech á winá. Ale wiedzmy yż náwrócenie yeſt potrzebne / y yż nie mamy trwáć w grzechach przećiw ſumnieniu. Ják Pan Chriſtus mówi: Jeſli pokuty czynić nie bedźiećie/ / wſzyſtcy zárówno zginiećie. Która namowá też y Nouatiany gáni y odrzuca/ bo Chriſtus Apoſtoły ſwe ku pokućie nápomina.

A ná wiele częśći Papieżnicy Pokutę dźielą:

Ná trzy / Skruchá / Spowiedź / y Dośićvczynienie.

I. O Skruſze.

Skruchá potrzebnie bywa poczytána zá cząſtkę pokuty/ yáko yeſt wyſzſzey mówiono / Bo potrzebá yeſt / nie trwáć w grzechách przećiw ſumnieniu/ ále żáłowáć dla oney nieczyſtośći która w nas yeſt/ y dla grzechów ſkutecznych/ według

namowy 2. Corinth. 7. Smutek álbo zá- trwożenie które yest według Bogá / pokutę ku zbáwieniu wypráwuye. Item: Jáko Lew ſtárł wſzyſtki kosci moye. Itẽ: Gdzie będzie Pan mießkał: w Duchu ſkruſzonym / y drżącem przed mową moyą. 2. Corint. 7

A wyßßey yeſt powiedziano / yż Papieżnicy dwá błędy oſobliwe przydawáyą / zwłaſzczá / yż potrzebá doſkonáłey ſkruchy / Y yż záſługuye grzechów odpußczenie. Ty ßkodliwe błędy potrzebá gánić y odrzucáć. Pápieskie błędy o Skruße.

II. O Spowiedzi

Naprzod wiedzieć maß / yż to słowo Spowiedź álbo Wyznánie / nie w yednym wyrozumieniu w piſmách Prorockich y w Hiſtoriách Zebránia Chrzesciáńſkiego / vżywano bywa / w Pſal. 31. Mowiłem będę wyznawał przeciw ſobie nieſpráwiedliwość moyę Pánu / á ty odpußczaß niepobożność grzechu moyego. Pſalmo 31.

Tu y ná ynych mieſcách częſto / ſpo-

wiedź álbo wyznánie známionuye prawdźiwą skruchę ku Bogu / którą człowiek krom srzodków / przed Bogiem żáłuye yż yest grzeszny / y wiárą prosi odpuszczenia winy y vlżenia karánia / yáko v Daniela bywa mówiono: Tobie Pánie spráwiedliwość / á nam záwstydzenie twarzy. Item: Micheæ 7. Gniew Páński bede nosił / bom yemu zgrzeszył. To wyznánie krom srzodka przed Bogiem / yest w prawdźie skruchá / y yest potrzebne.

Ku temu námowá Krizostomowá może być przydána / wszák własnie wyrozumiana ma być. Nic nie może táko vbłagáć Bogá / yáko wyznánie.

Po wtóre znáczy / Wyznánie obrázenia álbo pogorszenia / y prośb o poyednánie v onych którzy są obrázeni / yáko Jakób S. mówi: Wyznawayćie społecznie grzechy wásze / to yest / vsdrawiayćie álbo vspokayayćie obrázenia społeczne / yáko v Matheuszá w 5. Cap. yest mówiono: Idź á poyednay sie pierwey s brátem swym. To wyznánie przed onemi którzy są ob-

rázeni / yest też cząstką skruchy / álbo nowego posłuszeństwá / w spráwách tákowych / ktore nie są táyemne. Tyznámioná spowiedzi álbo wyznánia w pismách Prorockich y Apostolskich / máyą być własnie odłączone od vstáwy Papieskiey / która roskázuye spowiedź / to yest / y wyliczánie grzechów y też táyemnych / ktore ma być czynione przed onemi / którzy Sacramenta rozdawáyą. O tym wyliczániu grzechów bywa pytano / z którey przyczyny było przyięte / y ták sie ym dáley tym wiecey rozmnożyło / y yesli yest potrzebne?

Zkąd sie wszczełá Spowiedź / ktora yest wyliczánie grzechów przed onemi / którzy nádsługuyą Sacrámentami?

Odpowiedź. Ten obyczay poszedł od dziwow dz yáwney pokuty / (yáko yą zwáli) bo pokaláni grzechámi / które wiádome álbo znáyome były / gdy żądáli przyięcia ná wróciwszy sie do Zgromádzenia / wyznawáli y wyliczáli grzechy swoye / yżby yáko ná ten

Spowiedź zkąd poszłá

ná ten czàs obyczay był/w kośćiele przes kilká dni ſtali/s znákámi záwinienia/ á yżby potym yáwnie w Zebrániu byli prziyęći.

To ſpectaculum á dziwowidze zwano yáwną pokutą/ á tilko przysłucháło ku onym/ którzy byli pokaláni grzechámi yáwnemi álbo wiádomemi/ á żadnąć miárą nie zásługowáło grzechów odpußczenia/ áni winy/ áni karánia. Tilko było nápominániem ku ynem ludzióm/ àby byli pilnieyßy w wyſtrzegániu ſie grzechów podobnych/ y yżby rozmyślali wielkość y ßkáradość grzechów/ rc. Item: Było też y doświátczeniem/ które pokázowáło/ yż pokutuyący vprzeymie żądáyą grzechów odpußczenia.

Spowiedánie àlbo wyliczánie wßech álbo niektórych grzechów/ yeſtże potrzebne?

Spowiedź/ yeſli yeſt potrzebna.

Odpowiedź. Nie yeſt żadne wyliczánie grzechów potrzebne. Bo yáwna rzecz yeſt/ yż żadnego przykazánia Bożego nie máß o wyliczániu grzechów. A tężći wyliczánie wßyſtkich grzechów nie yeſt rzecz

można.

można. Jako yest nápisano: Kto może wiedźieć/ yák często vpada. Ale proßenie odpuszczenia grzechów táyemnego/ma być záchowáne w Zebrániu/ dla wiela przyczyn. Bo Euangelia nie tilko wßystkiem w obec/ ále też y káždemu osobliwie/ którzy sie yedno ku Bogu náwracáyą/ y o pocießenie proßą/ opowieda grzechów odpuszczenie/ według oney namowy: Którym odpuśćićie grzechy/ tym będą odpuszczone. Y yest to prawdá króm pochyby/ że Sacramenta są przywłaßczeniem obietnice pospolitey/ ku onym którzy ych pożywáyą/ yáko Páweł S. mówi: yż obrzeſká byłá pieczęćią sprawiedliwośći/ to yest/ vpomnieniem o obietnicy/ y świádectwem przywłaßczenia obietnice.

Przytym gdy sie obyczay odpußczenia grzechów táyemny záchowa w Zebrániu/ tedy sie yáśniey okaże rozność Zakonu y Euangeliey/ y poświátczy sie sámemi przykłádámi/ yż w Euangeliey roſkazánie yest/ o odpußczeniu grzechów/ yáko Piotr Alexandriyski/ Obyczay zwykły pospolity przywodźił przećiw Nouatianóm.

Contra.

Sedzia nie może absoluowáć/ áżby sie pierwey rzeczy wywiedział.

Pásterz yest Sedzia.

Przetóż potrzebá mu áby rzecż wiedział/ á ku temu potrzebá yest spowiedzi.

Odpowiedź. Gánie wtóre podánie. Bo pásterz nie yest sędziem/ ále sługą Euangeliey S. máyąc roskazánie/ áby Euangelią kazał/ bądź wielóm bądź też osobliwie yednemu. A tá Absolutio álbo rozgrzeszenie/ stawa sie z strony álbo spowinnowáństwá służebnośći á vrzedu/ który ná sobie ma/ y yest poćieszeniem przed Bogiem. Ynne odpuszczenie yest onych grzechów/ które są yáwne/ które sie stawa z strony iurisdictij, która ma być oddźielonà od służebnośći przednieyszey/ y przyimuye onego w społeczność Zebránia/ który był winien yáwnych grzechów/ przed Zgromádzeniem yàwnie. To ná inem mieścu szerzey yest obyáśniono.

III. O Dosyćuczynieniu.

To słowo Dosyćuczynienie od obyczáyu

yu pokutowánia yáwnego yest wźięte. Bo yákom wyższey powiedźiał/ obyczay był w Zebrániu Stárym/ że oni ktorzy yáwnemi á szkárádemi grzechámi byli pokaláni/ gdy prośili áby záś byli do społeczności przyięći/ muśieli w kośćiele stać ná mieyscu náznáczonym/ w odzieniu żáłobliwem. Jáko czásow nászych podczás Nowokrzczeńce/ Ktorzy/ błąd swoy poznawszy y odrzućiwszy/ społeczności w Zebrániu żądáli/ táko przyimowano/ yż po kilká dni muśieli przed kośćiołem stać/ przed obliczności ą wszystkich ludźi/ y znáki pokuty swey pokázowáć.

Dośićuczynienie nie Pápieskie stąd poszło.

Tenći obyczay nie był zá to miany/ yżby zásługowáć miał grzechow odpuszczenie/ álbo winy álbo karánia/ ále był spectaculum yáwne/ vstáwiony/ ku nápominániu/ yżby sie yni tym podobnych vpádkow wystrzegáli. Był też yákiemżekolwiek doświátczeniem/ yesli oni/ ktorzy táko pokutowáli/ vprzeymie o przyięćie do Zboru prośili. Stárzy we wszem byli sroższemi/ niższli ten nász ostáteczny szalony wiek świátá. Dla tego Mężoboyce wyłączone z Zebránia/

odłączano od obcowánia społecznego ynych ludzi/ dla tego znáki nieyákie przewinienia nosili/ áby ini ludzie wiedzieli/ yż społeczności s niemi mieć nie mieli.

Ten obyczay bes pochyby/ od oycow pierwszych wzięty yest. Bo y miedzy pogány/ktorzy stopnie stárey kárności záchowáli byli/ tákowyż obyczay był. Orestes gdy Mátkę swoyę zábił/znáki przewinienia nosił/ áby/ gdzieby sie yedno obrocił/ ludzie ini społeczności s nim nie mieli/ Ty znáki w Absolutiey álbo rozgrzeszeniu odkłádano. Tákże tez y Arastus/ yáko Herodotus o tym pisze/ znáki nosił.

Tákowemi przykłádámi stárzy nápominác ine ludzie chcieli/ áby sie od złości wystrzegáli.

Tego stárego obyczáyu znákiem álbo blizną nieyáką był/ on obyczay dosićuczynienia/ yáko ye zwano. Grekowie ye zwáli karániem. Ale potym rozmnożyły sie zbyteczne obyczáye/ y przystąpiłi ku temu pomysły głupie á nie pobożne. A Mniszy yż srzodł á fundámentow tákowych nie wiedzieli/ brzydkich á szkárádych pomysłow o dosićuczynieniu násmy-

sláli.

słáli byli. Ty rzeczy które ku Historiey przysłucháyą/ słuszno áby ye káżdy wiedźiał/ bo disputacie á rozmowy o dosićuczynieniu tym łatwiey táko rossądzone być mogą. A naypirwey tá refutatio á zgánienie záchowána być ma.

W kradźieży przywrócenie rzeczy cudzych yest potrzebne/ podług oney Reguły: Grzech nie bedźie odpuszczon/ ażby rzecz wźieta byłá przywrócona. A Páweł S. mówi: Kto kradł niekrádni wiecey.

Przywrocenie yest dosićuczynienie.
Ergo. Dosićuczynienia są potrzebne.

Odpowiedź. Gánie wtóre podánie/ Bo przywrócenie nie yest ono dosićuczynienie Canoniskie/ yáko mówią/ które yest vczynkiem tákowem/ któregośmy nie powinni Bogu/ y o którym Mniszy mówią/ ále yest vczynkiem/ któryśmy powinni Bogu/ przysłucháyąc ku skruszę/ y ku nowemu posłuszeństwu. Bo kto wiedząc rzecz cudzą záchowywa/ ten záchowywa pomysł krádźienia. A onoć yest potrzebá nie trwáć w grzechach/ przećiw

ſumnieniu/ według námowy: Boyuy bóy dobry/ záchowywáyąc wiáre y dobre ſumnienie.

Cóż zową Canonickiem doſić-uczynieniem?

Zową vczynki niepowinowáte / to yeſt / nie przykazáne od Páná Bogá/ y ſmyſláyą yżby niemi meki á karánia wieczne álbo czyſcowe miáły być zápłáczone. W tym ſzaleńſtwie yeſt wielkie pomieſzánie błedów/ które wſzyſtki tą námową bedą zgánione y odrzucone: Daremnie mie chwalą vſtáwámi ludzkiemi.

A yeſtże rózne odpuſzczenie winy/od odpuſzczenia karánia wiecznego?

Odpuſzczenie winy y karánia yednoż yeſt.

Odpowiedź / żadną miárą nie yeſt rózne/ y owſzem odpuſzczenie winy toż yeſt co y odpuſzczenie karánia wiecznego/wedługoney námowy: Vſpráwiedliwieni wiárą pokóy mamy. Jtem: Spráwiedliwy wiárą ſwą żywie. Jtē: Ták Bóg vmiłował świát/ yż Syná ſwego yednorodzonego ná świát dał/ áby káżdy ktoby weń wierzył nie záginął/ ále żywot wie-

czny

czny miał. Bo karánie wieczne / nic ynego nie yest / yedno poczućie gniewu Bożego. A gdy winá bedźie odpuszczona / tedy sie stánie poyednánie / y Syn Boży głosem Euangeliey S. poćiesza serce / y wyrywa z boleśći piekielnych. O których Ezechiasz Prorok mówi: Jáko Lew skruszył wszystki kośći moye. Támże wnet potym mówi: A tyś wyrwał dusze moye / by nie záginełá: Zárzućiłeś zá sie wszystki grzechy moye. Jtem: Prorok Micheas ták mówi: Wrzuce grzechy wásze w głebokość morską. Jtem: Wyleye ná dóm Dawidów Duchá łáski y prozb. Jtem: Wszystko rozdzielenie osme Epistoły do Rzymiánów otymże świádczy.

Przetóż yest rzecz pewna / yż záwżdy záras wiárą dla Syná Bożego y przes niego / otrzymawamy odpuszczenie winy y karánia wiecznego. To potrzebá wiedźieć dla poćieszenia.

A yestże różne odpuszczenie winy od odpuszczenia karánia doczesnego w tym żywoćie?

Odpowiedź. Yest różne. Jako Adam /

Dauid/przyieli odpuſzczenie winy/ á wſzákże musieli karánia znaſzáć w tym żywoćie/ ktore yednák żadną miárą nie były zapłátą álbo zasługą/ zá karánie wieczne/ yáko Mniſzy dosić nikczemnie y nie pobożnie ſmyslali/ ále dla ynych przyczyn ná nie włożone były. A tu cáłe náuczánie/ o przyczynách nędze á trapienia człowieczego ma być vważone/ ktore tilko w ſámem Zgromádzeniu od Bogá yeſt obyáwione/á nie yeſt wiádome mądrośći człowieczey

Mędrcy tego świátá powiedáyą/ przyczynę śmierći y niemocy álbo bolesći być materią. A inego trapienia rozmáytego przyczyny być powiedáyą/ błędy roſſądku w vmysłach człowieczych nie porządne/ y wolą niesłucháyącą roſſądku dobrego. Y ácz yeſt prawdá/ yż to ſą przyczyny bliſkie/ wſzákże zás bywa pytano o przyczynie przednieyſziy/ z kąd ſie wſcyna w Materiey/ w pomysle y w woley/ ták wielka mdłosć y zámieſzánie? Tá przyczyná przednieyſza/ rodźicom náſzym pierwſzym/ byłá znáyoma proſto po ſtworzeniu. A potym Pan Bog ták chciał y

Cauſæ propinquæ.

Principalis cauſa.

ułożył/ yżby w Zebraniu náuczánie o tey przyczynie powtarzáne było y brzmiáło. A tyć ſą przyczyny.

Pierwſza zopopolna wſemu narodowi człowieczemu. Dla grzechów pirwych rodzicow / y dla grzechu który ſie s námi rodzi/ wſzyſtcy ludzie ſą poddáni pod śmierć / pod okrucieńſtwo Diabelſkie/ y pod trapienia zopopolne / według Namów : Gene. 3. Rom. 5. Przes grzech śmierć. Item : Ephes. 2. Paweł S. mówi : Dyabeł yeſt ſpráwny w niepobożnych/ yáko tego ſtráſzliwa Hiſtoria świátá wſzyſtkiego poświádcza. Morderſtwo od Kaimą popełnione/ Bákwochwálſtwá/ Walki y nieczyſtości s krewnemi. Gene. 3. Rom. 5. Ephes. 2.

Przyczyny trapienia w Zebraniu ludu Bożego ty ſą.

Pierwſza Zopopolna przyczyná/ Grzech wrodzony. Przyczyny trapienia ludu Bożego.

Wtóra / Rż Diabeł oſobliwie chitrze kuczy ná Zebránie / według namowy: Nieprziyaćielſtwo położe miedzy náśieniem niewieśćiem á wężem. Item : Dyabeł okrą-

bek okrąża świát yáko Lew ryczący. A Job piße: Iż Dyabeł yest miedzy synmi Bożemi ꝛc.

Trzećia yż Bóg w Zebrániu osobliwie chce/ áby gniew yego przećiw grzechóm był wßem wiádomy/ y chce áby sie pokutá mnożyłá/ świátłość wiáry/ y wzywánie/ á yżby były zádußone złe nákłonnośći/ według namowy: Dobrze mi yest yżeś mię poniżył/ ábych sie náuczył sprawiedliwośći twoych. Item: Gdy bywamy sądzeni/ od Bogá bywamy karáni/ ábyśmy stym świátem nie byli potępieni.

Esa. 26. Esa. 26. Vćiśnienie wołánia/ yest ym kárnośćią. ꝛc.

Czwarta. Wiele ych yest w Zebrániu ktorży są skutecznemi grzechámi pokaláni/ które karániem osobliwem bywáyą karáne/ które podczàs są tákowe/ yż nie tilko ón który zgrzeßył/ ále cáłe narody bywáyą karáne/ yáko Cudzołostwo Dauidowe/ zgwałczenie niewiásty kápłáńskiey w Beniamin/ Bałwochwálstwo Aaronowe/ Manaßowe y ynych. O tych tàk bywa mówiono: Gniew páńskí bede

nośił/ Bom mu zgrzeszył: A wszákoż gdy bede w ćiemnośći śiedźiał/ PAN bedźie świátłośćią moyą. Item: gdy bywamy sądzeni od Pána bywamy karáni/ ábyśmy s tym świátem nie byli potepieni.

Piąta. Bóg chce áby człónki osobliwe w Zebrániu/ były znácznie widźiáne/ yż są podobne wyobráżeniu Syná Bożego/ á yżby śmierći ych były świádectwem náuczánia ych/ y sądu przyszłego Bo yż Bóg dozwolił że Nero Páwłá S. zábił/ tym známionuye/ yż sąd iny ma przidź.

Szósta. Bóg przepuszcza ná świete tákowe trudne rzeczy/ yż śie z nich rozum y porádá ludzka wywikłáć nie może/ á to przeto yżby okazał przytomność swą w Zebrániu. Num. 14. Yest mówiono: Aby wiedźieli yżeś yest w tym ludźie 1. Reg. 14. Aby wszystká źiemiá wiedźiáłá/ yż Bóg yest w Israhelu. A Jeremiás Prorók mówi: Miłośierdźia to są Boże/ yżeśmy nie są strawieni ⁊c. Num. 14. Reg. 14.

Ty przyczyny potrzebá mieć przed oczymá/ ku rossądzeniu y rożnośći vczynieniu

miedzi náuką Philosowską/ y miedzy zbytkámi á náuką Zebránia Bożego. A ku poćwierdzeniu wiáry/ posłußeństwá w trapieniu/ nádzieye/ vzywánia/ modlitew y oczekawánia wybáwienia álbo vlżenia/ yák w prawdźie y w rzeczy sámey różne są/ zkáżenia álbo zágubienia Pogáńskie/ od karánia Zebránia á ludu Bożego. O czym bywa ták mówiono: Nie zápale wßystkiego gniewu moyego. Item Abakuk Prorok nápisał: w gniewie wspomnię ná miłośierdźie. Item: Pánie nie karz mię w popędliwośći twoyey. Item: Wybaw mię od karánia którem em krwie rozlanie zasłużył/ Boże Boże zbáwienia moyego. Item; Karząc mię karał/ á w śmierć mię nie podał: Nie vmrę/ ále będę żyw/ á vczynki Páńskie będę opowiedał. Item: Náwróććie śie ku mnie/ á ya śie náwrócę ku wam. Wzyway mię w dzień vdręczenia twoyego/ á ya ćiebie wyrwę/ á ty mię będźieß chwalił. Item: Gdybyśmy śiebie sámych sądźili/ nie bylibyśmy od Páná sądzeni. &c.

Ty przyczyny vtrapieniá y vćisku náßego/ máyą być vważáne/ y poćießenia

záras przypominánе / y pomysły zápaláne / áby sie mnożyłá y rosłá Pokutá / Wiàrá / Nádzieyá / Wzywánie / y ine cnoty.

Ty vtrapienia spolne álbo osobliwe / któremi nas Bóg náwiedza y karze / nie są żadnem dosićuczynienim / to yest / vczynkámi któreby zásługowàły odpuszczenie winy / álbo karánia wiecznego / álbo karánia Czyscowego / ále máyą insze przyczyny / zwłaszczá / yżby álbo ćwiczeniem były / yáko wieżienie Josephowe / yáko w trzeciey przyczynie wyższey powiedziano yest / álbo yżby były karánia / yáko było káránie Dauidowe / yáko yest w czwartey przyczynie powiedziano. Bo Bóg chce àby przykłády spráwiedliwośći yego były widziàne / w kárâniu ćieszkich á szkárádych grzechów. Jáko w karániu Mężoboycow pokázuyą sie / choćiay sie ku Bogu náwrócą. Albo yżby były męczennistwá á wyznánia / yáko były męki Proroków S. Ablowe / Janá Chrzćićielá. Esaiaszowe y inych.

Argumentum.

Ná Dawidá po odpuszczeniu winy/ włożone yest karánie.

Przetósz Dosićuczynienia przy odpuszczeniu winy muszą być.

Odpowiedź. Nie pozwalam consequentiey á zámknienia. Bo ynsza rzecz yest karánie doczesne/ które Bóg ná człowieká wkłáda/ á ynsza dosićuczynienie. A yeszcze dáleko ynsa dosićuczynienie od ludźi wymyslone. Y ácz częstokroć ná grzechy wielkie á szkárádе przychodzą karánia doczesne/ Bo Bóg chce być poznany/ yż yest/ y yż yest spráwiedliwy/ y mśćićiel y káźi wszystki rzeczy/ które sie nie zgadzáyą s spráwiedliwośćią yego/ Wszákże vlżenie czyni karánia tákowego/ onym którzy pokutę czynią. Ani też wszech grzechów tákowem doczesnem karániem karze. Przetósz sam mówi: Nie zápalę wsystkiego gniewu moyego/ ꝛc.

Ku temu ty karánia doczesne/ które Bóg sam wkłáda/ nie bywáyą wygłádzone álbo oddalone mocą kluczów/ álbo Absolutią. Przetóż tu nic nie przysłucháyą smyslone dosićuczynienia/ które zo-

wą Canonickiemi. A yżby rozności vtrapienia tym lepiey wyrozumiáne były/ tedy máyą być ná ten obyczay rozdzielone.

Wszystki vtrapienia álbo ſą karánia/ yáko karánie Dawidowe/ to yeſt/ ſkáżenie dla grzechów. I.

Albo ſą ćwiczenia / yáko ćwiczenie Joſephowe. Bo Joſeph nie záſłużył był grzechem ſkutecznym tákowego trapienia. II.

Albo ſą wyznánia á męczenniſtwá/ yáko męki Ablowe/ Janá Chrzćićielá Jeremiaſzowe/ Eſaiaſzowe y inych/ ſą świádectwy o náuczániu. III.

Albo ofiárą/ yáko záſługá Páná Chriſtuſowá/ etc. IIII.

Drugie Argumentum.

Gdybyſmy ſámych ſiebie ſądźili / nie bylibyſmy ſądzeni od Páná. 1.Corinth.11. 1.Corint.11.

Doſićuczynieniem ſámych ſiebie ſądźiemy / to yeſt karzemy.

Przetóż nie będziem ſądzeni od Páná/ to yeſt / Bóg oddáli od nas karánia dla náſzego doſićuczynienia.

Odpo-

Odpowiedź. Nie pozwalam wtórego podánia álbo położenia / Bo dosićuczynieniem Kánonickiem (yáko ye zową) nie sądzimy sámych siebie / ále práwym náwroceniem / według námowy: Dáremnie mie chwalą vstawámi ludzkiemi. Páwel S. zowie sądzeniem / wszystko náwrócenie / nie zewnętrzne smyslone tragedie / od ludzi wymyslone. Ani wieczne káránia / áni doczesne / bywáyą oddalone álbo odpuszczone dla vczynku żołnierzá niepobożnego / gdy pielgrzymuye sbroyny do S. Jákubá / ále grzechy yeszcze ku temu bywáyą zgrómadzáne bałwochwálstwem / yáko z domnimánia Papieskiego o dosićuczynieniu / wiele złosći y wiele szkárádych błedów poszło / czego vstáwy o dosićuczynieniu poswiatczáyą / y wiele przykłádów pámietamy.

Tyteż Błedy są widziádłámi poćwirdzone. Jam miał ćiotkę / która gdy po smierći męża swoyego / bliska będąc porodzenia / smutna v ogniská wieczór siedziáłá / dwá do domu do niey weszli / z których yeden był ná osobie yáko yey mąż nieboszczyk / y powiedał sie być mężem yey

vmárłem/A drugi wysoki był ná poyrzeniu yákoby Mnich Zakonu Francißkowego / A gdy do ogniská przystąpił / który był podobny mężowi yey / pozdrowił niewiástę smutną/ y roskazał yey áby sie nie smućiłá/ bo przyßedł/ yż yey chce nieco roskazáć/ A onemu Mnichowi/ tym czásem roskazał wnidź do izby/ potym rozmawáiąc s nią prosił yey/ iżby dáłá ná Mße/ Odchodząc od niei prosił yżby mu rękę dáłá. A gdi przelękniona nie chnet mu ręki podáłá/ á ón obiecował/ yż niemiáłá być obrázoná / dáłá mu rękę/ w ktorą acż niebyłá obrázoná/ wßákże táko byłá spalona/ yż záwßdy czarną zostáłá. Potym záwołał onego wysokiego Franczißkaná/ y odchodząc wemgnieniu oká sźnkneli. Tákowe Historie álbo powieśći nietilko bywáyą czytáne/ ále też ludziem wiáry godnym dobrze są wiádome.

Przetóß ty błędy o Dosić vczynieniu potrzebá gánić/ y ma być przywrocone námowie Pawłá S. wyrozumienie włásne á słotkie. Bo ono náucza yż karánie y wtymto żywoćie bywa vlżone/ onym/ ktorzy pokutę czynią/ yáko/ Tamdowi/

Mánássowi / Niniuitóm / karánia po náwróceniu były vlżone. Jáko v Zácháriaszá Proroká iest mówiono: Náwroććie sie ku mnie / á ya sie ku wam náwrócę / á v Esáiaszá Proroká ták iest nápisano: będzie mu chleb dany / Królá w sławie yego będzie widział. Y Esa: 58. vłom łáknącemu chlebá twoyego / á będziesz yáko ogród opływáyący. Stymi námowámi zgadza sie námowá Páwłá S. Gdybyśmy sámych siebie sądzili / nie bylibyśmy od Páná sądzeni. A mowi oprawym náwróceniu. Y ma być vważána często przyczyná poćieszenia / ábyśmy wiedzieli yż Pan Bóg odelsza karánia cielesnego / onym / którzy sie ku niemu náwracáyą.

Esa. 58.

O Wieczerzy Páńskiey.

Co yest Wieczerza Páńska?

Wieczerza Páńska co yesti

Jest społeczne pożywánie ćiáłá y krwie Páná nászego Jesu Kristá / yáko yest w słowiech Euangeliey S. vstáwione / przi którim pożywániu Sin Boży prawdziwie y podstadnie przitomny yest / y świádczi

że dobrodzieystwá swe przywłaszcza wszem wierzącem / á yż przyrodzenie człowiecze ná sie wziął / dla nas / áby też nas ktorzyśmy weń są wiárą w sczepieni / członkámi swemi vczynił / y świątczy / yżeśmy krwią yego są omyći.

Ku temu też świádczy / yż chce od tąd w wierzącich przebywáć / á yż chce / gdiż yest słowem Oycá wiecznego / wierzące wszistki náuczáć / obżiwáć y rządzić / yáko v Janá S. w 15. Cap. yest nápisano. Zostańćie we mnie / á ya w was: Kto zostawa we mnie á ya w niem / to yest / kto sie wiárą dżierży Euángeliey / w tim prawdziwie przytomny yest Sin Boży. Iohan. 15.

Ktory yest pożytek pożywánia Wieczerzy Pańskiey?

Pospolićie odpowiedano bywa / yż sie to pożywánie stawa ná vćwierdzenie wiáry / zwłaszczá yżby wierzącemu dobrodzieystwá Christusowe były przywłaszczone / yáko wyższey yest mowiono / Yż Sakramentá są świádectwem przywłaszczenia / Co ma być rozumiano / nie ták yáko Papieżnicy mowią / tylko dla v- Pożytky Wieczerzy Páńskiey.

czynku sámego skutecznego/to yest/krom dobrego pomisłu álbo pobudzenia w pożiwáyącich doroskich / ále gdy wiárą przyymuyą . Bo ták á nie ynáczey / Sin Boży Zebránie swoye wieczne zgrómadza / słowem álbo głosem Euangeliey/y pożywániem Sakramentów / yáko yest nápisano: Wiárá yest z słuchánia á słuchánie przes słowo Boże.

Kristus przes słowo Euángeliey ku sobie ciągnie.

Ciągnie przeto Syn Boży pres słowo Euangeliey / y chce ábyśmy ná nie przizwolili. Ná tenże obyczay o Sakramentách bywa mówiono / yáko Augustin S. słowo s Sakramentem stosuye/ gdy mówi: Sakrament yest słowo widome.

Pierwszy pożytek wieczerzey páńskiey.

Yest przeto ten pierwszy pożytek álbo owoc Pożywánia wieczerzy Páńskiey / yż tym świádectwem wiárá bywa poćwirdzoná / y záwiera mocno/yż tym yákoby vpominkiem álbo pieczęćią/ Sin Boży/ świátczy/ żeć dobrodzieystwá swe przywłaszcza/yáko y Páweł S. Obrzeskę zowie pieczęćią spráwiedliwośći / to yest/ świádectwem vpewniayącem nas. Potym to przywłaszczenie ma być dostate-

cżniey

czniey y yáſniey wykłoſzone. Przywłaſzczenie dobrodzieyſtw Kryſtuſowych ták ſie ſtawa / yżby wierzacy był wſzczepion w Páná Kriſtuſá / y ſtał ſie członkiem yego / y yżby miał świádectwo / yż Syn Boży przyrodzenie człowiecze ná ſie wziął / dla nas / áby nas ktorzyſmy weń wſzczepieni / yáko látoroſlie záchował / boby był wſzyſtek naród ludzky doſzczatku zágynał / by ón nie był ná ſie wziął / przyrodzenia náſzego / á nas w ſiebie ſámego niewſzczepił. Tákoć przeto yeſt pożyteczne pożywánie Wieczerzy Páńſkiey / y ſtawa ſie bárzo słodkie / gdy ty pożytki rozwaſzamy.

Naypierwey / gdy Wiárá w náwroceniu pátrzy ná Syná Bożego / ktory świátczy yżeć przywłaſzcza odpuſzczenie grzechów. A potym światczy / yż dla tego przyrodzenie człowiecze ná ſie wziął / áby nas záchował / Zebránie wieczne ſobie zgrómadzał / ono obżywiał / y záwſzdy był w wierzacych Syn Boży Słowo / s głoſem Ewángeliey S. yżby ono noſił / y rządził y ſpráwował. I.

Powtóre / ma też Dziękowánie być II.

Pożywáiąc Wieczerzy Christusowey / mamy mu dziękowáć zá dobrodzieystwá yego.

czynione/ zá posłánie Syná Bożego/ y yż Syn Boży przyrodzenie człowiecze ná sie wziął/ yż yest vmęczón/ yż nas odkupił/ yż dał Euangelią S. yż obżywia przez sie sámego y Duchá S. yż náprawił y przywróćił żywot wieczny/ yż Zebránie zgrómadza/ ná ostátek/ zá wszystki dobrodzieystwá. Oboye Pan Christus ogárnia/ zwłaszczá/ y poćwierdzenie Wiáry y Dziękczynienie/ w tych słowiech gdzie mówi: To czyńcie/ ná pámiątkę moye/ Bo rospámiętywánie niezmislone męki Páńskiey/ y ynych dobrodzieystw yego/ w práwym náwróceniu yest/ prosić o odpuszczenie grzechów/ y wierzáć/ yż nam odpuszczone będą dla pośrzedniká/ y tą sie wiárą poddźwigáć y obżywiáć przezeń/ á potym prawdźiwie dzięki czynić. Dla tegoż stárzy wieczerzą Páńską zwali/ Eucharistia/ to yest/ Dziękówczynienie.

III. Po trzecie/ ma też być przytym záràzem rozmyślano/ yż Bóg záyste chce/ áby sie tákowe pożywánie/ w pospolitem zgrómádzeniu stawáło/ áby było zwiąską poććiwego zgrómádzenia/ Bo Bóg záwżdy chciał y teras chce mieć/ áby Ze-

by Zebránie yego widomem zgromádzeniem było/ y yżby sie pospolicie spolnie y poććiwie schadzáło/ w ktorymby głos Euángeliey S. o Synie yego brzmiał/ yáko yest nápisano: Ná wszystek świát wyszedł głos ych.

Nie chce Pan Bóg/ áby náuká yego táyną táyemnicą być miáłá/ ále chce áby wszyscy narodowie o Synie yego słyszeli/ y onego poználi. Przetóż też sam przedźiwną mocą swoyą/ záchowywa y będzie záchowywał á bronił / poććiwe schadzki Zebránia swoyego/ y chce áby káżdy człowiek dopomagał/ yżby ty pospolite schadzki były záchowáne/ yżby Służebność náuczánia Euángeliey S. niezáginęłá.

W tych schadzkách chce Pan Bóg / yżby sie stawáły modlitwy y dziękowczynienia pospolite społeczne / w nych chce/ yżby káżdy wyznánie swoye vczynił / á pokazał ku któremu náuczaniu przystępuye. W nich też chce / áby członkowie Zebránia yego / społecznie sobie w miłości nádsługowáli / y wskutku pokázowáli/ yż yedno są w Christusie/

y yż są członkámi zgadzáyącymi sie/ yednego Krystusá/yáko Paweł S. mówi: Yeden yest chleb/ yednem ciáłem wielie nas yest. Y stárzy vgody swe záwßdy poćwirdzáli / pożywániem społecznem swiątośći swoych.

Ty trzy przyczyny poważne/máyą być záwßdy vważáne y rozmyslane przy wieczerzy Páńskiey/ktore záyste sercá pobożne pobudzáć będą / ku záchowániu służebnośći społeczney Krystusowey/ y ku częstemu pożywániu wieczerzy Páńskiey.

Ktora yest różność Sakramentu y Offiáry?

Rożność Sákrámentu y Offiáry.

To záwßdy przed oczymá mieć ma káżdy/ktory yest w Zebrániu/yż Swiątośći nie tilko są znákámi/ktoregosmy nabożeństwá álbo wyznánia/ yáko togá álbo suknia fałdzista rozeznawáłá Rzymiánina od ynych ludzi / ále yż su znákámi woli Bożey ku nam/á owßeki w Nowym Testámenćie/ są swiádectwy łáski Bożey/przydánemi ku obietnicy/to yest/ swiátczącemi/ yż Bóg dla Syná swoye-

go/ wierząće przieymuye/ y obietnice ym przywłaßcza.

Naczkolwiek wiele tych yest/ ktorzy obyczáyem swiátá tego sądzą y domnimáwáyą sie/ yżby ty obrzedy znákámi tilko być miáły/ Proffessiey álbo nabożeństwá/ dla tego vstáwione/ yżby rożnosć ludźi czyniły: Wßákże my mamy wiedźieć/ yż nie osobliwie dla tego Sakramentá są vstáwione/ áni ten ych koniec przedniey-ßy yest/ acz też y ten koniec tu mieysce ma/ yáko/ Obrzeská naypierwey známionowáłá/ obietnice o przyßłem násieniu/ y o łásce/ potym też byłá znàkiem/ ktory rożnosć czynił Zydow y Pogánow.

Przytym też Swiątosći od offiar máyą być rozesnawáne. Swiątosći są obrzedámi od Bogá vstáwionemi / w ktorych Bog ćwirdzi/ yż nam nieco dawa/ to yest / świátczy/ yż wierne prziymuye/ y obietnice ym przywłaßcza/ yáko sam o Obrzesce mowi: Będę Bogiem ych.

Swiątosći co są.

Ale offiáry bywáyą zwáne/ vczinki ktoreßkolwiek od Bogá przykazáne/ ktore my Bogu Offiáruyemy ábo czyniemy/

Offiáry co są.

my/ábyſmy pokazáli/yż znami/że ten yeſt Bóg prawdziwie/ którego ták chwalemy/á yż chce być táko chwalon/ yáko ſam słowem ſwym náucza: Iáko/wyznánie ludu Izráelſkiego/ przećiw Nábuchodonozorowi/ y ſtałość w męce yeſt offiárá/ to yeſt/rzecz tákowa / która bywa Bogu offiárowáná/ która mu cześć słuſzną czynią / to yeſt/ pokázuyą/yż ten yeſt Bóg práwy/ktorego ták chwalą/ á nie yny/á yż táko chce być chwalón yáko náucza. Tákże czyſtość Jozephowá yeſt offiárá/to yeſt/ vczynek który Jozeph Bógu czyni / y świátczy tym posłuſzeńſtwem/yż ſmyſla y wierzy/że to yeſt Bóg prawdziwy / którego táko chwali / á yż chce tákowem posłuſzeńſtwem chwalon być.

Offiárá co yeſt.

Dla tegoż offiárá yeſt / vczynek od Bógá przykazány/ vczyniony w znáyomośći y w wierze w poſrzedniká / dla tego y ku temu końcowi / áby cześć Bógu bylá czynioná / to yeſt / ábyſmy tym vczynkiem świádczyli / yż tęn yeſt Bóg prawdziwie/á yż chce táko być chwalon. Tá różność gdy będzie vważoná/ tedy

tym

tym łatwiey diſputatio á rozmowá o offiárách/ wyrozumiána być może.

Potrzebá yeſt y drugą rożność obaczyć y vważyć. Oſiander ná trzy części offiáry dzieli.

Typica/ to yeſt/ Figuruyąca. Typica.
Ilaſtica/ to yeſt/ doſićczyniąca. Ilaſtica.
Didactra/ to yeſt/ náuczáyąca. Didactra.

Ilaſtica yeſt/ offiárá yedyna Chriſtuſowá/ ktorą Pan Chriſtus/ ſiebie ſámego/ Oycu wiecznemu offiárował/ y wziął á ná ſie włożył gniew Boży/ y poſłuſzeńſtwem ſwym nam záſłużył/ vbłagánie álbo poyednánie.

Typica zowie wſzyſtki offiáry Leuickie: A w tych były Didactra/ yle z ktorych Leuite y czeladź ych żywność ſwą mieli.

Ale przydam tu moye rozdzielenie offiar. Jedynaż tilko yeſt ofiárá Ilaſtica álbo doſyćczyniąca/ zwłaſzczá/ cáłe posłuſzeńſtwo Chriſtuſowo. Wſzyſtkich onych Swiętych offiáry ſą Euchariſtica álbo dziękowánia/ á ty álbo ſą figuruyące/ álbo nieczego náuczáyące.

O przezwiskach obrzędu pospolitego/ Wieczerzy Páńskiey.

Przezwiská Wieczerzy Páńskiey.

I. Wieczerza Páńska/

Pierwße przezwisko yest / Wieczerza Páńska/ á to yest naprostße przezwisko tego obrzędu á Ceremoniey.

1. Cor:11.

II. Liturgia.

Potym w Greckiem Zebrániu / ten obrząd áż do tego czásu zwàno/ Liturgia / co prosto nic ynego nie znáczy/ yedno ádministrowánie á ßafowánie pospolitego dobrá/ yàko gdyby niekto rzekł/ przyrządzáć okręt yest Liturgia. Przetoż to przezwisko nie yest offiáry/ ále posługowánia álbo służebnośći / gdźie yeden wielóm nádsługuye rozdawáyąc Sacramēt. Bo znáyome yest przezwisko Liturgia/ o obćießliwośćiách pospolitych/ yáko to yest wßystkiem wiádomo / miernie náuczonym w yezyku Greckiem.

III. Synaxis.

Trzećie Przezwisko yest Synaxis/ od Zgromádzenia / Bo Bóg chce/ yżby pospolite yáwne poćciwe schadzánia / stawáłi sie / w yego Zebrániu / które on niesmierzoną dobroćią swoyá záchowawa / y chce / áby tá Ceremonia / byłá

zwiąſką poſpolitego zgromádzenia.

Czwárte przeſwiſko yeſt Euchariſtia/ to yeſt Dziękowczynienie. Bo yeſt rzecz prawdzywa/ yż Syn Boży chce/ ábyſmy wtey yego wieczerzy/ náypierwey dobrodzieyſtwá yego wiárą prziymowáli/ á potym/ yżbyſmy Dzięki czynili/ zá cáłe odkupienie/ y zgromádzenie Zebránia. IIII. Euchariſtia.

Piąte przeſwiſko yeſt Agapi/ A to przeſwiſko tey vſtáwie Kriſtuſowey/ álbo dla tego yeſt przydane/ yż oni ktorzy wieczerzy Páńſkiey pożywáć przychodzili/ s ſobą przynosili chlieby y co ynego/ y ono vbokym rozdawáli/ álbo dla tego/ yż yą ſądzili być znákiem á ſwiąſką ſpolney miłości. To ácz yeſt prawdá/ wſzákże pierwſzy á przedniey ſzy koniec/ tey vſtáwy yeſt/ yż oná ſwiátczy y vpomina nas/ o woliey Bożey ku nam. V. Agapi.

Rzymiánie vżywáli przeſwiſká Miſſa/ to yeſt Miſza/ á nigd niemoże wiedzieć/ yákowe to słowo yeſt/ yeſli yeſt Zydowſkie czili Lácinſkie. W piątych Xięgách Moyżeſzowych w ſzoſtymnaſtym rozdzieliєniu czytámy/ yż to słowo Miſſa/ Miſſa.

położone yest zá Contributio, to yest/ zá dátunek/ yż w Swiętá/ yákom powiedział/ yáłmużny prze vbogie przynaßano y rozdawano.

Yni powiedáyą/ yżby Miſſa/ miáło być słowo Łáćińſkie/ które ták wiele znáczy/ yáko grzechów odpuſzczenie/ yáko y Cyprian S. tego słowá Miſſa vżywa/ pro remiſſione, yż tam grzechów odpuſzczenie opowiedáne bywa/ wßem náwroconym/ którzy ſą do Wieczerzy Páńſkiey przypußczeni. Przetóż tych słow zá odpußczenie vżywano/ Populis ſit remiſſio, to yeſt/ mieyćie odpußczenie/ którzyśćie przyſtąpili ku świątośći/ álbo ku ſpołeczności. Czego potym Łáćinnicy náśládowáli/ yż we Mißach ſwych mawiáyą/ Ite Miſſa eſt, to yeſt/ ydźćie grzechów odpußczenie zápewne yeſt wam opowiedziáne. Miedzy tymi przeſwiſkami/ któremi Wieczerzą páńſką poſpolićie zwano/ niemáß żadnego/ któreby offiárę włáſnie známionowáć miáło.

Mßą Papieſką dla czego yeſt potrzebá gánić y potępiáć?

Dla tego / iż káżde Báłwochwálstwo ma być gánione / vćiekánie / y wygłádzáne. A toć yest wielkie báłwochwálstwo / co Papieżnicy powiádáyą / iżby Xiężą przes offiáry y Msze grzechów odpuszczenie zásługowáć mieli / onym którzy Msze zákupuyą / y ynem / y záyste wiele błędów ná yedne kupę znaszáyą / gdy ku temu przydawáyą / iżby offiárá oná miáłá zásługowáć grzechów odpuszczenie / ex opere operato, yáko oni zwykli mowić / które domnimánie yest Pogáńskie. Przetóż yest potrzebá / Mszą Papieską gánić / przed nią vćiekáć / y onę wygładząć. Msza Papieska / czemu ma być gániona.

Dowód wtórego położenia. Bo do Zydow yest wyroczisto nápisano: Yedyną tilko ofiárą świete doskonáłemi vczinił. Ku temu zadnego vczynku zewnetrznego w Nowem Zakonie niemász / ktoryby sie Bogu podobáć miał / ex opere operato, yąko oni mówią. Bo nápisano yest: prawdziwi chwalce / bedą Oycá chwalić / w Duchu y w prawdzie.

Druga przyczyná.

Tá Reguła ma być záchowána: Co niebywa tym sposobem pożywano/ yáko Bóg vstáwił/ to nie yest Sakrament.

Offiárowánie nie yest vstánowione w Euángeliey Swiętey/ tilko pożywánie/ álbo przyimowánie.

Przetoż Sakrament/ nie ma być czyniony offiárą.

Contra.

Zebránie powszechne nie błądzi.

Greckie y Lácinskie Zebránie czyni wsmiankę ofiáry.

Przetoż yest nieyákie ofiárowánie.

Odpowiedź. Zebránie Greckie stáre/ mowi o ofiárze dziękowczynienia/ nie o zásłużeniu/ álbo dosićczynieniu zá grzechy/ Bo wyroczysto mowi: Ofiáruyemy zá Oyce/ Proroki y Apostoły dziękowczynienie/ yáko yest prawdá/ yż przy Wieczerzy Pańskiey/ ty rzeczy máyą być záwżdy czynione porządnie/ yáwnie y osobliwie.

Porządek. Spráwowánia wieczerzy páńskiey.

I. Naypierwey/ ma być náuczano/ o dobrodzieystwách Páná Christusowych/ o pokucie y o wierze.

Po wtóre/ modlitwy á prosby máyą być czynione. II.

Po trzecie/ ma być pożywánie álbo przíymowánie/ przes któreby wiárá w Náwroconych poćwirdzona byłá/ yżby mocnie wierzyli/ yż ym w prawdzie dobrodzieystwá Kristusowe bywáyá przywłaszczone. A gdy táko wiárá bywa ćwiczoná pożywániem Sakramentu/ tedy yest práwy Sakrament/ bo ón który go pożywa/ prziymuye dobrodzieystwá Boże. III.

Po czwarte/ máyą też być dziekówczynienia/ pospolicie y osobliwie/ zá wszistko dobrodzieystwo odkupienia y zgrómádzenia Zebránia Chrześciáńskiego/ y zá ine dobrodzieystwá duchowne y cielesne/ Przetóż stárży zwáli ten Sakramēt Eucharistia. Lecz przyczyná Sakramentu ma być pierwey rozumianá. IIII.

O Wzywániu/ Prosbie y Dziekczynieniu.

Co yest służbá Boża?

Odpowiedź. Yest vczynek od Bogá

Służbá Bo-za co yest. prykazány/ w wierze vczyniony/ to yest/ w prawdziwem poznániu y dufności w pośrzedniká/ który sie ku temu końcowi ściaga / yżby Bogu cześć byłá daná/ to yest/ ábyśmy świátczyli/ yż to yest prawdzywy Bóg/ którego táko chwáliemy/ á yż táko chce być chwalon. Przetóż Dziesiećioro Boże przykazánie/ właśnie wyrozumiáne/ mamy mieć zá Regułę á modłę chwały: Według námówy Ezechielá Proroká: W przykazániach moych

Ezec. 20. chodźćie/ á nie w przykazániach Oycow. Y ná pierwßy tablicy/ o wzywániu osobliwie bywa przykazano/ według namowy: Páná Bogá twego będzież chwalił/ y yemu sámemu służył.

Co yest wzywánie álbo Modlitwá:

Modli twa co yest. Modlitwá yest/ prosbá ku Bogu o rzeczy potrzebne/ w Imię pośrzedników/ álbo Dziękczynienie Bogu álbo pośrzednikowi/ zá przyyęte dobrodziejstwá. Bo co niektorzy trzećią cześć przydawáyą/ zwaßczá wysławiánie chwały

Bożey/ tá ſie w tych dwu zámyka/ álbo w prawdzie yeſt/ náuczániem/ pokázuyąc/ co/ y yáki yeſt Bóg/ A yesliby yą niekto zá trzećią część mieć chćiał/ yam przećiw temu nieyeſt.

Jáko ma być czynione wzywánie álbo proźbá:

Modlitwá yáko ma być czyniona.

Káżdy to dobrze rozumieć może/ yż ynſza rzecz yeſt/ w ſercu náſzym/ która prosi/ áby nam nieco było dano/ A ynſza/ która ſie weſeli y ráduye z dáru przyyętego. Przetoż potrzebá yeſt naypierwey ſie náuczyć/ yáko ſie mámy modlić. Y yeſt to ſzpátne omieſzkánie y niedbáłość/ ponieważ o ynych cnotách/ wiele yeſt piſano y diſputowano/ yż o práwey modlitwie/ która yeſt naywyżſzą cnotą/ máło wſpominano. Przy modlitwie oſobliwie ſześć rzeczy potrzebá vważyć.

Przy Modlitwie co potrzebá vważać.

Naypierwey potrzebá vważyć/ co y którego Bogá/ y gdzie obyáwionego/ masz wzywáć/ ábys odłączył y rozeznał wzywánie twoye od Pogáńſkiego. Przetoż v Janá Swiętego nápiſano Ioan. 4.

yeſt: Wy niewiećie co chwalićie / ále my wiemy co chwalimy.

Chce Pan Bóg ábyſmy przy modlitwie rozumieli/ cobyſmy czynić/ y co wziwáć mieli. Chce ábyſmy go Bogá prawdźiwego / od Bogów ſmyślonych rozeznawáli y odłączáli. Przetóż powiedźiano yeſt: Páná Bogá twoyego będźieſz chwalił/ y yemu ſámemu służył/ Niechce áby sie pomysły náſze błąkáć miáły/ yáko ſie błąka Hekuba v Euripidá / y mówi: O Jupiter cożeś yednokolwiek yeſt/ bądź yeſteś to niebo / bądź Duch który w Niebie yeſt. ꝛć.

Y záwżdy Bóg yáſne świádectwo przedkłádał/ po którym chćiał być poznan y od inych Bogów rozeznawan/ yáko w Dźieſięćiorgu przykazániu / pokázuyąc który ón yeſt Bóg / miánuye wyprowádzenie z Egiptu: Którym ćiebie z Egiptu wywiodł. A przedtym Oycowie S. gdy ſie modliwáli / táko mawiáli: Bóg Abráhámów/ Bóg Jſaaków / Bóg Jakobów / to yeſt ták wiele rzeczono: Ciebie Bogá prawdźiwego wzywam/ któryś ſie Abráhámowi obyáwił/ y o-

bietnicęś

bietnicęs mu vczynił. A wßystki świą=
dectwá / máyą być Synowi przywłaß=
czone. Przetóż w modlitwie pomysły
serce / ma sie obrácáć y skłániáć / ku temu
prawdziwemu Bogu / który sie obyáwił /
posłániem Syná swego / Páná náßego
Jesu Christá / vkrzyżowánego y z smar=
twych wstáłego. Y owßem persony yed=
nego Bostwá / przy poczatku modlitwy
máyą być pomienione / y własność káż=
dey osoby vważona / áby był Bóg odłą=
czon y rozeznan od wßego stworzenia /
y yżby modlitwá prawdziwa różna by=
łá od Pogáńskiego wzywánia.

Formá prośby.

Wßechmogący / wieczny á praw=
dziwy Boże / Oycze wieczny Páná náße=
go Jesu Christá / któryś sie obyáwił nie=
zmierzoną dobrocią twoyą / y wołałeś
z niebá o Synie twoyem / pánie náßym
Jesusie Christusie / mowiący: Tego słu=
chaycie / stworzycielu Niebá y Ziemie / y
Zebránia Anielskiego y ludzkiego / z Si=
nem twoym społuwiekuystem / Pánem

nászym Jesu Christem / zá nas vkrzyżowánem y wskrzeszonem / który yest wyobráženiem twoyem / Słowem do Zebránia posłánem / y s Duchem twoym S. mądry / prawdziwy / dobry / spráwiedliwy / siedzio / miłośierny / czysty y wolny / któryś powiedział: Ták yákom żyw / niechcę ya śmierći człowieká grzesznego / ále yżby sie náwroćił y żyw był. Item: Wzyway mię w dźień vdręczenia / Ya ćiebie wyrwę á ty mniebędźiesz chwalił. Item: Wyleyę ná dóm Dawidów Duchá łáski y modlitew / Wyznawam ya przed tobą / yżem nędzny grzesznik bárzo zgrzeszył / y żáłuyę z sercá cáłego / żem ćię obráźił zmiłuy sie náde mną y wysłuchay mię / y vspráwiedliw mię / przes y dla Syná twoyego / Páná nászego Jesu Christá / zá nas vkrzyżowánego y wskrzeszonego / Słowo y wyobráženie twoye wieczne / któregoś zá nas ofiárą vczynił / Pośrzednikiem y przyczyńcą / y poświęć mię Duchem twoym świętym / etc.

Ma też serce záras myślić o róż-

nośći

nośći perſon. Oćiec yeſt perſoná / która porodźiłá Syná / y chce ſie przezeń obyáwić y być znan / y s Synem y s Duchem Swiętym / wſzyſtki ſtworzenia ſtworzył y záchowywa / y przy Chrzćie Syná ſwoyego mówi : to yeſt Syn moy miły / ⁊c.

W wzywániu Bogá perſony Boſtwá potrzebá rozmyślác.

Syn bywa zwan Słowem / y z ſtrony Oycá / yż yeſt wyobráżeniem yego cáłem / y z ſtrony nas / yż yeſt perſoną do Zgromádzenia posłáną / áby naypierwey z łoná Oycowego / dekret przedźiwny o vbłagániu / y przywrocenìu żywotá wiecznego / oznaymił / który wſzemu ſtworzenìu był niewiádomy / á potym yżby od tego czáſu záwżdy był w Zebrániu / obietnice Prorockie obyáśniał y záchowawał / á służebność Euangeliey nápráwiał / y yżby bes srzodká ſpráwny á krewki był w tey służebnośći / y przìyąwſzy przyrodzenie człowiecze / był vbłagániem zá nas / y pokazał / yáko Oćiec w nim ſámem ma być poznan / y ſam był ſpráwny á krewki w służebnośći / poćieſzał głoſem Euangeliey świętey /

Syn Boży czemu słowem bywa zwan.

wierzące obżywiał / służebność Euángeliey záchowawał / według námówy: Dawa dáry ludziem / y yżby przezeń dan był Duch S. yáko yáśnie w Dźieyach

Act. 2.

Apostolskich yest nápisano Cap 2. Práwicą Bożą podwyższony / obietnice Duchá S. wziąwszy od Oycá / wylał go ꝛc. Y dobrze Athanasius mówi: Gdykolwiek bywa mówiono / yż Duch S. yest w człowieku / tám yest przes słowo.

Własność vrzędu Duchá S.

Duch S. yest pobudźićiel yákby płomień / który affecti w sercách zápala tákowe / yákowy sam yest / zwlaszczá / miłość Bożą / rádość w Bogu / y yne cnoty. Słowo pokázuye Oycá y wolą Oycowę / pomysłóm álbo sercóm / głosem Euángeliey znáyomość zápaláyąc / Duch S. yest płomień żywy / który sercá rusza y zápala.

Ty właśnośći person / w prawdźiwem wzywániu máyą być rozczytáne y vważáne / y Wyznánie wiáry nászey Chrześćiáńskiey / często przypomináne y mówione być ma / y ma być wzywánie násze rozesnawáne od pogáńskiego / y od ynych błędów ꝛc.

Po wtó-

Po wtóre/ przykazánie Boże ma być vważáne. Mamy przypominać sobie/ yż Bóg od nas chce być chwalon prosbámi/ o łáſke y o yne dáry/ yżby był rozeznan od przyrodzenia złego/ á yżby yemu tá cześć byłá daná/ yż yeſt mądry/ dobry/ dobrotliwy/ dárca żywotá/ mądrośći y ynych dóbr/ y chce dobroći ſwych nam vdzielać/ yáko mówi Pſal. 49. yż táko chce być chwalon: Wzywaymię w dźień vdręczenia/ á ya ćiebie wyrwę etć. A yáko przeſtąpienie piątego przykazánia Bożego/ gdźie mówi: Nie zábiyay/ Bogá bárzo mierźi/ táko go też mierźi przeſtąpienie á zgwałcenie wtórego przykazánia/ zwłaſzczá/ omieſzkánie modlitw/ gdyſz yeſt powiedźiano: Prośćie á weźmiećie. II. Pſal. 49.

Po trzećie/ ma być rozmyſláne Náwrocenie. Boby niekto táko mogł mówić/ Cóſz mam prosić? Ponieważ yeſt nápiſano: Grzeſzników Bóg nie wysłucha. Tu mamy pámiętáć y záchowáć głos przysięgi: Ták yákom żyw mówi Bóg/ niechcę ya śmierći człowieká grzeſznego/ ále yżby ſie náwroćił y żyw był. III.

Niechay nie trwa w grzechach przeciw sumnieniu / ón ktory sie modli / ále sie prawdźiwie ku Bogu náwroći. A w kázdem prawdźiwem wzywániu / stawa sie álbo rośćie Náwrocenie álbo pokutá ku
Ioe. 2. Bogu. Ioel. 2. Skrayćie sercá wáße / y náwroććie sie ku Pánu Bogu wáßemu / boć ón yest miłośierny y luto mu złego.

IIII. Po czwarte ma byc rozmyślaná o-
Modlący ma pátrzyć ná obietnice. bietnicá. Ani sie ku Bogu náwroćić / áni yego práwie wzywáć możemy / yesli nie będziem podźwignieni obietnicą łáski y dufnośćią w pośrzedniká / yżbysmy przistąpili ku Bogu / według oney Námowy ku Ephesóm. Przes tego śmiemy przystąpić s dowiernośćią przes wiárę weń. Potrzebá yest tedy naypierwey obietnicę odpußczenia grzechów / y vbłagánie / wiárą przyyać / y tußyć / yż sie wzywánie Bogu podobá / á nie yest dáremne. Przitym potrzebá weyrzeć / y ná ynße obietnice / o ynych dobrodźieystwach y o vlżeniu nędze. Bo potrzebá yest / áby náuká o rożnośći obietnic / przed oczymá záwżdy byłá.

Pierwßa á naywyżßa obietnicá yest/ obietnicá łáski y żywotá wiecznego / który bywa dáremnie dan dla Pośrzedniká. Toć yest naywyżße dobro/ które przyiąć mamy/ zá wolą Bożą/ áczbyśmy wßystki dobrá cieleśne vtrácili. Według Námowy Jobá S. Aczby mię zábył będę weń duffał. Ani też o ynße dobrá prośić możemy/ áżby nam obietnicá łáski świećiłá/ według Námowy: Nigd do Oyca nie może przistąpić/ yedno przes Syná.

Pierwßa á przednieißa obietnicá Boża

Jtem/ yákoż będą wzywáć/ yeśli nie wierzą. Jtē/ Ocokolwiek będźiećie prosić Oycá w Jmię moye da wam.

Jne są obietnice o dobrách potrzebnych w tym żywoćie. Bo poniewaź Bóg Zebránie w tym żywoćie głosem Euangeliey S. zgrómadza/ á nie ynáczey/ przetóż też żywotowi czás przedłuża/ dawa policie y Oeconomiae álbo gospodárstwá. Według namowy: Nie vmárli będą ciebie chwalić Pánie. Jtem/ 1. Timoth. 4. Pobożność ma obietnicę przytomnego y przyßłego żywotá. Jtem Napierwey ßukayćie królestwá Bożego 1. Tim. 4.

y spráwiedliwośći yego/ á yne rzeczy będą wam przydáne/ Wiedz Oćiec wász niebieski/ yż tych rzeczy potrzebuyećie.

V. Po piąte/ potrzebá vważyć o Wierze. Tu potrzebá náypierwey wiedźieć/ yż wiárá/ która prosi o odpusczenie/ vbłagánie/ o żywot wieczny y o rządzenie á spráwowánie dusze/ o ty rzeczy in specie musi prosić/ y onych oczekawáć/ króm obliku/ á tákowego mówienia yesli chcesz/ Bo Bóg chce ábysmy go o ty rzeczy miánowićie prosili/ y nie mieć tych dárów/ yest być nieprziyaćielem Bożym/ y hánbić Bogá. Przetósz powiedźiano yest: Ták yákom żyw/ mówi Pan Bóg/ niechce śmierći człowieká grzesznego/ ále yżby sie náwróćił/ y żyw był.

O dobrá wieczne yáko Bogá prosić.

Ale wiárá/ która prosi o ćielesne dobrá/ yáko Dawid prosząc áby był przywrocon do królestwá/ prosi pod oblikiem/ to yest/ tákowem obyczáyem/ yesli sie Bogu podoba. Bo oboye potrzebá wiedźieć/ naypierwey yż mamy o dobrá ćielesne prosić/ á przytym/ yż yednák Zebránie ma być poddáne pod krzyż/ y yżesmy Bogu posłuszeństwo powinni/

O dobrá ćielesne yáko Bogá prosić.

podług namowy: Vpokórzćie śie pod mocną ręką Bożą.

A wßákże yednák nie yeſt prożna modlitwá/ Bo álbo karánie bywa oddalone/ álbo vlżone/ yáko/ Job/ Dauid/ Manaſſes ſą w króleſtwá ſwe przywróceni. Amaſeaßowi y Oſeaßowi vlżone ſą karánia/ yáko śie poſpolićie ſtáwa/ według namowy: Nie vczynię gniewu mego okrutnem. Item: Ieſli będźieß pátrzył Pánie ná złośći/ Pánie któß śie oſtoi. Itē: Pánie karz mie w ſądźie/ á wniwecz mię nie obracay.

Modlitwá nie bywa prożna.

Ná oſtátek mocno tę Regułę mamy záchowáć: Aczbyſmy też wßyſtki dobrá ćieleſne vtráćili/ gdyß yednák y żywot ten zápewne vſtáć muśi/ wßákże obietnicę záchowáć mamy/ którą nam Bóg obiecuye łáſkę y żywot wieczny/ według tych namów.

Obietnicá łáſki ma być dobrze záchowána.

Ezech: 18. Ták yákom żyw mówi Pan Bóg/ Niechcę śmierći człowieká grzeßnego/ ále yżby śie náwróćił/ y żyw był. Ezech. 18.

Item: Ták Bóg vmiłowáł świát/ yż Syná ſwego yednorodzónego dał/

áby káżdy ktoryby weń wierzył/ nie zági-
nął/ ále żywot wieczny miał.

Item: Podźcie do mnie wßyſtcy
ktorzy prácuyećie y yeſteśćie obćiążeni/ á
ya was pośilię.

Item: Aczby mię zábił/ przedſie bę-
dę w niem dufał.

Item: Offiárá Bogu duch ſkrußo-
ny/ ſercem ſmutnym Boże nie pogárdźiß.

Wieczne á nieodmienne przykazánie Boże/ á byſmy ſię ku niemu náwroćili.

Y yeſt wieczne y nie odmienne przy-
kazánie Boże/ czáſu káżdego/ yżbyſmy ſie
ku Pánu Bogu náwroćili/ według ná-
mowy: Náwroććie ſie ku mnie/ á ya ſie
náwrocę ku wam. A kto ſie niechce náw-
roćić y nie prośi o odpußczenie/ ten zo-
ſtawa nieprziyaćielem Bożym/ y hánbi
Bogá/ według namowy: Kto nie wie-
rzy w Syná/ gniew Boży zoſtawa nád-
niem. Przetoż czáſu káżdego/ potrzebne
yeſt Náwrocenie.

VI.

Po Szoſte potrzebá vważić/ onę
rzecz o ktorą chcemy prośić/ Jáko Jan
Swięty mowi: Ocokolwiek będzie
Bogá oco proſić mamy.
ćie prośić/ podług woli yego/ da wam/
to yeſt/ nie mamy prośić rzeczy onych/
które

ktore Bog zákazał/ ále ktore sie zgadzáyą s dziesięciorgiem prykazániem / y s obietnicámi Bożemi o rzeczy duchowne y ćielesne/ yáko wyższey powiedziano yest/ o rożnośći obietnic. A obietnice niektore mowią o rzeczách duchownych/ á niektore o rzeczach ćielesnych.

Yáko ty są:

Czym więcey Oćiec wáż niebieski da Duchá S. proszącym.

Jtem: wzyway mię w dzień vdręczenia/ á ya ćiebie wyrwę.

Jtem: yesliby kto potrzebował mądrośći/ proś krom wątpienia / á będzie mu daná.

Jtem: Oćiec y Mátká opuśćili mię/ ále mię Pan Bog przyiął.

Jtem: Kto sie Bogá boi / będzie miał okwitość wszego dobrá.

Jtem: Wiele yest vdręczenia ludzi spráwiedliwych / ále ze wszech wybáwi ony Pan Bog.

Y chce PAN BOG yżbysmy sie ćwiczyli w wzywániu y w wierze/ modlitwámi o rzeczy ćielesne / według námowy

mowy: Chlebá náßego powßedniego/ day nam dźiś ⁊c.

A tá Regułá ma być záwżdy záchowána. W prośbie o rzeczy ćieleſne/ ma w przodyáſnąć Wiárá/ ktora przyimuye obietnicę łáſki/ według tych námów: Zaden nie może przyſtąpić do Oycá/ yedno przez Syná. Item: Ocokolwiek yedno będźiećie prośić Oycá w Imię moye da wam. Item: w Chriſtuſie wßyſtki obietnice ſą pewne.

Modlitwá potrzebuye Wiáry.

Ma też być przydáne nápominánie/ ó przedłużeniu/ álbo odwłaczániu/ y o ſpoſobie wybáwienia. Chce Pan Bóg áby przytomność yego/ w Zebrániu byłá znána/ y chce ábyſmy od niego ſámego wſpomożenia prośili y oczekawáli/ chce też ábyſmy ſie ćwiczyli w wierze/ w wzywániu y w nádźiei/ á niechce/ áby porády álbo pomysły ludzkie pánowáć miáły/ w rządzeniu á ſpráwowániu żywotá tego doczeſnego/ ále chce áby káżdy wiedźiał/ że Zebránie od ſámego Bogá/ rządzone á ſpráwowáne bywa/ yáko ſam mówi: Nie mówćie ręce náße to vczyniły.

Bóg czemu przedłuża człowieká wysłucháć/ y wybáwić.

Przetóż nie wnet dawa onego/ oco go prosimy/ áni ná ten obyczay/ yáko rozum człowieczy pomysla. Jáko/ Acz Pan Bóg był obiecał/ pokolenie Judowe záchowáć/ ażby sie Messiaß národził/ wßákże prożne były pomysły/ nieprzyiaciol Jeremiaßowych/ którzy disputowáli á záwieráli/ yżby nie podobno być miáło/ áby Kościoł Hierosolimski y politia żydowska/ onego czásu wygłádzona być miáłá. Bo Bóg miał tę moc/ onę záchowáć y przywrócić/ ináczey/ nißli oni pomysláli. A w prawdzie/ wietßa cześć byłá/ ludu Jsráhelskiego/ w wygnániu/ nißliby byłá/ gdyby w ziemi swey byli zostáli/ Bo náuczánie prawdziwe o Bogu roßerzone było/ przezeń ná wielu mieyscách/ królestwa Babilońskiego y Perskiego. Náwroceni są czterzey Królowie/ Nabuchodonosor/ Epimerodas/ Darius/ Medus y Cyrus. Stáły sie przedziwne swiádectwá/ záchowáni są trzey mężowie w ogniu/ Dániel miedzy Lwy/ etc.

Przetóż Judith/ w Xięgach swych w 8. rozdzieleniu/ ony mießczány złáyáłá którzy

ká/ktorzy byli pięć dni zákreśili/czekáć od Bogá wspomożenia/mowiąc ták/ Coż ześcieś wy: Ktorzy kuśićie Páná/zákreśiliśćie czas Pánu ku smykowániu.

Leć Reguła o okolicznośćiach ma być záchowána/Abakuk w 2. rozdz. Jesli będźie przedłużał/ czekay go/ Boć ydąc przyidźie/ á nie omieszka.

Abak. 2.

Luc. 18. A v Lukaszá S. 18. Capit. Potrzebá się záwżdy modlić/ á nie przestawáć etc.

Ty Reguły nie tilko o czáśie/ále też y o ynych okolicznośćiách máyą być rozumiáne/zwłaszczá/o sposobie wybáwienia/y o personách/Jáko/Dálieko inákszim obyczáyem wibáwieni są/ Joseph/ Jonas/y ynich wielie czásow wszelkich/niśli sámi pomyslali/ yáko w 71. Psalmie

Psal. 71. powiedziano yest: Wybáwił vbogiego/

Psal. 26. ktory nie miał wspomożyćielá. Psal. 26. Oćiec y Mátká opuśćili mię/ á Pan Bog mię przyiął. A w Namowie Josophátowey ták rzeczono yest: Gdy nie wiemy/ cobysmy czynić mieli/ oczy násze/ ku tobie Pánie Boże nász/ podnośiemy etc.

Co yest Dźiekowczynienie?

Dźiekowczynienie co yest.

Odpowiedź/ Dźiekowczynienie yest wyznánie/ od kogośmy dobrodzieystwo wźieli/ y yest obwiezánie ku społecznem posługam y powinowáctwam. Bo wdźięczność yest cnotá ze dwu cnot wysokich złożoná/ zwłaszczá/ z prawdy y z spráwiedliwośći. Prawdá wyznawa od kogośmy dobrodźiestwo wźieli. Spráwiedliwość czyni społeczne posługi. Przetóż człowiek niewdźięczny yest y łgarzem y niespráwiedliwem.

Dźiękowczynienie ze dwu cnot złożone.

Y chce Pan Bóg/ áby ludźie co yest wdźięczność rozumieli/ yżebyśmy śie osobliwie przećiw niemu wdźięcznemi okázowáli/ y yżbyśmy mu wiernemi sługámi byli.

Y yáko chce w wzywániu prosby/ yżebyśmy ználi y wiedźieli/ że Bóg yest/ á yż yest wszechmogący/ przytomny/ wspomożyćiel/ áby śie nam w tákowey znáyomośći vdźielák. Tákże też chce dźiękowczynienia/ áby tá znáyomość prawdźywa w nas trwáłá/ yżby śię też nam zásie vdźielak.

Dźiękowczynienia Bóg od nas pożąda.

Przetóż Dziękówczynienie Bogu/ yest prawdá która wyznawa yżesmy od Bogá dobrodźieystwá wźięli/ á yż Bóg záprawdę yest/ yż yest wszechmogący/ przytomny y wspomożyćiel. Y yest vczynek spráwiedliwośći/ którą sie obwiązuyesz ku służbam Bogu prziyemnym.

A gdyż tesz y niespráwiedliwość/ grzechámi szkárademi są/ tedyć yáwna rzecz yest/ yż niewdźięczność przećiw Bogu szkáradem grzechem yest. Jáko/ Gdy Alexander pómysla/ yżby z przypadku álbo mocą á siłą swą/ królestwá nábył/ á nie wyznawa/ yż mu yest od Bogá dáne/ yest kłamcá/ á yśćie przećiw Bogu. Przytym sie też stawa niespráwiedliwem/ nie czyniąc Bogu powinnowátey służby/ poniewasz roskazał/ áby go chwalono/ yáko Bogá.

Wdźięczność yest służbá Boża potrzebna.

Z tego dźiećinskiego nápominánia y opisánia wdźięcznośći/ káżdy rozumieć może/ yż wdźięczność yest bárzo potrzebną służba Bożą. A gdy znáyomość Boża w niewdźięcznych będźie wygászona/ tedy też Pan Bóg przestawa sie ym vdźieláć/

dzieláć. Jáko pospolicie ludźię bespieczni / po przyięciu dobrodźieystwá / táko pomysláyą: podobno z przypadku yestes wybáwiony ⁊c. A táko vtracáyą znáyomosć Bozą / vtracáyą też wiádomosć o przytomnośći Bożey / Co byli mieli wspominániem á wyznawániem dobrodźieystw Bożych / znáyomosć Bozą y wiárę / w sobie pomnażáć y vćwirdzáć.

Gdyż więc Dziękowczynienie służbą Bozą potrzebną yest / tedy też pospolićie przykazánia o prosbie y Dziękówczynieniu / słączone bywáyą / bo obiedwie potrzebne są / ku znáyomośći Bożey. Psal 46. Wzyway mię w dźień vdręczenia / á ya ćiebie wyrwę / á ty mnie będźiesz chwalił / ⁊c. Psal. 46.

A yest pożyteczno dla nápominienia / ná káżdy dźień słowy yásnemi / y pewną formą mówić dźiękówczynienie.

Formá Dźiękówczynienia Bogu Oycu wiecznemu.

Wszechmogący / wieczny / żywy y prawdźiwy Boże / wieczny oycze Páná

náſzego Jeſu Chriſtá/ ſtworzycielu nie=
bá y ziemie/ y ludzi/ y wſzego ſtworzenia/
y záchowywáćielu / dárco żywotá /
zakoná/ y mądrośći / y wſpomożyćielu/
ſpołu Synem twoyem ſpołwiekuiſtem
Pánem náſzem Jeſu Chriſtem Sło=
wem y Wyobráženim yſtnośći twoyey.
y s Duchem twoym S. ná Apoſtoły
wylánym/ czyſtem y prawdźiwem/ mą=
dry/ dobry / prawdźiwy/ ſpráwiedliwy/
ſędźo / miłosierny / czyſty/ nay wolniey=
ſzy/ tobie dźiękuyę/ yżeś ſie nam obyáwił/
yżeś zesłał Syná/ y chćiałeś áby przi=
yął przyrodzenie człowiecze niewy=
mowną mądrośćią y dobroćią/ y yżby
ſie ſtał ofiárą zá nas/ który zgrómadzaſz
Zebránie wieczne/ á yż ono miedźy námi
zgrómadzaſz / służebność Euángeliey
záchowywaſz/ Duchá S. y żywot wie=
czny daważ / y yż nam daważ dobrá
ćiáłu náſzemu potrzebne / y vlżyważ
á oddalaż karánia /ná oſtátek /
zá wſzyſtki dobro=
dźieyſtwá duſzne
y ćieleſne.&c.

Dziękowczynienie Synowi Bożemu.

Dziękuyę tobie Wßechmogący Synie Boży/ Pánie Jesu Christe/ Słowo y wyobráženie wiecznego Oycá/ zá nas vkrzyżowány y wskrzeßony/ národzony z pánny/ Emánuelu/ który siedziß ná práwicy Oycá wiecznego/ zgromadzaß y záchowywaß Zebránie wieczne/ głosem Euangeliey Swiętey/ yżes nam obyáwił miłosierdzie Oycá wiecznego/ y dekret o odkupieniu/ y záwßdyś zgromadzał Zebránie/ y przyiąłeś przyrodzenie człowiecze/ yesteś pośrzednikiem/ odkupicieliem/ vspráwiedliwićielem/ yesteś naywyßßem kápłanem/ záwżdy sie zá nas przyczyniáyącem/ dawaß głos Euangeliey/ y yesteś spráwny przezeń/ y dawaß odpußczenie grzechów/ y yesteś Królem/ Zgromádzaß/ záchowawaß y broniß Zebránia/ y dawaß Duchá Swiętego/ onym ktorzy sie ku tobie náwracáyą/ y głosem sie Euángeliey podpieráyą/ y przywracaß nam Spráwiedliwość y żywot wieczny/

dawaß świátłość w rádach / wyrozumienie słowá twoyego/odganiaß Dyabły / y też dawaß dobrá ćiáłu potrzebne. ꝛc.

Dziękówczynienie Duchu Swiętemu.

Dziękuyę wßechmogacy / prawdźiwy y czysty Duchu S. który pochodziß od wiecznego Oycá y Syná/ Páná náßego Jesu Christá / którys yest wylany ná Apostoły / yż posilaß y pocwirdzaß sercá náße/ yżby mocnie zezwolili ná słowo Boże/ y nákłániaß ye ku wzywániu Bogá/ y ku inem wßem spráwam zgadzáyącem śie s Zakonem Bożym / y poweselaß ye/ áby przestawáli w Bogu/ y yżby prosili y oczekawáli wßech dobrodzieystw Bożych / dawaß też dobrá ćiáłu potrzebne/ ꝛc.

Czemu yest Zebránie pod Krżyß poddáne? O przyczynach nędze álbo vdręczenia/ y o pocießeniu.

Poniewaß żadne stworzenie wido-

me nie

me nie yest zacnieyƒƒe nád człowieká / przetóż wƒƒyscy mádrzy ludźie pytáyą sie / zkądby wżdy byłá tá wielka kupá błędów / grzechów y nędze álbo vdręczenia / w ták zacnym stworzeniu. Iáko częstokroć wƒƒyscy mądrzy ludźie / w rádach błądzą? Iáko łatwie vpadáyą w ƒƒkárádé grzechy? Przytym zkąd wżdy pochodzą / śmierć / niemocy / y stráƒƒliwe á ƒƒkáráde zámieƒƒánia á zgmátwánia w tym żywoćie / walki y vstáwiczne pustoƒƒenia narodów? Y czemu spráwiedliwi od niespráwiedliwych bywáyą vćiśnieni y potłumieni?

Zebránie człowieká yest pod krzyż poddáne.

Philósophia powiáda / yż sie wiele rzeczy stawa z przypadku. Powiáda też yżby niektóre rzeczy z postánowienia Bozkiego nieodmiennego dźiały sie. A śmierći y niemocy przyczynę / powiáda być Máteria. Przyczyny ƒƒkárádych złości / powiáda być wolą człowieczą.

Ale gdyby pytał / zkądby yednák w Materiey człowieczey / y w woley człowieká káƒƒdego / tákowy niedostátek á mdłość byłá / tu Philosophia żadnego powodu tych złośći nie pokázuye. Lecz

przednieysze y prawdziwe przyczyny pan Bóg w zebraniu oznaymił / y conferowánie náuk pokázuye / yż náuczánie Zebrania krześciáńskiego doskonálsze yest / nad yne náuki / które pokázuye / pierwsze y przednieysze przyczyny nędze y vdręczenia / y pokázuye ku temu pewne pocieszenia / o których philosophia nic nie wie. Y moc á spráwnosć w pocieszeniach / pokázuie yż náuczánie Zebránia / od Bogá yest dáne / Bo wybáwienia są świádectwem przytomności Bożey.

Która yest przyczyná zkárádych niedostátkow / błędow / śmierci y ynych nędzy á mizernośći w cáłem rodzáyu człowieczym?

Przyczyny niedostátkow y błędow.

Pierwsza á powszechnia przyczyná yest / grzech tkwiący w Náturze á przyrodzeniu / wedłu namowy: Przes grzech śmierć. Przystępuyą też w tákowem zká żonim przyrodzeniu błędy / á w woliey zkárádośći dobrowolnie obráne / które przyczyną są y zásługuyą karánia osobliwe.

Wtóra

Wtóra przyczyná yest Diabeł/który z nienawiśći przećiw Bogu / pobudza ludźie ku ßkárádem złośćiam / y mnoży nędze á vdręczenia rozmáitemi obyczáymi / według onych namow: Położe nieprzyiyáćielstwo miedzi nasieniem niewieśćiem y wężem / Item: Diabeł wstąpił weń. yáko / Kayn zábił brátá / zá podußczeniem Diabłowym.

Lecz tu zás bywa pytano: Czemu wżdy Zebránie poddáne yest / pod nędze osobliwie wielkie / gdyż ono yest spráwiedliwe: y táko bywa argumentowano.

Spráwiedliwem ma sie dobrze powodźić / według namowy: kto to będźie czynił / będźie w tym żył.

Zebránie yest spráwiedliwe.

Dla tegoż Zebránie ma być wolne od vdręczenia álbo nędze.

Od powiedź ná wtore podánie.

Responsio ad minorē. Zebranie yest spráwiedliwe / zwłaßcza / przywłaßczeniem y zápoczęćiem / wßakże grzech yednák przedsie w niem tkwi.

A Bóg chce/áby ſpráwiedliwość y gniew yego przećiw grzechowi w Zebrániu oſobliwie znan był y yáſnał/ y chce ábyſmy lekárſtwá ſzukáli. Dla tegoż tym więcey Zebránie vdręczone bywa/ według námowy: Sąd od Domu Bożego poczyna ſie. Item: Dałem miłą Duſzę ſwą/ w poſrzod nieprziyaćioł moych.

Lecz Bóg záráżem w Euangeliey obyáwia/ przyſzłe wybáwienia zupełne. Przetóż potym ná pierwſze podánie ták ma być odpowiedziano: Spráwiedliwem ma ſie dobrze powodźić/ zwłaſzczá/ według obyáwienia Euangeliey/ gdy będą doſzczátku wybáwieni od grzechu/ nietylko przywłaſzczeniem y zápoczęćiem/ ále doſkonániem odnowienia.

Przyczyny/ dla których Zebránie yeſt pod Krzyżem.

A yeſt ośm oſobliwych przyczyn/ dla których Zebránie ćiężey vćiśnione bywa/ nizli yna część narodu człowieczego/ yáko yeſt powiedziano: Sąd od domu Bożego poczyna ſie.

I. Pierwſza przyczyná yeſt/ grzech tkwiący w Náturze/ który yż świát lekce waży/ á zá nic nie ma/ tedy Bóg chce áby gniew yego/ przećiw grzechóm we

wnetrz-

wnetrznym y zewnetrznym / w Zebrániu znan był y yásnał. A yżbyśmy go ználi / y poddawáli sie pod sąd yego / nápomina nas rozmáytemi obyczáymi / według namowy: Syná którego miłuye tego karze. Item: Niewinny nie bedźie niewinnym przed tobą. Y Job wyznawa / że przed Bogiem niespráwiedliwy yest / acz vdreczenia á krzyżá yego / grzechy á ßkárádośći skuteczne przyczyną nie były / yáko prziyaćiele yego námowić go chćieli.

Druga przyczyná yest: Yż Dyabeł Zebránie wiecey nienawidźi / niżli yne ludźie. Gene. 3. Położe nieprziyaćielstwo miedzy nasieniem niewieśćim y wężem. Item w Xiegách Jobowych: Dyabeł stánął miedzy Synmi Bożemi / y zákawia ná świete. II. Przyczyná krzyżá. Gen. 3.

Trzećia przyczyná / yżby pod krzyżem ćwiczone były y rosły pokutá / wiárá / wzywánie / y wßystko odnowienie / według namowy: Dobrze mi yest yżeś mie poniżył / ábych sie náuczył spráwiedliwośći twoych. Item: Troskánie dodawa rozumu. Item: Cudzy vczynek czyni áby czynił włásny. Item: Kto nie III. Przyczyná krzyżá.

yeſt wyczwiczony/coż vmieye. Item: Co ſzkodzi/to náucza.

IIII. Przyczyná krzyżá. Czwarta przyczyná: yż w zebrániu wiele yeſt ſkutecznych ſzkárádych grzechów / yáko Dawidowe cudzołoſtwo/ Manaſſowe złe vczynki/ które Bóg karze dla ſpráwiedliwości ſwoyey/ y dla przikłádu/ á yżby ych wiele ku pokucie wzywał.

Dla tey przyczyny wiele vdręczenia y nędze tuła ſie po wſzem Zebrániu Krześciáńſkiem. Y pomáłu wſzyſtko przyrodzenie człowiecze/ ſtawa ſie ſzpetnieyſzim y mdlieyſzym.

O tey przyczynie bywa mówiono: Gniew Páńſki będę nośił/ bom yemu zgrzeſził: ále gdy będę śiedział w ciemnośćiách/ Pan będzie świátłośćią moyą. Item: Gdy bywamy ſądzeni/ od Páná bywamy karáni/ ábyſmy s tym świátem nie byli potępieni.

V. Przyczyná krzyżá. Piąta przyczyná/ yżby śmierć ludzi Swiętich świádectwem była Sądu przyſzłego. Bo poniewaz Bóg świádectwy vćwirdził / yż mu ſie Swięty Páweł podoba/ tedyćby go był nie opuśćił

ćił w śmierći / gdiby nie był, przed námi ſąd yny / w którym pokaże / yż Nero potępiony yeſt.

Szoſta przyczyná / yżby śmierć Swiętich Mężow / byłá swiádectwem o náuczániu / yż prawdziwie ták wierzą / yáko yne náuczáyą / á nie dla pożytkow ſwych / náuki ſmiślone roznaſzáyą y roſſzerzáyą. VI. Przyczyná krzyżá.

Siodma przyczyná / yżbyſmy byli przypodobnieni w yobráženiu Kriſtowemu. VII. Przyczyná krzyżá.

Osma przicżyná: Aby wybáwienia z trudnośći zktórych ſie rozum y rádá człowiecza wypleść niemoże áni wie yákby ſobie pórádzić / były swiádectwi / przitomnośći Bożey w Zebrániu ſwym / yáko ſie Moyżeż modli w trzećich ſwych Xięgách w 14. rozdźieleniu. Niewygłádzay nas áby Egipcicy wiedźieli / yżes yeſt miedzy tym ludem. Y 1. Regu. 17. Aby wiedźáłá wſzitká źiemiá / yż Bóg yeſt w Jſráelu. Y Esa. 37. Raczy nas wybáwić yżby wſziſtki Króleſtwá źiemie wiedźiáły / yż yeſt Bóg w Jſráhelu. VIII. Przyczyná krzyżá.

To

To náuczánie o przyczynách / dla których Zebránie pod krzyż yest poddáne / niech záwżdy przed oblicznośćią będźie / ábyśmy nie mniemáli / obráženi będąc trudnośćiámi y vćiążenim Zebránia / yżby to zgromádzenie ták szpetne y vćiążone / od Bogá było zániedbáne.

Z tych przyczyn / częśćią impulsiuis, częśćią finalibus, to rozdźielenie nędze á vćiążenia Zebránia / bywa wźięte. A są czworákie vćiążenia.

I. Naypierwey / trapienia Zebránia mogą być zwáne karániem / yáko wygnánie Dawidowo z królestwá yego.

II. Po drugie mogą być zwáne dośwDiátczenia / yáko wiezienie Josephowo.

III. Po trzećie mogą być zwáne wyznánia álbo męczennistwá / yáko zábićie Jana Krzćićielá / Esaiaszá / Jeremiaszá / Páwłá S. y inych.

IIII. Po czwarte mogą być zwáne ofiárą / yáko yest posłuszeństwo sámego Páná Christusá.

O Pocieszeniu w nędzy á trudnościach.

Bárzo rzecz yest potrzebna/ wiedźieć źrzodłá náucząnia/ o przyczynach vćisku y nędze/ y o pocieszeniach/ y stosowáć álbo złożyć pocieszenia ludzkie á Boskie/ y obaczyć które pewnieysze y możnieysze są.

Philosophowie osobliwie z śiedmiu mieysc bierzą pocieszenia.

Pierwsze mieysce/ yest potrzebność álbo nieodmienność/ yáko/ co odmienione być nie może/ to skromniey bywa znaszano/ gdy pomysł serce nákłánia ku powśćiągániu álbo moderowániu frásunków/ yáko bywa mówiono: Dobra mysl w rzeczy złey/ połowicę frasunków odeymuye. Pocieszenia Philosowskie. I.

Wtóre mieysce yest godność cnoty: Bo nie ma być źle álbo niespráwiedliwie czyniono/ dla boleśći á ćiężkośći/ yáko Cato odstąpił od spráwiedliwośći/ gdy vćiśniony y zemdlony będąc boleśćią/ sam sobie śmierć żądał. Cicero odstąpił II.

miárnośći á skromnośći/ názbyt frásuyąc sie y nárzekáyąc dla wygnánia z Rzymu/ gdyż wiele zacnich y známienitich mężow/ ćierpliwie y spokoynie wignánia znaszáli/ Aristides/ Camillus/ Metellus y yini. A tu przisłucha tá namowá: Wszák przes nedze á vćiski/ wynurza sie y yáśnieye cześć á chwałá.

III. Trzećie mieysce yest: Dobre sumnienie/ według tey Namowy: Jest to rzecz niemáła w nieszcześćiu/ vwárowáć sie grzechu. Bo boleść yest dwoyáka/ vćiążenie álbo vćisk zewnetrzny/ y trápienie sercá.

IIII. Czwarte mieysce: Przykłády/ Bo gdy widziemy/ yż tym podobne nieszcześcia ych wiele y lepsze niżliśmy są/ potikáły/ zdá sie być nierowną rzeczą y pychą/ gdybyśmy nie chcieli skromnie cierpieć co yednák yni ćierpieli. Bo spolne vdreczenie yest poćieszeniem.

V. Piąte mieysce: Nádzieyá końcá wesołego/ według tego: Potrwayćie á oczekawayćie powodu szczęśliwego. Wszák często sie stawa/ yż rossadek człowieczy

wieczy / żadney nádzieye nie widzi / yáko w śmierći Socratowy / y w nędzach mnogich pogánów.

Szoste mieysce / Causæ finales, yáko / Zołnierzowi dálieko łátwieysza y znośnieysza yest śmierć / gdy vmiera broniąc Oyczyzny. VI.

Siódme mieysce yest: Conferowánie á społu złożenie zkończenia rzeczi niektorych / yáko / liepiey yest niemoc / niżli ná biesiáde ydź / y w páść w gwar. Heschines powiáda / yż sie weseli / że z Athenski Rzeczypospolitey yest wybáwion / yáko ode psá zkáżonego álbo szalonego / y powiáda / yż ma powolnego á nádsługuyącego gospodarzá w wygnániu. Socrates powiáda yż dla tego śmierć tym skromniey podeymuye y znasza / Bo yesli duszá nie vmiera / tedy żąda y prágnie / rozmów s ludźmi mądremi / s Palamedem / Nestorem / y s ynemi / od ktorychby sie náuczyć mogł / czego pierwey nie vmiał etc. VII.

Tyto mieyscá pocieszenia Philosowskiego / yż są z nauczánia Zakonu więtsza

cżęścią wźięte / są też Theologickie. Ale mamy z Euangeliey nád ty / trzy mieyscá / które więtszą moc pocieszenia máyą. Przetóż Chrześciáni dźiesięć mieysc máyą / z których pocieszenia w nędzách y w trudnośćiách bráć mogą.

Pierwsze yest Necessitas álbo yż ták być musi / á nie ináczey. To yest Przykazánie Boże / które nam przykazuye / ábyśmy nakłaniáli pomysły swę ku posłuszeństwu Bogu / w ćierpieniu y znaszániu rzeczy przećiwnych / á nie gniewáli sie ná Bogá / według Namowy: Vpokórzćie sie pod mocną ręką Bożą. Item: Poddány bądź Bogu / á duffay w nim etc.

A w káżdem pocieszeniu / táko tilko vlżona bywa boleść / gdy przed oczymá mamy y vważamy / yż sie boleśći násze ku dobremu końcowi śćiągáyą. Náko / gdy Dawid wie / yż sie posłuszeństwo yego w wygnániu Bogu podoba / á yż to karánie nie yest znákiem odrzucenia / álbo niekáśki Bożey / ále nápomnieniem ku pokućie / yżby sie náwróćił ku Bogu. Vważáyąc tę dobrą y łáskáwą wolą miłego Bogá / s mnieyszą boleśćią y ćięszkośćią

znaſza karánia. Ták też y ktor náwrocony ku Bogu ſkromniey karánie znaſza/ yż wie/ yż przeyrzeniu á poſtánowieniu Boſkiemu posłuſzny ma być/ á yż śmierć yego haniebna znákiem nie yeſt/ odrzucenia y nietáſki Bożey.

Wtóre mieyſce: Godność cnoty/ to yeſt/ Saul nie dobrze vczynił/ yż ſie ſam zábił/ dla nie powodu woyennego. II.

Trzecie mieyſce: Dobre ſumnienie/ yáko S. Wawrzyńcowi męki lżeyſze były dla dobrego ſumnienia. III.

Czwarte mieyſce: Ponieważ złe ſumnienie częſtokroć przydawa boleści/ IIII.
Przetóż w Euangeliey czwarte mieyſce pocieſzenia bywa pokazáne/ o którem Philoſophia doſzczątku nic nie wie/ zwłaſzczá/ Odpuſzczenie grzechów. Dauida nie przemogły ćieſzkośći á vćiſki wielkie/ ácz miał zránione ſumnienie/ yż miał przećiw niemu lekárſtwo/ Bo słyſzał głos Boży. Pan Bóg zyął grzechy twe z ćiebie. To pocieſzenie yeſt włáſne Zebránia Chrześćiáńſkiego/ które yeſt przyniesione z łoná Oycá wiecznego/

przes głos Euangeliey/ y nie yest Philo=
V. sophiey znáyome.

Piąte mieysce/ ktore też yest Euan=
gelistie/ yest poznanie przytomnośći Bo=
żey w vćiskach/ álbo w nędzy/ gdy vdrę=
czony z słowá Bożego słyszy y wierzy/
yż ma grzechow odpusczenie/ yák bywa
mowiono: Bóg mieszka w vdręczonych.
Przetoż tym bywa boleść vlżóna/ gdy
wiemy/ yż od Bogá bywamy wspoma=
gáni/ y spodźiewamy śie vlżenia w tym
żywoćie.

Szoste mieysce/ ktore też yest E=
uangelistie/ yest nádźieyá yż yednák ná
ostátek będźiemy wybáwieni/ y żywot
wieczny odźierżemy/ według tey Namó=
wy: Acz mię zábiye/ wżdam będę du=
VI. ffał w niem. Item wiem yż odkupićiel
moy żywie/ y zásię będę przyobleczon
skórą moyą.&c.

VII. Siodme mieysce: Przikłády ktore y z
Zakoná y Euangeliey mamy sobie przed=
kłádáć.

Zakonne yest/ Poniewaź yni dla grze=
chow ćierpieli/ yáko Adam/ Euá/ Dauid/
Manasses y ynich wiele. Ktorich karánia

byly

byli nápominániem / o spráwiedliwości Bożey: tedy y my wyznawáć mamy / yżesmy spráwiedliwości Bożey káránie winni / według namowy: Tobie Pánie spráwiedliwość / á nam gánbá twarzy nászey / yáko y dziś yest mężowi Judzkiemu y Jerusalem / A Eliasz mówi: nie yestem liepszy nád Oyce moye.

Euangeliſkie yest / yż musiemy być przipodobnieni Sinowi Bożemu w krzyżu y w wybáwieniu. Dla tegoż wszistko Zebránie yest poddáne pod krzyż álbo vdręczenie / y oczekawa przyszłego żywotá y wezelia á rádości wieczney / yáko też y Syn Boży wybáwiony yest / według namowy: Podźcie błogosłáwieni Oycá mo yego / posiadźcie Króleſtwo które wam yest zgotowáne ꝛc.

Osme mieysce pocieszenia / gdy vważamy pożytki vćierpienia nászego / z strony Bogá y z strony nas sámych. Bo przes vćierpienia násze które podeymuyemy dla Euangeliey / bywa Bóg vchwalon / y wiárá w ynych wierzących vćwirdzona. Przykład: Boliesć Swiętego Wáwrzyncá vlżywa sie / yż wie- VIII.

ze stałością yego roszerzona będzie znáyomość Boża / y wiárá w inych vćwirdzona / yáko Páweł S. mówi: yż będzie offiárowan dla offiáry y służebnośći wiáry ynych Chrześćiánów / to yest / yż ynym dobrze służił náuczáyąc / y yż śmierć yego świádectwem będźie o náuce. Bo vmieráyący w wyznawániu wiáry / pokázuyą / yż nie zmyśláyą professiey á Nabożeństwá dla roskoszy álbo pożytku swoyego. Pokázuyą też / yż oczekawáyą sądu przyszłego.

Dźiewiąte mieysce pocieszenia: Abyśmy będąc w Zebrániu vważáli ku czemu sie śćiągáyą vćierpienia násze. Bo tám Bóg pokázuye y świádectwá sprá-wiedliwośći swey / yż sie gniewa ná grzechy / y pokázuye przykłády miłosierdźia swoyego / yż yednák karánia vlżywa / według tych Namów: Nie zápali Bóg cáłego gniewu swoyego. Item: Ose II. Nie będę zápalczywy w gniewie moym. Bo ya yestem Bóg nie człowiek / to yest / Bo przyrodzeniu ludzkiemu nie yest rzecz można / znośić gniew Boży / yeslibych króm miłosierdźia karał. Przetóż ácz

Ose. II.

Pan Bóg karze / wszákże yednák vlżywa karánia / áby Zebránie nie było doszczatku wygłádzone.

Przetóż ku ynemu pocieszeniu / niechay y to będźie záwżdy przydáne: Poznawaymy yż spráwiedliwie bywamy karáni / á yżesmy zásłużyli y ćieższe karánia: Wszákże Bóg gniew vlżywa dla Pośrzedniká / y yżby cáłe Zebránie nie záginęło. Bądźmyż przeto Bogu posłuszni / y w ten czás gdy nas karze / y prośmy á oczekawaymy vlżenia / yáko w protocech bywa mówiono: W gniewie ná miłosierdźie wspomienież. Item: Dobry yest Pan / y żal mu gdy kogo ćiężko skarze.

Dźiesiąte mieysce pocieszenia yest: pożądánie á prágnienie / ogladánia yásnego á łáskáwego oblicza miłego Bogá / y wybáwienia od wszystkich grzechów. To pocieszenie włásnie ku śmierći przysłucha / o którey Páweł S. mówi: Żądam sie rozłęczyć / á być s Christusem / to yest / Yáko ón który chodząc po nocy w ćiemnośćiách / Y niewiedząc drogi áni mieyscá / żąda wielce dniá / y ráduye sie /

gdy widzi yż sie zorzá zápaláyą: Tákże też wszyscy pobożni / rozpámiętywáyąc w ciemnościách tego żywotá / yákowy yest Bóg / y yákowa yest różnosć osób / bárzo prágną y żądáyą yáśnie to widźieć w drugiem żywoćie. Jtē: yż baczą y czuyą / yż yeszcze ná sobie noszą pokalánie w tym żywoćie / które sie nie podoba Bogu / weselą sie gdy wiedzą yż w śmierći ty plugáwości á pokalánia / złożone z nich będą.

Ty dźiesięć głownych częśći álbo mieysc poćieszenia / niechay záwżdy będą przed oczymá / które króm wszego wątpienia pobożnym pożyteczne są. Y ktorzy ony będą pilnie vważáć / wyrozumieyą / yż są wzięte z przyczyn y mieysc práwych á słusznych / zwłaszczá / z Zakonu y z Euangeliey / á yż o káżdym zosobná / okwite á známienite náuki w pismách prorockich y Apostolskich przełożony są:

Y to vważánie y rozmyslánie będźie bárzo wdźięczne / widźieć yáko w tákowey rzeczy náuczánie Zebránia przewyższa lekárstwá Philosophskie / które nie wygłádzáyą / áni od nas oddaláyą /

láyą / áni grzechu áni śmierći.

A to niechay będźie rzecz pewna/ yż Náwroceni ku Bogu/ możnośći tákowego poćieszenia/ w prawdźiwem wzywániu/ doznawáyą/ według Namowy: Wzyway mię w dźień vdręczenia / á ya ćiebie wyrwę / á ty mię będźiesz chwalił.

Item: Prośćie á weźmiećie.

Item: Czyni vczynek cudzy / áby czynił vczynek własny.

O Chrześćiáńskiey wolnośći.

Wiele yest Stopniów Chrześćiáńskiey wolnośći:

Rzeby tym znádniey kászdy náuczánie o wolnośći Chrześćiáńskiey/ poyąć mogł/ tedy ye ná częśći rozdźieliamy/ á naypierwey / yáko to słowo wolność Chrześćiáńska ma być rozumiáne/ náuczamy.

Poniewasz Zebránie Chrześćiáńskie w tym żywoćie nie yest prożne od grzechów / y poddáne yest pod śmierć/ y pod krzyż y vdręczenia á ćięszkośći / które

podeymawa / od Dyabłá / kácerzów y ludźi Duchem łgárstwá opętánych / y będąc pod Pánowániem tego Swiátá / służebność ćięszką ná sobie nośić muśi / tedy śie być zda / yż Zebránie fałszywie y głupie / tę wolność sobie przypisuye álbo przywłaszcza.

Ale napierwey potrzebá weyrzeć ná doskonáłą wolność / gdy po zmartwych wstániu / Bóg będźie wszystko we wszech zbáwionych / to yest / gdy Zebránie będźie żyło / żywotem wiecznym / y gdy Bóg sam będźie w nim yásniał / vdźieláyąc mu swey świátłośći / mądrośći / sprá wiedliwośći / weselá wiecznego / króm grzechu / krom śmierći / krom wszego vćiążenia á vdręczenia.

Pátrzáyąc ná tę doskonáłą wolność / wyrozumieyemy yákożkolwiek / yż śie tym słowem wielkie á prawdźiwe dobrá znáczą. Wszákże yednák muszą ty wieczne dobrá / w tym śmiertelnym żywoćie / w nas być zápoczęte. A o zápoczęćiu

Iohan. 8. y dokonániu tey wolnośći powiedźiano yest Iohan. 8. Jeśli was Syn vczyni wolnemi / prawdźiwie będźiećie wolni.

A Syn

A Syn Boży dwoyákim obyczáyem wolnoczyni álbo wybawia: Zasługą y mocą spráwną. Z tąd czterzy częśći álbo stopnie wolnośći / w tym żywoćie / pochodzą.

Pierwszy stopień yest łáská / to yest / wyswobodzenie od Zakoná y potępienia wiecznego / zwłasczá / yż zápewne bywa dáne odpuszczenie grzechów / poyednánie / przywłaszczenie spráwiedliwośći / dla Pośrzedniká dáremnie / przes wiárę / którą sie stawa obżywienie / y wybáwienie od śmierći wieczney / y bywa dárowáne dźiedźictwo żywotá wiecznego. I. Stopień wolnośći.

Wtóry stopień ku pierwszemu przyłączony yest / zwłasczá : Dar przes łáskę / to yest / Syná Bożego możność y spráwá w wierzących / przes Euangelią y przes Duchá S. która możność á spráwá yest obżywienie / to yest / poćieszenie y zápoczęćie żywotá wiecznego / według tey Námowy : Ten yest żywot wieczny / áby poználi ćiebie Bogá práwego / y któregoś posłał być Jesu Christem. II. Stopień wolnośći.

Jest y zápoczęćie nowego posłuszeństwá / y Bóg przytomny przes Syná y

ſpráwuye / záchowawa y broni Zebrá=
nia/ y vżywa nędze. Jáko tym ſtopniem
wolnośći/wolni byli oni trzey mężowie/
w piecu Babilońſkiem / ktorzy acz byli
w pośrzodku płomieniá/ wßákże nie go=
rzeli/ áni od płomieniá vpalieni byli. Ták=
że też Zebránie przedźiwnie w posrzodku
płomieniá záchowáne bywa.

Ty dwá ſtopniá wolnośći zámyká=
yą ſie w tych Námowách: Láſká y praw=
dá przes Jeſu Chriſtá ſtáłá ſie yeſt / to
yeſt / poyednánie/ y prawdziwe á wiecz=
Rom. 15. ne dobrá. Jtem Rom. 15. Láſká Boża/ y
dar przes łáſkę Jeſu Chriſtá / wielom
ßczodrze yeſt dany.

Trzeći ſtopień/ (yżbyſmy dla náuczá=
nia nie mowili ſubtilnie) yeſt wybáwie=
nie od Obrzędów kośćielnych/ y Sądów
Swieckich Zakonu Moyżeßowego. Co
táko ma być rozumiano: Ponieważ ſprá=
wiedliwość/ o ktorey włáśnie Euánge=
lia przepowiáda y náucza/ yeſt odpuß=
czenie grzechów / y poyednánie s Bo=
giem / y doſkonáłe odnowienie / ktore w
tym żywoćie muśi być zápoczęte/ yeſt ży=
wót

wot wieczny / w którym Bóg będzie wszistko we wszech / y Zebránie bywa zgromadzáne ze wszech Narodów / tedyć Chrześciáni nie są przywiązáni do żadnego Narodu policiey. Ale mogą być pod Swierzchnością którąszkolwiek/ y vżywáć praw á Sądów Swieckich którychżekolwiek / bylie nie były przećiwne rozumowi przyrodzonemu / ná ktorymżebykolwiek mieyscu mieszkáli/ yáko nie rownych rozriwek dni Krześciánie vżywáyą/ mieszkáyąci w Weneciey y w Sassiey.

Wielkie to dobrodźieystwo Boże było/ yż był Zebrániu swemu dał/ stoliec pewny/ w policiey Moyżeszowy / przes 1582. lat. A yżby tá policia rozna byłá/ od ynich narodów/ miáłá pewne á osobliwe Obrzędy y obyczáye swe: Bo Pan Bóg chćiał áby było znáyome mieysce / y znáyomy naród / gdźieby sie národźił/ widźian y słiszan był/ Messias álbo Christus.

Wszákże yednák onego czásu

Bóg nietilko miedzy Zydy ále y miedzy Pogány / Zebránie swoye miał.

bárzo wiele ludzi z Pogánów wezwáni byli / ku znáyomości Pośrzednikowey / y ku wieczney spráwiedliwości / yáko Nabuchodonosor / Cyrus / Cornelius / y yni. Ci rozumieli yż yna rzecz yest policia Moyżeszowá / á yna poyednánie / y świątłość wieczna y spráwiedliwość w pomyśle y w sercu.

Te różność potrzebá rozumieć / Bo záwżdy bywáli ludźie opętáni od Duchá łżywego / ktorzy głupie woławáli / yżby sądy álbo práwá świeckie Moyżeszowe / ktore yednák nie są práwem przyrodzonem / nam miáły być potrzebne. Y wiele yest niezbożnych błędów Papieskich y Mnißych / o Ceremoniach. Jáko w Xięgách Moyżeßowych zápowiedźiáne były pokármy niektore / ták też nápotym ludzka nierozmyślność / zápowiedźiáłá byłá wiele pokármów / áby ych pewnych dni nie pożywano.

Gdyby y teras obyczáyem Moyżeßowem ták niekto chćiał vstáwy czynić / ná to zezwaláć niemamy. Bo Bóg ná ten czás chćiał / áby policia moyżeßowá / od ynych Narodów rozna byłá /

yżby

yżby pewne y znáyome mieyſce było/ pewny y znáyomy Narod/ gdzieby ſie Porżednik národził/ y gdzieby wydawáne były świádectwá o obietnicy.&c. Potym politia oná przykłádem ſtráſzliwym/ dla wiela przyczyn zniſzczona y wygłádzona yeſt. A ácz częſtokroć kuśili ſie Zydowie onę nápráwić/ wſzákże Bóg y wzburzenia zydowſkie/ y nowe budowánia przeſzkodził y zátłumił/ miáſto Betron przes trzy látá oblężone/ ná oſtátek od Ceſarza Adrianá zwyćiężone y zburzone yeſt. A Ben Cosban Kochab/ ktory też wzburzenie czynił/ zábit yeſt. Zá czáſu Julianá Ceſárzá/ záłożenie fundamentu kośćiołá nowego drżeniem ziemie ſrzucone y zburzone yeſt/ A záras kilká tyśiąc ludu żydowſkiego ſtuki muru pádáyące/ przywáliły. Ty rzeczy ná ynym mieyſcu ſzyrzey ſą wyświetlone.

Czwarty ſtopien wolnośći yeſt/ Wyzwolenie y wybáwienie od vſtaw ludzkich w Zebrániu/ zwłaſzczá naypierwey/ yż żadnemu ſtworzeniu nie yeſt wołno vſtáwiáć chwały á służby Boże/ álbo práwo nieyákie czynić/ odpór- IIII.

ne á przeciwne Zakonowi á práwu Bożemu.

Po wtóre/acz też w tym żywocie Zebránie ma to dozwolienie/ czásy y lekcie rozdzieláć / gdyż Bóg chce áby bywáli schacki vcciwe pospolite/ á ku temu potrzebá yest porządku czásow y lekciy/ wszákże sie to ma stáć/krom pomisłu á domniemánia chwáły / yákbysmy tym mieli służyć Bogu/ y yákby tá służbá byłá potrzebna. Y ma to człowiek káżdy wiedzieć / yż gdyby pogorszenie z tąd nie poszło/ty vstáwy zewnetrzne ludzkie/krom grzechu mogą być opuszczone.

Vstáwy ludzkie mogą być odmienione y opuszczone.

Tá Reguła krociuchno wielie fałszywego domniemánia o vstáwách ludzkich wygładza/ które y zácimiáyą Euángelią o łásce/ y o práwych chwáłach Bożych / y są niebespieczne kátowskie tárgania Sumnienia / yáko ná ynszym mieyscu szerzey o tym bywa mówiono.

A dowody y świádectwá yż tá Reguła yest prawdziwa / máyą być przed oczymá. Ty świádectwá zakazuyą słu-

źby Boże zmyślione: Máth. 15. Dáremnie mie chwalią vstáwámi ludzkiemi. Ezech. 20. W Przykazániach moych chodźćie/ nie w przykazániach Oycow wáſzych. ⁊c. Math. 15. Ezec. 20.

Tymi námowámi/ yáſnie bywa zá kazáne domniemánie/ yákoby ludzkie vſtáwy/ miáły być chwałą Bożą. Colo. 2. Zaden was niechay nie ſądźi w yedzeniu w pićiu/ w porządku dniow świętych. ⁊c. Y Galat. 5. W wolnośći/ w ktorey was Chriſtus wezwał/ ſtoyćie/ á nie poddawayćie ſie záś pod yarzmo służebnośći. Ani máyą być czynione áni rozumiáne vſtáwy/ przećiw tey náuce ktora yeſt w Euangeliey daná. Coloß. 2. Galat. 5.

CONTRA.

Nie mniey yeſteſmy powinni poſłuſznemi być Zebrániu/ niźli świátá tego Swierzchnośći.

Gwałcenie á przeſtępowánie praw Swieckich yeſt grzechem/ yáko nápiſano yeſt ku Rzymiánom w trzećimnáſtym rozdźiełkieniu. Potrzebá yeſt posłucháć

nie tilko dla gniewu/ ále y dla sumnienia.

Przetóż gwałcenie á przestępowánie vstáw ludzkich w Zebrániu/ yest grzechem.

Odpowiedź ná pierwsze podánie: Służebnośći Euangeliey powinnismy posłuszenstwo/ yle yest służebność Euangeliey/ á nie ynem náukam álbo práwom które nie są z Euangeliey. Bo służebność Euangeliey nie ma mocy czynić álbo postánawiáć práw ynych/ nád one/ które sie w słowie Bożym záwieráyą. Ani ma zákázowánia. Ale Swierzchność świecka ma moc dwoyáką. Naypierwey ma moc rozkázowáć/ áby sie káżdy záchował/ według Zakonu Bożego który zową moralis álbo obyczáyow/ y káráć ony którzyby sie ynáczey záchowáli.

Po drugie ma moc czynić y vstáwiáć yne práwá/ które po łácinie zową Ius positiuũ: Wszákże yednák Bóg chce/ áby ony práwá/ które Przełożeni czynią nie były odpórne Zakonóm y práwóm Bożym/ ku nam przysłucháyącym.

Potrzebá też odpowiedzieć ná wtóre

podánie/

podánie/ Rózna rzecz yest: Gwałcenie praw świeckich yest grzech/ bo to táko Bóg postánowił. Bo Bóg chce yżby ten żywot cielesny był rządzony vstáwámi á práwámi Przełożonych/ y yżby mieli moc czynić y vstáwiáć niektóre práwá/ wedle potrzeby.

A przećiw temu yásne yest postánowienie w Euangeliey/ yżbysmy niemnimáli być grzechem/ gwałcenie á przestępowánie vstaw/ od Biskupów álbo Pásterzów postánowionych. Bo Bóg chce yżby Zebránie/ tilko słowem yego było rządzone á spráwowáne/ którym sie podawa spráwiedliwość y żywot wieczny. Nie chce áby były przydawáne vstáwy ludzkie. Y ztąd záwżdy ná świecie mnożyły sie Bałwany/ gdy ludźie tego domnimánia byli/ yżby wymysły álbo vstáwy ludzkie/ miáły być chwałą Bożą/ y rzeczą potrzebną. Bóg chce áby Zebránie yego/ słowem yego rządzone było.

O Przełożonych álbo o Swierzchności świeckiey.

Co są Przełożeni Swietci?

Przełożeni Swietcy co są.

Przełożeni Swietci/ są persony od Bogá sposobione y postánowione/ ku temu/ yżby przes nie kárność zewnetrzna Zakonem Bożym przykazána / byłázáchowána/ á nietilko oná kárność / która Bog ná wtorey tablicy Zakonu swego przykazał/ ále y która ná pierwszey/ y yżby pokóy przes nie był záchowan. Y máyą moc kárác złości siłą cielieśną álbo mieczem.

Które są osobliwe powinowáctwá przełożonych.

Odpowiedz: Cztery.

I. Przełożeni są straże praw Bożych.

Pierwsze: yżby przes nie brzmiał głos Zakonu Bożego / w rodzáyu ludzkiem. A przes Zakon rozumiem cáłe práwo przyrodzone. Y chce Pan Bóg/ áby práwá przyrodzone / których summę w Dziesięciorgu Przykazániu záwárł/ y które chce áby były práwie rozumiáne / były modłą wszech ynych praw y rządzedzenia á spráwowánia powszechniego.

O tiy modle mądrość Boska mówi Pro. 8. Przes mię Królowie króluyą/ y Xiążęta sprawiedliwie sądzą. Prou. 8.

Wtóre powinowáctwo yest: Iż przełożeni máyą być executormi/ práw Dziesięćiorgá przykazánia/ karząc przestępce mocą Swiecką/ álbo ćielieśną: Bo Bóg chce w karániu á przes karánie pokázáć sąd swoy. I poniewaź chce rządźić źiwoti ludzkye/ przes przełożone/ tedy też ony obdarza y vmocnia tą mocą/ owszem dawa ym przykazánie / yżby karáli przestępce Dziesięćiorgá przykazánia/ wedługNamowy: Nie przepuśćiż mu/ áni sie zmiłuyeż nad niem. etc.

II. Przełożeni są executormi praw Bożych.

Trzećie powinnowáctwo yest: Práwá niektóre przydáwáć ku Dziesięćiorgu przykazániu / to yest/ ku práwu przyrodzonemu / w rzeczách á spráwách Swieckich / wszákże ono coby przydáli/ nie ma przećiw przyrodzonemu práwu być: ále tylko ma być opisánie pewnych okoliczności / przydane ku pospolitym znáyomośćiam przyrodzonym.

III. Przełożeni mogą przydáwáć prawá ku Bożym práwom.

Iáko znáyomość przyrodzona álbo

práwo wrodzone yest: Iż złodziey yest winien karánia: Ale yákoby miał być karan / práwo od świerzchności vczynione / determinuye y náucza: Tákowąć moc ma Swierzchność świecka czynić nowe práwá / wßákże tilko w rzeczach á spráwách świeckich.

Nie máyą Przełożeni mocy żadney / w Zebrániu postanawiáć vstaw álbo náuk / áni postánawiáć chwał á służeb Bożych / yáko był vczynił Nábuchodonosor. A w onym pisániu niedawnym / któremu napis vczyniono / Interim, Swierzchność świecka z kresu wystąpiłá.

Jáko Constantinowi / rzekł biskup Leontius. Ti co tobie nie polecono postánawiáyąc / od rzeczy postánawiaß.

Vrzędy yeden w drugi nie máyą być mießáne.

Nie máyą być vrzędy yeden w drugi mießáne / yáko Páweł S. mówi: Czińcie coście własnie powinni. A Piotr S. mówi: Nie bądźcie rzecy wam nie poleconych opátrzycielmi. A Aristoteles ták powiedział: Iżby błogosłáwiony żywot człowieczy był / gdyby Rzemiesłnicy o rzemiosłách onych / które vmieyą / rossąd czynili.

Czwarte powinnowactwo yest/ yż Przełożeni máyą executormi być/ y onych praw które sámi poczynili/ karząc przestępce mocą swiecką. A karánia máyą swoye stopnie. IIII.

A yestże dopuszczono człowiekowi Chrześciáńskiemu/ być Przełożonym/ Sądzić/ Oskarżáć y odpowiedáć przed Sądem/ walczyć y karáć?

Odpowiedź. Yest dozwolono/ yáko przikłády yáwnie to okázuyą y świátczą: Cornelius y drugi Setnik o którym Pan Chrystus powiedźieć raczył: Nie nálaskem tilkiey wiáry w Israhelu/ y Seruius Burmistrz/ etc. A po wszystki czásy od początku rodzáyu człowieczego/ byli/ są y będą niektórzy Przełożeni od Bogá ku zbáwieniu wiecznenemu wybráni/ y ku towárzistwu Zebrániá prawdźiwego wezwáni. Chrześciáńinowi ná poczciwem vrzędźie być wolno.

Abraham wielką bitwą poráził Chaldeyczyki/ Abimelech król był słucháczem álbo vczniem Abrahamowym/ Przytym Joseph y Daniel spráwowáli á rządźili królestwá wielkie miedzy pogány. A gdy Chrzćiciel mówi: Przestawayćie ná myćie álbo ná żołdźie wászym/

tym pochwalia Zołnierstwo. Y Król Josaphat mowi: Sąd Páński spráwuyecie. Y w Psal. 148. Królowie Ziemsci y wszyscy ludzie / Xiążętá y wszistci Sędziowie Ziemsci / niechay chwalią Imię Páńskie.

Psal. 148.

CONTRA.

Krzywdy sie Bogu nie podobáyą. W Páństwach tego swiátá wiele sie krzywd dzieye.

Przetoż Páństwá álbo przełożeństwá Bogu sie nie podobáyą.

Odpowiedź. Nie pozwalam tego Argumentu / yż nie słusznie záwierasz. Bo tákeż miał záwrzeć. Przetoż ony krzywdy które sie stawáyą w Páństwach / Bogu sie nie podobáyą.

A co sie doticze położenia wtórego / gdzie bywa mówiono: W Páństwach dzieye sie krzywd wiele / tám potrzebá Páństwá / to yest wszystko postánowienie á spráwę dobrą Swiecką rozeznáć y odłączyć od złich vczynków / y zámieszánia á zátrwożenia / które pochodzi od Diabłá y złych ludzi: A toć są y bywá-

yą zwány dobre postánowienia Swiec-
kie. Towárzystwo rodzáyu człowiecze-
go/ Małżeństwo/ Spłodzenie y wycho-
wánie dziatek/ Handlie/ Rzemiosłá/
Sądy/ Páństwá/ Obroná/ Szołnier-
stwo/ Karánia mężoboyców/ bluźnie-
rzów/ onych którzy w krewności nieczy-
stością grzeszą/ y ynich złoczyńców. Ty
wszystki rzeczy bywáyą zwány postáno-
wienie álbo porządek Swiecki/ y są rzeczi
mądrością y sprawiedliwością Bożą w
rodzáyu człowieczym postánowione.

Postánowienie swieckie co sie rozumieye.

Y acz Diabli y bezbożni ludźie/ na-
czynie Diabelskie/ strásżliwie burzą y psu-
yą/ ten ślyczny porządek á postánowie-
nie Boże: Wszákże yle onego postáno-
wienia á porzątku dobrego/ w rodzá-
yu ludzkiem zostawa/ to Bóg możnie zá-
chowawa. Y to záchowánie yest świá-
dectwem o Bogu y yego rostropnim
rządzeniu/ y o przytomności yego w
rodzáyu ludzkim. Bo yáwnie wi-
dźiemi/ yż mężobóyce bywáyą kará-
ni/ yż Cirussá/ Alexandrá/ Augustá
y yne/ PAN BOG sam w spomagał.

Bóg sam politie záchowawa.

Item: Vniuersaliter mówiąc / wszystki obrony y mocy ludzkie / dáleko mdleysze są / niżliby mogły strzec á bronić policiy / gdiby sam Bóg nie bronił / które chce mieć cáłe y sdrowe. Przetóż w Psalmie yest mówiono: Gdyby Bóg miástá nie strzegł Prożno czuye ón / który go strzeże.

Przetóż postánowienie porządku świeckiego / dáleko rózne yest y ma być rózne miáne / od złości á márności / które Dyabli y naczynie Dyabłowe ku niemu przydawáyą / yáko ma być rozeznawaná straż trzody / od wilków / łotrów / y sług / którzy sámi owce krádną. Pan Bóg yáko wierny Pásterz záchowawa politie / y dáye ym niektóre wierne stróże. Ale Dyabli łotrowie y Tyrannowie są yákoby wilcy / Drapieżni pánowie są yákoby złodzieye / Ci burzą á kážą policie / yákoby trzodę. A wszákże yednák Pan Bóg záchowawa część niemáłą / y odgania od niey wilki / Tyranny / łotry / ludzie burzliwe / niespokoyne y trapieżne. To wyobráżenie nieyáko pokázuye rózność porządku postánowienia świeckiego y tego zámieszánia / które sie w nim

pospolicie

pospolicie náyduye/ y ktore z ynąd bywa w nie wmieszáne.

Ktora yest rożność Xiążęciá dobrego y Tyranná:

Dobre Xiążę yest/ ktore ma pomysł y wolą dobrze czynić/ y pospolicie á w przednieyszych częściách powinnowáctwá swego dobrze czyni/ ácz też niekiedy przeyrzy y zgrzeszy. Xiąże dobre co yest.

Tym sposobem máyą być opisowáni wszyscy Przełożeni/ sprawcy y służebnicy/ ktoregoszkolwiek vrzędu. Tego opisu pierwsza część wźiętá yest z námowy Páwłá S. gdźie náucza ábyśmy wiernemi byli. A druga część z namowy Salomonowey/ gdźie mowi: Nie yest spráwiedliwy ná ziemi/ ktoryby dobrze czyniąc nie zgrzeszył.

Y podoba śie Pánu Bogu będący ná vrzędźie/ choć yest Xiążę/ choć Sędźia/ choć też Zołnierz/ gdy yedno ma wiárę y dobre sumnienie/ według náuki Páwłá S. ktory będąc ná vrzędźie záchowawa y dobre sumnienie/ zwłaszczá/ ma pomysł y wolą dobrze czynić/ Y nie vpá-

da álbo nie grzeszy przećiw sumnieniu/ przećiw práwóm powinnowáctwá álbo vrzędu swego. Ani też sobie pokłaża gdyby chcący wczym zábłądźił/ álbo nieco chcąc omieszkał.

Tyrán co yest.

Przećiw temu Tyran yest/ y Bogu sie nie podoba/ który nie ma pómysłu áni woliey dobrze czynić/ y pospolićie kotrostwo czini/ ácz też niekiedy spráwiedliwe rzeczy czyni/ y omieszkawa osobliwe częśći powinnowáctwá swego/ bądź wiedząc/ bądź zmysliáyąc yakby ynáczey nie wiedźiał/ bądź vmyslnie omieszkawáyąc/ yáko Saul/ Cambises/ Sardanapalus/ y yni.

Mogłli Nabot słusnie królowi odmowić/ winnice którą od niego Król kupic chćiał/ to yest/ yesli rożnośći páństw á Imion/ yest zá práwem Bożym miedzy máyętnośćiami Królów y ych poddánych?

Przełożeni nie máyą mocy bráć máyętnośći poddánych swoych.

Odpowiedź: Przykazánie Boże/ którym kradzieszzákázuye mowiąc nie krádni/ obowiezuye wszystki ludzie y rozdziela á broni máyętnośći y dobytków

wszystkich

wszystkich ludzi / ták królów á przełożonich / yáko y poddánych. Jan krzćiciel mówi do Królów y Xiążąt: Przestawayćie ná myćie álbo żołdzie wászym / nikogo nie obćiążayćie / áni potwarzayćie. Item / nie wyćiągayćie więcey / nisli postánowiono. Przetoż włąsne są królów y Xiążąt żołdy: to yest / dań / cłá álbo pobur powinnowáty á słuszny. A od tych máyą być oddzielone y rożne máyętnośći y dobytki poddánych / áni też máyą być pomieszáne páństwá álbo máyętnośći / áni króm powinnowátych á słusznych żołdow / y króm słuszney przyczyny / Królowie á przełożeni máyą bráć z máyętnośći poddánych swoych / yleby śię ym podobáło / Briarei manibus, to yest gwałtem / yáko Nazianzenus mówi.

O Małżeństwie.

Rády Boże wszistki w stworzeniu / nie mogą być wypoczytány / wszákże yednák BOG chćiał yżby niektórych vczynków yego przyczyny / były

Rády Bożkie w stworzeniu / nie mogą być rozumem ogárnione.

Anioły y ludżie przeco Bog stworzył.

widziáne y obaczone / zwłaszczá przednieyszych á osobliwszych. Pewna rzecz yest / yż Aniołowie y ludżie stworzeni są przeto / yżby niektóre nátury á przyrodzenia były / którymby Bóg swoyey mądrości / spráwiedliwości y ynych cnot y rádości á wesela vdzielał / bo dobra rzecz yest vdzieláć siebie drugiemu / y yżby też od nich był znan. Przetóż w pomysł człowieczy wlał mądrość któraby sie zgadzáłá s pomysłem yego / áby w nas swiádectwo było / yż yest Bóg / y yákowy yest / y yż yest Sędzią. W tym vczynku Bożym / nie yest ciemna áni táyna rádá Boża.

Ani sie też nam godzi dopytáwáć wszech przyczyn / Alesmy powinni s poniżeniem á vćciwością Bogu posłusznemi być. Temy Aniołów zárázem stworzył / y nie yest w ych náturze rozpłodzenie / Człowieká ynáczey stworzył / chciał áby sie przes płód mnożył. A wszákże dwoye ludzi zpoczątku stworzył / bo záwżdy chce áby byłá społeczność á towarzystwo Zebránia yego. Y chciał áby w nich yásnał rozum cnot / spráwiedli-

wości/ prawdy y czystości/ dobrotliwości y ynych. Bo chce áby tymi znáyomóściámi y cnotámi rozeznána byłá natura Boska od natury niespráwiedliwey y nieczystey. Bo nie vchwycamy áni ogárniamy Bogá rękomá cielesnemi/ ále pomysłem y wiárą mamy nań patrzyć gdy go wzywamy/ y tych cnot yemu przywłaszczeniem/ ma być rozeznány od ynych rzeczy/ y ma być pátrzano ná obietnice obyáwienia ⁊c.

Lecz czystość yásnie rozeznawa Bogá od ynego stworzenia. Bo Diabli y ludźie są nieczyśći. A yżby rozeznał Bogá od Diabłow/ záwżdy w wzywániu/ masz pámiętáć/ yż s czistem Bogiem rozmawiasz.

Postánowił przeto Bóg porządek/ y wszystki błędliwe pożądliwośći/ to yest/ kurestwá/ zákazał/ y ćięszko á srogo ye karze/ y chce áby ludźie wiedźieli pewne práwá Małżeństwá/ które są od niego dány/ y onych s vććiwośćią bronili á strzegli/ z których pierwsze á przednieysze prosto po stworzeniu w Ráyu/ są dáne. Bóg porządek postánowił.

I. Prawo małżeńskie.

Pierwsze prawo/aby Małżeństwo było oddánie álbo złączenie yednego mężá y yedney niewiásti nierozwodne. Y będą dwoye yednem ćiáłem (mówi Bóg) to yest/yeden mąż/y yedná niewiástá nierozwodnie złączeni. Tu yáwno yest/yż tymi słowy wszystki błędliwe pożądliwośći/to yest/kurestwá/zákazáne są: Wtóre práwo de incestis, to yest/

II. Práwo małżeństwá w Ráyu dáne

o krewnośći pokalánia nieczystośćią: Opuśći człowiek Oycá y Mátkę/y będźie mieszkał s żoną swoyą. Potym o pokaliániu krewnośći nieczystośćią y yne práwá głosem Bożym przydáne są.

Małżeństwo co iest

Przetóż Małżeństwo yest słuszne y porządne y nierozdźielne oddánie/ álbo złączenie yednego mężá y yedney niewiásty/od Bogá vstáwione/ yżbysmy poználi/yż Bóg yest Duch czysty/y yemu w czystośći służyli/y yżby tym sposobem z spłodzonego rodzáyu ludzkiego/ wieczne zebránie było Bogu zgromadzáne. Y owszem początek Zebránia był / ono pierwsze towárzystwo Adáma y Euy w stanie Małżeńskiem.

Części opisu Małżeństwá.

Napierwey w opisie Małżeństwá położono yest / słuszne y porządne oddánie / która część cztery restrictie álbo części w sobie záwiera / o których náuczáyą práwá Boskie y też Swieckie / które słuszno w vćciwości mieć y záchowáć / zwłaszczá o Osobách / o Przyzwoleniu / o condiciách álbo oblikach / y o omylności.

Pierwsza restrictio álbo część o osobách.

Niechay będźie dobrze znáyome osminaste rozdźielenie / trzećich Xiąg Moyżeszowych / w których są wypoczytáne osoby / króre nie wolno áni sie godźi oddawáć. Bo Bóg chćiał áby w mądrośći yego czistość byłá rozumianá / A yżby byłá rozumianá / nie chćiał żadną miárą áby pożądliwośći błąkáć sie miáły / á kurestwá płodzone były / ále postánowił y pokazał / któreby sie osoby w Małżeństwo poymáć miáły / y karze W Małżeństwie czistość Boża bywa poznána.

w tym żywocie / wszystki nieporządne pożądliwości w krewności. A potrzebá wiedźieć / yż Zakony á práwá w trzećich Xięgách Moyżeszowych nápisáne / któremi Bóg złączenie osob niektórych zákázuye / są práwá przyrodzone / y wszystki ludźie obowiązuyą / yáko yásnemi słowy w texćie powiedźiano yest / yż Egipczyci y Cananeisci dla pożądliwośći w krewnośći skáráni są. Dla tegoż też y ynem Narodóm / którzy nie przysłucháyą ku politiey Moyżeszowey pożądliwośći w krewnośći zákazáne są.

A niechay sie Młodźieńci náuczáyą znáć y liczyć pokolenia Krewnośći y Szwagerstwá.

Krewność co yest.

Krewni álbo przyrodni są sobie / yáko Iurisconsultus mówi / Którzy od yednego pniá poszli y są spłodzeni. Przetóż krewność yest zwiąská osob / które dla tego / yż od yednego pniá poszły / krwią y przyrodzenia towárzystwem / bliskie są sobie. A bywáyą rozeznáne liniámi y pokoleniem.

Linia yest troyáka.	I. Wstępuyących.
	II. Zstępuyących.
	III. Nastronnych.

Pokolenie yest rożność / po ktorey bywa poznano / ktora osobá pniá yest bliższa. A pospolicie czásu tego táko bywáyą pokolenia liczone / y yest ten sposob bárzo łatwi / yż poczynáyą od pniá yednego. Wiec náwierschu kłádą rodzice á podspody syny y wnuki / yáko tu tego masz przykład ná Abráhámie. Pokolenie co yest.

Thare.

Aram Abraham Nahor.
Isaak.
Jakob.
Joseph.

Przyday ná stronách brácia y siostry. Trzy tedy Reguły bywáyą dáne / ku rozeznániu pokolenia.

I. Regułá o pokoleniach

Pierwsza regułá yest o liniey prostey / zwłaszczá wstępuyą-cych y zstępuyących.

Ile yest osób tile yest pokolenia / odyąwszy yednę / zwłaszczá odyąwszy Pień / od którego liczbá ma być poczętá / yáko Joseph trzećim pokoleniem dále-ki yest od Abrahamá / Jakob wtórym / Isaac pierwszym. Przetóż Syn yest pierwszym pokoleniem / Wnuk wtó-rem / Práwnuk trzećim / Prápráwnuk czwartym.

A o prostey liniey stáry wyrok álbo skáźń yest / yż wstępuyący y zstępuyą-cy niemogą śie poyąć. Przetóż gdyby Adam teras yeszcze żyw był / niemogłby żony poyąć.

II. Regułá o pokoleniach.

Wtóra regułá yest o Nastronnych.

W liniey prostey którym pokole-niem dáleka yest yedná osobá od Pniá spolnego / tymże pokoleniem yedná od

drugiey yest dáleka. Przetóż dwá brácia / álbo brát s siostrą / w yednem pokoleniu są / zwłaszczá w pierwszym. Jáko Jakob bliski yest Esau brátu swemu w pierwszem pokoleniu.

Aeacus.

Peleus	Telamon	Phocus.
Achilles	Aiax	Epeus.
Pyrrhus	Eurisaces.	

Chceszli yusz wiedźieć / którym pokoleniem sobie są bliscy Achilles y Aiax / Pátrzayże ná porządek yeden z tych / y obacz / którym pokoleniem dáleki yest Achilles od Pniá. A yest dáleki wtórem pokoleniem. Przetóż y miedzy sobą dálecy są Aiax y Achilles wtórem pokoleniem. Ná ten obyczay łatwie sie doliczysz y ynych osob bliskośći álbo dálekośći.

Drugi przykład.

Pelops.

Pytheus	Lypsidice.
Aethra	Alemená.
Theseus.	Hercules &c.

Przetóż byli sobie bliscy / z narodu Mátczynego Theseus y Hercules ciotczeni brácia / w trzeciem pokoleniu.

Drugi przykład.

Ernest Xiąże Rákuskie.

Fridrich 3. Cesarz.	Siostrá.
Maximilian.	Ernest Saski Kurfürst.
Philip.	Jan Kurfürst.
Karzel V. Cesarz.	Jan Fridrich pierwszy.

Teras onym / którzy sie dotikáyą krewnością w Liniey Nastronney / poyąć sie nie wolno / áż w czwartym pokoleniu. Przed tym było wolno zedwu

brátu

bratu synóm y corkam poyąć sie / nie tilko v Zydów ále tez y w vstáwách Rzymskich / yáko Orestes poyął był siostrę wuyeczną Hermią.

Atreus.

Agamemnon Menelaus.
Orestes Hermione.

Temu podobny przykład mamy w pierwszych Xięgách Moyżeszowych.

Bathuel.

Rebecca Laban.
Jakob Rachel y Lia.

Jakob bliski yest śiestrze swey ćiotczenney Rachel w wtórym pokoleniu.

Drugi przyklad.

Jephune.

Caleb Cenas.
Axa Othoniel.

Trzecia Reguła.

W liniey nierówny/ którym pokolienim yedná osobá dálsza yest od Pnia/ tymże pokolieniem od siebie są dalieki e.

Thare.

Abraham	Aram.
	Sará.

Sará dáleka yest od Pniá wtórym pokolieniem. Przetóż Abrahamowi bliska yest wtórym pokolieniem, W tym pokoleniu liniyey nierówney / Małżeństwo práwem Bożym zákazáne yest. Bo Bóg chce powszechnie / yżbyśmy wietszą cześć wzdawáli / pokolieniu wyższemu/ nißli rownemu.

Thare.

Abraham	Nachor.
Isaac	Bathuel.
	Rebecca.

Rebecca dálieka yest od Pniá trzeciem pokolieniem. Przetoż też y Isa-

kowi dálieka yeſt trzećiem pokolieniem.

O Szwagierſtwie.

Schwagierſtwo yeſt bliſkość ośób które ſobie bliſkie ſą małżeńſtwem álbo dla Małżeńſtwá. Jáko Dauid obcy yeſt Jonáthowi / ále yż poyął śioſtrę Jonáthowę / ſtał ſie ßwagrem yego. Szwágierſtwo co yeſt

Reguká.

Którym pokolieniem yeſt mnie niekto krewnym / tymże pokolieniem yeſt mnie żoná yego ßwagierką. Náko / dwá bráćia bliſcy ſą ſobie pierwßem pokolieniem krewnośći. Przetóż brátá moyego żoná yeſt mi bliſka pierwßym pokolieniem ßwagerſtwá.

Herodes.	
Herodes.	Philippus.
	Herodias żoná Philippowá.

Przetóż Herodias / byłá bliſką Hedowi pierwßem pokolieniem ßwagierſtwá.

Jakob — Bala żoná Jakóbowá.

Ruben syn Jakobów / Pasierb Bali.

Przetóż Ruben bliski był Macosze swey Bali w pierwszem pokoleniu szwagerstwá. Lecz tym brzydliwszy á szkárádszy Grzech był Rubenow / niszli Heleny/ yż Ruben łoże Oycá swoyego pokalał / ktoremu więtszą cześć był winien/ niszli łożowi brátowemu / wedlug námowy: Opuści człowiek Oycá y mátkę swą / y będzie przy żenie swey. A poniewasz Ruben głosem Bożym przeklęty yest / z tąd yest yáwno / yż zákazánie Małżeństwá w pierwszych pokoleniach yest práwo Boże.

Casimier Król polski.

Sigmunt król polski. — Barbárá żoná Xiążęciá Jerzego.

Hedwigá ostátecznа żoná Margrabowá — Corká/ pierwszey żony Margrabowey.

Przetoż Sigmuntowá Corká byłá krewną corce Xiążęćiá Jerzego w wtórem pokoleniu. Przetóż Márgrabi byłá Szwogerką w wtórem pokoleniu.

Nie dáleko sie rozćiąga Szwagerstwo/ Bo Krewni moi nie są Szwagrámi/ Krewnym żony moyey. Ja sie mam wstrzymawáć od Krewnych żony moyey/ á krewni moi máyą sie wstrzimawáć od żony moyey/ á nie od krewnych żony moyey. Przetóż dwá bráćia dwie siestrze poyąć mogą. Bo ym w tym nic nie przeszkadza Szwagierstwo. Gdy oćiec máyący syná z drugiey álbo pierwszey żony/ poyąłby wdowę któraby miáłá corkę s pierwszego mężá/ tedy też to dwoye syn y corká mogą sie poyąć. Niektóre osoby w krewnośći y w szwagierstwie máyą swe włásne ymioná álbo przezwiská.

Ciesć yest oćiec żony moyey.

Cćia/ Mátká żony moyey.

Swieker/ yest moy oćiec żenie moyey.

Swiekra/ mátká moyá żenie moyey.

Zięć mnie yest/ który ma corkę moyę.

Sneszká/ która má syná moyego.

Oyczym / który nie yest oycem mo=yem / álie po śmierći oycá moyego rodzo=nego / s mátką sie moyą oddał.

Mácochá / która nie yest Mátką moyą rodzoną / ále po śmierći mátki moyey rodzony / oycá moyego rodzonego po=yąłá.

Páśierb / który nie yest Synem mo=ym / ále mężá moyego álbo żony moiey.

Dziewierz.	Mężow Brát
Zełw.	Mężowá śiostrá
Iątrew.	Żoná brátowá ec.

Octauius.

Augustus	Octauia śiostrá
	Márcella.
Agrippa Iulia.	

Przetóż Augustus był szwagrem A=grippie w pierwszym pokolieniu / ále nie był szwagrem brátu Agrippienemu.

Dwoyákie zákazánie.

Znáyo=mość cnot yest od Bo=gá dána.

Częstokroć yest powtarzaná tá sen=tentia / y ma być często vważaná / yż znáyomośći cnot od Bogá są dáne stwo=

rzeniu

rzeniu rozumnemu/ áby świádczyły yż yest Bóg/ y náuczáli yákowy yest/ y yż yest sędzią y mśćicieliem. A osobliwie czystość/ tá czyni yásną różność miedzy Bogiem á Dyabłęm. Y dla tegoż Pan Bóg postánowił Małżeństwo/ ábyśmy rozumieli co yest czystość/ y srogo karze złączenia s krewnemi/ yáko tego mamy dosyć przykłádów/ ná Sodomskich y Canáneyskich/ ná króliách Egipskych/ ná Dawidzie y Syniech Dawidowych/ które BOG srogo karał. Y powszechnie wielie nędz á vćisków pospolitych/ są karániem nieczystośći/ yáko yest nápisano: Kurewniki y Cudzołożniki będzie Bóg sądził. Przetoż przystrzegaymy y brońmy czistośći/ s wielką pilnośćią y pieczą/ A wiedzmy otym/ że yest dwoyákie zákazánie/ Boskiego práwá y ludzkiego/ któremi Małżeństwo bywa zákazáne osobam sobie bliskiem w krewnośći álbo w szwagierstwie.

Czemu Bóg Małżeństwo postánowił.

Boskie zákazánie mamy w trzećich Xięgach Moyżeszowych w 18. rozdzieleniu/ które w prosty lyniey zákázuye

Bóg zákázuye małżeństwá s krewnemi. Leuit. 18.

złączenie álbo Małżeństwo wßem osobam / które ydą w zgorę álbo ná doł. W Nastronnych w liniey nierowny zákázuye małżeństwo w pierwßem y w wtórem pokoleniu / to yest / áby brát nie poymał siostry / áni wnuk ćiotki / áni wnuczká stryyá/álbo wuyá. A text ma być rozumian o pokoleniach / á nie tilko o osobách / yáko Zydowie kłamáyą.

Lecz Zakón Boży nie zákázuye Małżeństwá w wtórym pokoleniu / w liniey rowney / to yest / Dźiećiom od dwu bratów dozwala Małżeństwá.

Matthat.

Jocob	Eli.
Maria	Joseph.

Y acz politia Moyżeßowá nie przysłucha ku nam / wßákże tá Reguła powßechnie ma być záchowána. Przykazánia które mamy z przyrodzenia ku wßem czásóm przysłucháyą / Bo są módły spráwiedliwośći w pomyśle y w woley Bożey nieodmienne. Dla tegoß prosto w Ráyu / w pierwßem stopniu

wstępuyących y zstępuyących Małżeństwo y słączenie zákazáne yest: Bo ták Bóg mówi: Opuści człowiek Oycá y Mátkę swą/ y będzie przy żenie swoyey. A potym przes głos Oyców świętych obyáśniona yest tá wola Boża / yáko/ Jakob przeklął syná / yż mácochę swą cielesnie poznał. A text w trzecich Xięgách Moyżeszowych iści / yż Cananeysci dla nieporządnosci s krewnemi karáni byli.

A ponieważ Bóg karał y karze pogány/ którzy nie byli pod policią Moyżeszową / y którzy byli przed Moyżeszem/ tedy yáwno yest / yż ty zákazánia są wiecznym y nieodmiennem Mandatem Bożym / y przysłucháyą ku wszem ludziam. Przeto też Paweł S. karał onego korinczyká / który / cielesnie był poznał Mácochę swą.

Tu może sobie káżdy przydáć więcey przykłádów / yáko Bóg kárywał czásu káżdego pokálánia krewności / których yest pełno w Historiach czásów wszelkich. Przetóż mamy wiedzieć/ yż się dispensátie á dozwolenia Pa-

pieſkie nie godzą/ áni máyą być ważne/ które dozwaláyą złączenia w pokoleniach/które ſą zákazáne/Leuit.18.

Prydáne też ſą ku zákazániu Bożemu/ niektóre ludzkie zákazánia / w pokoleniach bliſkich / yáko / w wtórym pokoleniu w liniey rowney / y w trzećiem pokoleniu / áby s więtſzą vććiwośćią zákazánia Boże były chowáne. Tá rádá vććiwa y chwalebna yeſt. Lecz wſzyſcy Spráwcy máyą wiedźieć różność Boſkiego y ludzkiego zákazánia. Boſkiego zákazánia/ żaden człowiek odmieniáć/ mocy nie ma. Lecz podczás przyczyny nieyákie mogą przydáć ſie / dla których przykazánia ludzkie mogą być odfolgowáne y odmienione/co ſie yednák ma ſtáć opátrnie/przes sługi słowá Bożego y Przełożone á Swierzchność / á nie władną vpornośćią.

Práwá ludzkie około máłżeńſtwá mogą być podczás odfolgowáne.

Zákazánia o bliſkośći duchowney máyą być doſzczątku odrzucone / yákowe ſą / áby żaden niepoymał krzeſny ſwey / álbo zá którą przy krzćie przyrzekł. Przyſłucha też ku powinnowác-

Kmotr kmotrę może poyąć.

twu swierzchności/ ná którémżekolwiek mieyscu/ vważywszy rzecz dobrze á mądrze / postánowić / któreby zákazánia ludzkie/ wtey mierze/ záchowáć chcieli.

O Przykłádach Oycców stárych.

Widźiekiśmy ych też wiele/ którzy zwykłe á pospolite práwá Małżeńskie przeto opuszczáli / yż czytamy przykłády rózne Oycców stárych / de poligamia, to yest/ yż niektórzy więcey miewáli żon nisli yedne/ y o Jakobie czytamy/ yż był poyął záras dwie śiestrze. Lecz nie według przikłádów / ále według praw ma być sądzono. Y w ták wielkiey á ważney rzeczy przykazánia Boskie máyą być vważáne. Pewna rzecz yest/ yż práwo małżeńskie pierwsze w Ráyu ták było postánowione / áby tylko yeden mąż yedne żone miał. Bo ták Bóg mówi: Będą dwoye w yednym ćiele / to yest / będą nierożdzielnie złączeni.

A ácz potym Lamech odstąpił był od tego porządku / y po potopie rózne przykłády postánowienia pierwszego Bóg w ludzie swym znászał: Wszákże Syn Boży ku pierwszemu postánowieniu nas ciągnie álbo odsyłá / mówiąc Math. 19. Od początku ták nie było. A powtarza namowę: Będą dwoye w yednem ciele. A Páweł S. mówi: Mąż nie ma mocy ciáłá swego / ále żoná.

Nád to / poniewasz w trzecich Xięgách Moyżeszowych / mamy práwá małżeńskie / tym mamy posłuszni być / á nie mamy się o to wiele stáráć / yákoby Oycowie stárzy w tey mierze wymowieni być mogli. Bo święci nie są króm grzechu / y króm niedostátków: A wszyscy / czásów wszelkich mamy záráży y zmázy niektóre od błędów y złości / czásu nászego. A gdysz oycówie stárzy / práwym wzywániem Bogá chwalili / w znáyomości odkupicielá / y byli stróżámi wiernemi náuczánia prawdziwego / y yásnęli wszelákiemi cnotámi / y dobre sumnienie záchowawali / tákowe zmázy w nich Bóg nákriwał / które onego czásu

Przykłádów oycòw S. w małżeństwie nie mamy náśládowáć.

były obycyaymi y biegiem pospolitem.

O Przyzwoleniu.

Powiedziano yest w definitiy / yż Małżeństwo yest słuszne y porządne oddánie álbo złączenie. Tá część definitiey náucza / yż są różności osób. Item: Yż króm przyzwolenia Małżeństwá stáwáć sie nie mogą.

Przetóż naypierwey ma być przyzwolenie oblubieńca y oblubienice / yáko Reguła częstokroć powtarzána w práwie náucza: Małżeństwá spolnem przyzwoleniem bywáyą złączáne. A w tym przyzwoleniu nie ma sie náydowáć żadna omylność álbo zdrádá / áni przymuszenie. O omylności álbo zdrádzie potym powiem. O Przymuszeniu to mamy wiedzieć / yż to nie yest przyzwolenie / áni Małżeństwo / gdy osobá bywa gwałtem przymuszoná yżby przyrzekłá Małżeństwo. A w tey rzeczy wiele sie przygadza / żáłosnego á smutnego omylenia.

Nigd nie ma być przy musżon ku M. ałżeństwu.

O Przyzwoleniu Rodźiców.

Stáre práwá táko pożądáyą przyzwolenia Rodźiców przy smowinách/ yż gdiby rodźicowie nieprzizwolili/ przed słączeniem ćielesnem/ dozwaláyą roswodów. Y Ambrosius pisząc ná Historią Rebecce żądá przyzwolenia rodźiców. Y powieda/ yż tá rzecz ták vććiwa y przyrodzeniu przystoyna yest/ yż y Poetowie tegoż náuczáli/ y przywodźi wierße Euripidowe/ gdy Orestes żądał Hermiony zá Małżonkę/ ták odpowieda/ yż tá rzecz przysłucha ku rossądku Oycowemu/ etc.

Krom przyzwolienia rodźiycow żaden niema w małżeństwo wstępowáć.

Ani tu ßerzey o tym chce mówić/ gdyß yest wiádomo/ yż w kośćiołach tych źiem ták sie záchowawa/ yż przyzwolenia rodźiców żądáyą/ y gdy rodźicowie odpurczynią/ śluby nieważne bywáyą.

Wßákże ku powinnośći Przełożonych to przysłucha/ obaczyć/ gdźie rodźicowie przyćzyny słußne máyą odporu tákowego/ á gdźie nie.

Też to każdy ma wiedzieć / yż po złączeniu cielesnem / małżeństwá mocą á autoritate Rodziców nie mogą być rozstárgnione. Bo yuż tąm nie yest pytánie / o przyszłem Małżeństwie / y yest yuż sgwałczona authoritas Rodziców / y stáłáby sie krzywdá opuszczoney niewieście.

O Condiciách álbo vgodách w Małżeństwie.

Condicie niektóre są poczesne / y przysłucháyą ku Małżeństwu. Niektóre są cudze á nieprzysłucháyą ku Małżeństwu. Niektóre są sromotne. Niektóre niepodobne.

Pierwsza Regułá yest wieczna.

Condicio á vgodá poczesna / y przysłucháyąca ku Małżeństwu / przydána przy początku smówin / yesliby nie byłá wypełnioná / rosrywa slub álbo smówiny. Ráków ety są condicie:

Yesli Rodzicowie przyzwolą / yesli mi będzie posak dan któryby sie zrównał s máyętnością náſzą / ⁊c.

Ale gdyby sie złączenie cieleſne ſtáło / nie czekáyąc dosićuczynienia Conditiey á vgody / to złączenie bywa ſądzone zá Małżeńſtwo / bo oſoby które sie ciełeſnie poznawáyą / odſtępuyą od Condiciey.

Druga Regułá.

Ale yesli yeſt Condicio cudza / á nie przysłucháyąca ku Małżeńſtwu / yáko / poymę cię yeſli mi daż ſto złotych / przes co sie nie posak rozumie / tákowa condicio nie yeſt ważna / y bywa ſądzono zá Małżeńſtwem. Tákoważ yeſt condicio: Poymę cię / yeſli Ceſarz będzie walczył przeciw Turkowi / Bywa też ſądzono zá Małżeńſtwem / gdy bywáyą przydawáne Condicie ſromotne / álbo nie podobne / Iáko: Yeſli cię naydę dziewicą. Item: Yeſli mi daſz Byzantium. Ty Condicie yákby nie były pomienione / bywáyą odrzucone. Podobno yż Przełożeni tym chitrości y roſpuſtności w zdradzániu mi-

ſernego á mdłego rodzáyu niewieśćiego zákazáć y zábronić chćieli.

O Omylności

Reguła bywa daná.

Smowy álbo śluby y Małżeńſtwá mogą być rozwiedźione/ dla omylnośći oſoby/ á nie dla omylnośći fortuny álbo ßczęśćia/ to yeſt/ gdy zdrádá álbo omylność przytráfi ſie o człowieku/ yáko/ Jakubowi w połkádzinach daná była Lia zá Rachel. Lecz Jakob nie vżywał w tym práwá nawyßßego.

Lecz dla omylnośći fortuny nie bywáyą roſrywáne smowy áni Małżeńſtwá/ yáko/ gdyby ſie która domnimawáłá/ yżby yey oblubieniec był bogáty álbo rodu ſláchecktiego/álbo yżby nie miał dźiećí/ á potymby ſie ynáczey náláżło/ To nie czyni rozwodu. Bo tákowa omylność/ nie przysłucha ku rzeczam podſtatnim Małżeńſtwá.

Stárzy dla yedney niektórey omylnośći fortuny/ zkázowáli yżby smowy

mogły być rostárgnione/ zwłaszczá/ gdyby niektó będąc wolnym / smowił sie s niewolnicą/ mnimáyąc/ yżby też oná byłá wolna. To postánowienie dosczątku yest świeckie/ y tego nászego czásu. Bo stáry obyczay o niewolnikách w Europie/ wietszą częścią wygłádzony yest/ nie potrzebuye dla tego tá rzecz długiy rozmowy álbo rospráwy. Przed tym tá byłá przyczyná tákowego postánowienia / yż spłodzeni z niewolnic / nie mieli części w dziedzictwie/ które było własne wolnych. Ale gdy niekto wiedząc póymie niewolnice/ Zebránie tákowego Małżeństwa nie rozwodzi. Yáko miedzy Abrahamem y służebnicą yego Agar / było prawdziwe Małżeństwo.

Druga omylność yest / która trudnieysze ma rozeymowánie / zwłaszczá / gdyby niekto nie wiedząc poyał/ od ynego przespáną / álbo od ynego płodem zászłą/ yesli sie godzi ślub y Małżeństwo rostárgnąć/ yák oto często bywa żądano/ Często tákowa questio álbo sądowne py-

tánie przychodźi przed sąd / ále pospolićie tákowa skáźń bywa czyniona / áby oblubieniec álbo mąż otrzymał przespáną / od siebie álbo od ynego / choćby wiedząc álbo nie wiedząc tákową poyął. Y podobno w nowych constituciách á vstáwách / to yest postánowiono / dla tego / aby nie łatwie Małżeństwá bywáły rozwodzone / y yżby liekkomyślność onych nie byłá vmocnioná / ktorzy rádźi żony swe / ledá dla przyczyny odrzucáyą / gdy ych wola ledá czym bywa zmienioná.

Przetóż niech będzie znáyomy przytomny obyczay / o ktorym wyroczysto w práwie Duchownem bywa mówiono. Lecz w piątych Xięgach Moyżeszowych w zz. rozdźieleniu / yest skáźń rożna od tego obyczáyu. Bo tám Bóg przykázuye / yżby byłá vkámionowána záßła płodem od ynego / ktoraby potym yákby byłá yeßcze dźiewicą mężá poyęłá / gdyby mąż ná nię skárżył / y o rozwod prosił. Deut. 22.

Toć było srogie karánie w zakonie Boskiem / ktorego y yni narodo-

rodowie rozumnieyszy / ácz nie długo / náśládowáli. Euripides pisze / yż Creusa zászła płodem od ynego / poyełá Xiążę Xutho / z ktorey sie národził Jon / ktorego mátká byłá zárzuciłá. A gdy sie tá rzecz wyyáwiłá / boyáłá sie mátká ciesskiego karánia / ále od Pallady byłá záchowaná. Y v Terentiusá nápisano yest in Hecyra / yż Pamphilus niechćiał był żony przyiąć / ktorą mnimał / yżby od ynego płodem byłá zászłá. Przetóż w tákowey przygodźie / pospolite bywáły rozwody. Lecz przydam porządnie o niektorych przygodách przystoyne nápominánia.

Pierwsze nápominánie.

Deu. 22. Zakon Moyżeszów roskázował onemu ktoryby ćielesnie poznał pánnę / poyąć yą zá Małżonkę / y dáć yey posag / bądźby yey obiecał / bądź też nie obiecał Małżeństwo. Lecz práwá násze nie poniewaláyą ćiebie / poyąć ktorąś przespał / yesliś yey Małżeństwá nie obiecał. Wszákże czynią wzmiánkę posagu: Albo

poymi álbo posag day. Tenże też był obyczay w prawie Attiskiem.

Wtóre nápominánie.

Podobno dla tego od stárego obyczáyu / wiek ten nowszy / odstąpił / który poniewala przespána od ynego zá małżonkę mieć / Bo gdyby wolno było / ná nową oblubieńcę skárżyć / częstokroćby dla yákiegożkolwiek podeyrzenia álbo obráżenia niewinne osoby ku niebespieczności á trudności yákyszkolwiek przydź mogły. Częstoby sie też obyawiáły táyemne grzechy á złoczinstwá / które zákrywáć / dáleko poczesniey y pożyteczniey yest / według oney namowy: Wszystki złoczyństwá miłość zákrywa. Táko rządziciele zákazáć chcieli skárgi. A nie ma być gániona tá ych rádá.

Y ácz ya nie czynię nowych praw / wszákże obyczáynie mogę mówić / co mi sie zda być pożyteczno. W tákowey przygodźie / napierwey niewádzi pokusić / yákby sie mogło stáć poyednánie / yżby ón / który niewiedząc od ynego przespá-

ną poyął/ otrzymał yą/ á zwłaszczá gdy yest ćicha y obyczáyna. Bo z rozwodów wiele nędze y złego częstokroć pochodźi/ ná co dobrze sie ma opátrzáć/ Sędźia y on który rozwodu szuka. A yesliby nie mogło przydź ku zgodźie/ rozumny sędźia/ który to ma w mocy/ áby sie potym rzecz yego nieodmieniłá/ ma násládowáć przykłádu zakonu Moyżeszowego/ ták dáleko yżby o rozwodzie zkaźń vczynił. Wiádomoć to yest/ yż Zakony Moyżeszowe o sądziech/ nie przysłucháyą ku politiey nászey/ wszákże yednák w nich widźiemy/ co Bóg pochwala.

Przetóż oni którzy máyą w mocy swey/ práwá á vstáwy czynić/ mogą ná swym mieyscu y to práwo vczynić/ yżby w tákowey przygodźie/ gdyby ku zgodźie przydź nie mogło/ rozwód był vczynion. Y dáleko nieznośnieysze yest omylenie w tey przygodźie/ nisliby kto niewiedząc poyął niewolnice. Y mogą też być ku temu przydáne yne słuszne przyczyny. Lecz przykład Zakonu Moyże-

szowego

ßowego więcey sumnienia vspokayą y obrania/ nisli które yne Argumenta. Bo z świadectwą Moyżeßowego oni którzy prawą czynią/ y sędziámi są/ pewni bywáyą yż nie czynią przećiw woley Bożey.

Druga Przygodá.

Częste y wtey przygodzie pytánia bywáyą: Jesli máyąc żonę/ yáko Dawid/ á drugą ćielesnie poznawßy mogłby yą/ gdyby mu żoná pierwßa vmárłá/ poyąć/ także też yesliby oná/ która máyący mężá żywego/ s drugiemby się trzymáłá/ mogłá go poyąć/ gdyby yey mąż pierwßy vmárł: ꝛc. Canones á prawá wtey mierze zákázuyą Małżeństwo. Itē: Zákázuyą też Małżeństwo/ gdyby kto vsiłował zábić Małżonká/ álbo Małżonkę czyyę/ to yest ták wiele rzeczono/ Gdyby się niektóra biała głowá spiknęłá y smówiłá s drugiem ná zábicie Małżonká swego/ tym pomysłem/ yżby onego chćiáłá poyąć po śmierći Małżonká swego/ tákowego Mał-

ſtwá nie dopuſzczáyą práwá Ducho-
wne/tákże też ma być rozumiano o Mał-
żonku / etc. Tákowe práwá álbo vſtáwy
dobrą porádą y pomysłem vczynione
ſą/ áby ſie cudzołoſtwá tym pilniey wy-
ſtrzegano. Lecz przykład Dawidów po-
kázuye / yż w tákowey przygodzie Mał-
żeńſtwo może być dopuſzczone / y tego
przykłádu ſędźia álbo officiał tego czá-
ſu może vżywáć/ zwłaſzczá gdyż świetcy
Przełożeni cudzołoſtw nie karzą / y Bo-
gu bárzo mierżione ſą/ y nie podobáyą ſie/
poſpolite á obłędliwe złączenia álbo ku-
reſtwá.

Drugie pytánie.

Jeſli Chrześciáńſkiemu człowiekowi wolno poyąć pogánkę/ álbo ktoraby ſie yednák s nim w Nabożeńſtwie nie zgadzáłá?

Pogánki y odſzczepienice nie wolno poyąć.

Práwá Duchowne zápowiedáyą poyąć Pogánkę y odſzczepienicę / co też dobrą porádą y pomysłem yeſt poſtáno-wiono: Bo też y Zakón Boży / zákazał Małżeńſtwo s Philiſtinámi. Lecz też tu

potrzebá

potrzebá tę Regułę wiedzieć: Euangelia nie wygłádza policey/ ále náucza o vspráwiedliwieniu przed Bogiem. W tym żywocie ćielesnem / dopuszcza nam vżywáć praw pospolitych świeckych / któreby nie były przećiw práwóm przyrodzonem/ yáko też vżywamy różnośći dniów. Przetóż Páweł S. wyroczysto mówi: Aby Chrześćiáni otrzymáli Małżonki swe / któreby w Małżeństwie s niemi mieszkáć chćiáły / áczby nie chćiáły być s niemi Nabożeństwá yednego. Y przydawa poćieszenie: Bądźie poświęcony mąż nie wierzący / przes Małżonkę wierzącą/ to yest / wierzącemu vżywánie Małżeństwá/ stawa sie czyste/ to yest/ nie mierzione Bogu / Acz sie też Małżonek álbo Małżónká yedno s drugiem w Nabożeństwie nie zgadza / yák bywa mówiono: Jedzenie bywa poświęcone przes słowo y modlitwę/ to yest/ yest wolne y nie mierżi Bogá / pożywánie pokármów.

Ták Mátká S. Augustiná Chrześćiánką zostáłá mieszkáyąc w Małżeństwie s mężem pogáninem/ y bárzo ćięszkiem á srogiem/ który potym powolnoś-

ćia y cnotą Małżonki swey pobudzón był/że ku znáyomośći Christusowey przi-
szedł. A tákowych przykłádów w Histo-
riach yest dosyć / których rozmyślánie á
vważánie y tego czásu yest pożyteczne/
Aby dla nabożeństwá Małżonkowie nie
byli rozłączáni/ którzy w Małżeństwie s
sobą chcą mieszkáć / yáko częstokroć dla
dźiatek s trudnośćią mogą być rozwie-
dźieni. A człowiek krześćiáński powol-
nośćią á posługámi swemi ma vśiło-
wáć/yákby Małżonki swey dobrą wolą
záchował / áby yni przyczyny niebráli
domniemawáć sie/yż rozwodu przyczyn
nie słusznie szuka.

O Rozwodźie.

Rzeczono yest w Definitij, yż Mał-
żeństwo yest słuszne á porządne y niero-
zwodne oddánie álbo złączenie yedne-
go mężá y yedney niewiásty. A króm
wątpienia/ ty częśći definitij zgadzáyą
sie s pierwszem postánowieniem Mał-
żeństwá. Bo Bóg chćiał yżby ro-
dzay ludzki nie yáko yne bydło złączał

sie

śie/ále yżby mąż y niewiástá pewnym po=
rządkiem oddáni byli/ y yżby záchowá=
niem tego porządku/ Bogu powinnowá=
te posłuszeństwo czynili.

Y ten porządek mocnemi práwámi
vćwirdza y gruntuye/ y vstáwicznie sro=
giem á strásliwem karániem we wszy=
stkym rodzáyu ludzkiem/ czásu káżdego
zámieszánia y kázenia tego porządku á
postánowienia / karze / yák świátczy
potob / skázenie á spustoszenie Sodomy/
Sybaris / Thebe/ Troya / y ynych mno=
gich Narodów.

A tey ták wielkiey srogośći przyczy=
ná yest/ yż Bóg chce/ áby w rodzáyu ludz=
kiem yásne było wyrozumienie czystośći /
yżbysmy wiedźieli że ón też yest Duchem
czystem / y czystośći miłośnikiem / y ro=
zeznawáli go / od przyrodzenia nieczy=
stego/ cnotą czystośći.

Przetóż prosto od początku v=
stáwił/ áby Małżeństwá nie były roz=
wodzone áni rozriwáne / mowiąc:
Będą dwoye ćiáłem yednem / to yest/
będą nierozwodnie złączeni. Bo wtym
wyrozumieniu te Namowe sam Pan

Math. 19. Christus przywodzi Math. 19. K temu przykazániu pierwszy Oycowie/ yáko Adam/ Seth y ini/ krómi wszelkiego wątpienia posłuszni byli/ y to náuczánie ynem podáli.

Ale potym gdy lud rozpustnieyszy począł być/ y onę stárą kárnosć opuszczáć/ rozwody wsczęły sie. A gdyż dobrze przed czásmi Moyżeszowemi/ pospolite były/ dopuszczone są y głosem Zakonu Moyżeszowego. Wszákże z przodku dobrze to było opátrzono/ áby nikomu nie było wolno/ mocą swą włásną/ rozwodów czynić/ ále przed sądem pierwey rzeczy słuchano y rossądzano.

Przetoż w Zakonie osobliwem pomysłem y rádą/ postánowiono było/ áby mąż oney którą był opuścił/ zá małżonkę zásie nie brał/ gdyby inszego mężá po rozwodźie byłá poyęłá. Bo sie Bóg brzydźi/ tákowemi nieporządnemi á plugáwemi nieczystośćiámi.

A v stárych Greków obyczay był/ yż w sądźiech przyczyny rozwodów rozeznawano. Ale potym v Zydów y Pogánów/ weszłá byłá wielka lekkomyslnosć

y rospu-

y rospustność / yż każdy wedle swego własnego vmysłu rozwody czynił / nie vważáyąc żádnych przyczyn / yesli są wielkie á słuszne / czyli liekkie / czyli niemász żadnych. A zaś ony poymowáli / które opuszczáli. Iáko Cato dał był Martią żonę swą Hortensiusowi / yż go o nię prosił / a gdy Hortensius vmárł / potym yą zás był do siebie wziął. Tákowa lekkomyslność przyczynę dáłá pytánia / Math. 15. Przetóż Pan Christus tám ná tym mieyscu zákázuye rozwody / wiyąwszy przygodę yednę / zwłasczá / cudzołostwo / w którey przygodźie / osobá swoyą nieprawośćią cudzołostwá / rozrywa Małżeństwo / y miáłáby zapłátę swą zá to wziąć. A nie yest przyczyną rozerwánia tákowego osobá niewinna. Przetóż głos Syná Bożego / wybawia niewinną osobę. Iest też yeszcze y yna przygodá 1. Cnrinth. 7. o onych którzy odbieżeniem rozrywáyą Małżeństwo. Math. 15. 1. Corinth. 7

Proces á postępek Rozwodu.

Rozwody nie máyą być czynione

krom rozeznánia ſędziego porządnego / Ale oſobá niewinna / yeſliby ſżukáłá rozwodu / ma prośić ſędziego / áby pozwał oſobę winną. Tám gdy obiedwie ſtronie przed ſąd ſtáną / napierwey máyą być nápominánе / áby ſobie odpuśćili y poyednáli ſie / A gdyby nie mogło przydź ku zgodźie / tám ſtroná niewinna nie może być poniewoloná / yżby zás winną przyyąć miáłá.

Wysłuchawſży przeto obiedwie ſtronie / gdy ſkárgá vćwirdzona będzie yeſli ſtroná niewinna poććiwie żyłá / y prośi o ſkáźń / Ná ten obyczay ſkáźń ma być vczyniona: Ponieważ oſobá ktora zgrzeſżyłá ſwem wyſtępkiem á niepráwośćią / Małżeńſtwo rozerwáłá / ſędźia mocą Ewangeliey Swiętey / oſobę niewinną zkázuye być wolną / y wyroczyſtemi słowy mówi / yż yey wolno podług ſumnienia ſwego / pobożnie w drugie Małżeńſtwo wſtąpić.

Práwá Papieſkie czynią rozwody tylko słowy á nie rzeczą / to yeſt / nie

dopuszczáyą / yżby osobá niewinna w Małżeństwo yne wstąpić miáłá. Ale ponieważ Euangelia w tych przygodách dozwala rozwodu/tedy to ma być rozumiano/ nie o słowie próżnem/ále o tákowem wybáwieniu/które sie stawa w rzeczy/o rozwodzie zwłaszczá/w którymby nie byłá związána/ áni rzeczą żadną zátrudniona osobá niewinna.

A yż też ten obyczay w stárym Zebrániu był/ dołożył tego Origenes pisząc ná Mattheum. Item Eusebius in Ecclesiastica Historia, który ná kárcie 88. wypoczyta Historią wziętą z Iustiná Męczenniká/który pisze/ yż yedná niewiástá pobożna / vczyniłá rozwód s mężem swem/pokálánym pożądliwościámi psotliwemi / y yáwnie wzięłá list rozwodny. Y Hieronim Swięty wypoczita Historią Fábioli sláchetny niewiásty Rzymskiey/ która dla złości á psoty mężowey vczyniłá s nim rozwód/ y ynszego poyęłá. Ty przykłády mieć nápámięci yest pożyteczno / ku potwirdzeniu obyczáyu Sądów w Zebrániach nászych.

A yesliby osobá która zgrzeszyłá przed sąd stánąć nie chćiáłá / bądź z pogárdzenia vrzędu / bądź yżby nálezioná być nie mogłá / gdyby stroná skárżąca vćwirdziwszy skárgę świátki postáwiłá / którzyby świátczyli / yż sławá yey nie yest nárußona / y prosiłáby o rozwód / tám sędzia ma skázń vczynić / yż yest wolną / yáko przed tym yest powiedziano.

Ale cóż sie stánie s osobą potępioną / á mąż yey być dozwolono / yesliby stánęłá / yżby támże ná tym mieyscu mießkáć mogłá?

Odpowiedź. Przełożeni świetcy máyą cudzołostwá káráć. Przetóż osobá osądzona álbo potępiona / yesliby nie byłá ćiężey karána / ma być wykazána z onego mieyscá / ná którym niewinna mießka / która onę potępioną ma mieć zá martwą. A tá srogość przysłucha ku Przełożonym świeckiem.

Co yest zbieżeń?

W pytániu o rozwodźie / głos Boży czyni wolną osobę niewinną / ponieważ

winna osobá slub małżeński cudzołostwem rostrywa / y niewinny osobie vsądziwszy rzecz/ (yákom powiedział) bywa doswolone drugie Małżeństwo / A to sie ná ten sposob w nászych Consistorzach záchowawa. Záchowawa sie tákże s osobą niesłusznie opuszczoną. Bo Páweł S. ták mówi pisząc do Corintów: A yesliby niewierzący odbieżał/ niech odbiega / nie yest poddany pod służebność brát álbo siostrá w tákowych przygodach ꝛc. Násnie á wyroczisto Páweł S. skázuye / yż osobá niesłusznie opuszczoná / yest wolna / to yest/ nie ma być poniewoloná/ yżby błąkáyącego zbieżniá násládowáć miáłá. 1.Corinth. 7

Ácz niektórzy te Namowę ciągną/ tilko ná przygodę o Nabożeństwie/ wszákże może być pospolicie ciągniona/ ná któreszkolwiek niesłuszne opuszczenie/ gdyż w tey mierze żadna nie yest rózność.

Ápodobieństwo yest / yż zbieżnie/ którzy yárzmá Małżeńskiego ścierpieć ná sobie nie mogą/ od ynych sie niewiast nie wstrzymawáyą. Ale yż rozmáite są przyczyny odbieżenia potrzebá powiedzieć/

co yest odbieżeń. Ani ma być dozwolono osobie opuszczoney Małżeństwo drugie/ króm rozeznánia / y dopuszczenia sędziego.

Odbieżeń co yest.

Yest przeto odbieżeń/ który odbiega od Małżonki swey / álbo sie przes długi czás do domu nie zwraca/ żadną słuszną przyczyną nie poniewolony / ále álbo z lekkomyślności/ álbo dla niesłuszney niecierpliwości yárzmá małżeńskiego / álbo ynymi przyczynámi pobudzony będąc/ błąká sie.

Y wiele ych yest táko nieludzkich/ które ták Diabeł trzęsie/ yż y dzieci swe opuszczáyą. Tákowy odbieżeń / dla tego yż slubu y wiáry nie trzymał/ y dla nieludzkości / yáwnym karánim ma być karány. Przetoż słuszna rzecz yest / spomoc osobie niewinney/ która yest opuszczoná.

Lecz (yákom powiedział) sędzia to ma rossądzić. Dla tegoż odbieżeń ma być pózwan do sądu / á gdyby nie stánął / swiádectwá o osobie niewinney dobrym záchowániu / máyą być wysłucháne/ y ma być wolną zkazána. etc.

Alecz ten nie yest odbieżeń/który dla vrzędu á powinnowáctwá swoyego o domu nie może być / yáko posel álbo żołnierz/wybrány mocą słuszną á porządną ná Żołnierstwo. Albo gdyby zá wolą żeniną mąż záyechał precz / w kupiestwie álbo w ynszych spráwách poććywych.

Ani więzienie rozriwa Małżeństwá áni wygnánie álbo wykazánie/ut lex Alexandri Seueri in codice de repudijs inquit: Małżeństwo wykazániem álbo z ziemie á miástá wygnániem / nie bywa rostárgnione/yesliby przygodá/ku którey Małżonek przyszedł/ affectu żeninego nie odmieniłá/ to yest/yesli nie yest tákowe złoczinstwo / któreby Małżeństwo mogło rostárgnąć.

O Żołnierzu powiáda Constitutio Iustiani in autenticis: Przed tym gdyby przes cáłe cterzy látá Żołnierz / pomisłu swego żenie pytáyący nieoznaymił / wolno yi było drugiego poyąć. Tę krótkość czásu gáni Iustinianus/ mówiąc / ćiężey yest Żołnierzowi/żonę domá opuśćić dlá Żołnierstwá

niżli od nieprziyaćioł w poymániu być. Przetóż vstáwił czás dłuższy / y chce áby żoná pilnie sie pytáłá od mężá Zołnierzá / coby yego wola byłá.

Alec tám práwo mówi o słusznym á porządnym żołnierstwie / á nie o lekkomyslnych ludziech / którzy nie dla cnoty y żołnierstwá / od domu odchodzą / ále yżby tym wolniey sie błąkáć mogli / żołnierzámi sie być mienią. Tę różnosć też sędzia vważyć ma.

O czásie yáko rychło Małżeństwo drugie doświolono być ma.

Yesli sie rozwód stał dla cudzołostwá / niewinney stronie nie bywa czás zákreszony / gdy rzecz yest osądzona.

Ale co sie dotycze opuszczenia álbo odbieżenia / tám musi być czás záłożony / á niżli ten czás minie / opuszczona stroná / nie ma w ine małżeństwo sie podawáć / áby kāżdy poznał / yż oná osobá yest opuszczoną / á nie z lekkomyslności y nie wierności / opuszczoną sie być zmyslá.

Lex in codice oblubienicy dopuszcza / po dwu lat s ynem sie śinówić / yesli-

by oblubieniec krom woley yey/ będąc w tychże kráynach gdzie y oná / ták długo odwłaczał porządnem obyczáyem śmowie dosyćvczynić / á s nią sie oddáć.

Alia lex mowiąc o oblubieńcu ktory sie ná pielgrzymowánie podał/ yeśliby sie zá trzy láta nie zwroćił / nád przyzwolenie oblubienice/ może drugiego poyąć.

Papieskie vstáwy opuszczony osobie / yakożkolwiek niewinney / żadnego czásu drugiego Małżeństwá nie dozwaláyą / ážby yáwno było / że persona która odbiegłá vmárłá. Lecz wyższey námowę z Epistoły Páwłá S. do Corint. pomieniłem / która personę niewinną wolną czyni / A pospolićie personá która odbiegłá/ cudzołostwá yest winná. Przetoż żadną miárą sidłá ná personę niewinną/ nie máyą być kłádzione / dla przewinienia Persony winney. Ale y w tey przygodźie / wybáwienie ma być rozumiane/ o rzeczy / á nie o prożnem słowie/ á personie wybáwioney/ ma być drugie małżeństwo dozwolone.

Justinianus wyroczyśto dozwala małżeństwá opuszczoney personie po

dziesiąci lat. Glosa in capitulo in praesentia in Decretabilibus ita inquit: Jesli domniemánie prawdzie podobne yest / o śmierći mężowey / gdyby opuszczona po siedmi lat ynego poyęłá / yest wymowiona. Glosá yest lżeysza / niszli text. Lecz gdy sędzia wysłucha rzecz / y dowie sie álbo obaczy / yż skárgá o opuszczeniu / nie yest rzecz smyslona / y widzi obyczáye opuszczoney być poććiwe / mogłby náśládowáć vstáwy Constantinowey / ktora opuszczoney po czterech lat Małżeństwá drugiego dozwala / álbo namowy o pięći lat / in Digestis in titulo de diuorcio.

Tá moderátio á vlżenie nie zda sie być nie przystoyne: Wszákże ya czásu niezámierzam / ále sedzia mądry sam vważy y obaczy / coby sie godziło y słuszno było dla przykłádu / y yżby sidł ná sumnienie persony niewinney nie wkłádał.

O Winetrách / zázieblych / á onych ktorzy ku Małżeństwu nie są godni.

O tych mąż wiedzieć / yż tákowe per-

sony

ſony Małżonkámi ſie nie ſtawáyą/ prze-
tóż ſędzia doświatczywſzy ſie ych zázieb-
łości/ma zkazń vczynić/yż tákowe perſo-
ny od ſiebie ſą wolne. A w tákowey przy-
godzie nie ſtawa ſie rozwod/ bo nie było
miedzy niemi Małżeńſtwo. Według na-
mowy Matth.19. Tilko wyświátczenie Math.19.
ſie ſtawa/yżby yni ludzie wiedzieli/że ono
ſtowárzyſzenie Małżeńſtwem nie było/
y yż perſonie ku Małżeńſtwu godney/do-
zwolone bywa drugie ſzczeſliwſze Mał-
żeńſtwo. Ale ku doświátczeniu záziębło-
ści/práwá czás vłożyli yáko w rzeczy nie
pewny/yżby przed wyściem trzech lat ro-
zwód nie był.

Ná tenże obyczay bywa ſądzono y o
onych których przyrodzenie przes guſłá
á czáry nápſowáne yeſt/ táko yż lekár-
ſtwy nie może być náprawione/ yeſliby
przes trzy látá dáremne lekowánie było.

Lecz tilka yeſt cnota żón niektórych/yż
niedoſtátek mężow ſwych nadobnie zátá-
yć vmieyą/ yáko mężá bárzo náuczonego
Simoná Grynea Cieść powiedział/ yż
po śmierci żony ſwey pierwſzy wdowę
Pánną poyął / która yedennaście

lat

lat s mężem zázłebkem byłá / á żadnemu człowiekowi / przed śmierćią mężá swo- yego / tego nie powiedziáłá.

O Rozwodách dla okrutnośći / czar / y ná gárdło stánia.

Math. 19. Ponieważ Matth. 19. Pan Christus tylko o cudzołóstwie mówi / y dla cudzołóstwá rozwodu dozwala / niektórzy dosźwolić niechcą / yżby rozwody miáły być czynione dla okrućieństwá / gdyby yedno drugiemu ná gárdło stáło. Lecz in codice práwo Theodosij, które moym zdániem s dobrym rozmysłem ludźi pobożnych / yest nápisáne / áby tedy okazano było / dla którychby przyczyn rozwod sie stáć mogł / dosźwala rozwodu też y w tey przygodźie.

Aczkolwiek niektórzy to práwo odrzucáyą / y vsiłuyą dowieść / yżby sie s Euangelią nie zgadzáło / wszákże ći niedobrze rozumieyą różność Zakonu y Euangeliey. A ponieważ wyroczysto Pan mówi / yż w policiey Moyżeszowey rozwody dozwolone były / dla twárdośći

sercá /

sercá/tym známionuye/yż ynße yest spráwowánie ludzi/którzy sie rádzi dawáyą vleczyć álbo náuczyć / którzy są członkámi Zebránia / y chcą posłucháć Euangeliey. A ynßa politia yest niepobożnych y nieposłußnych / którzy niechcą Zakonem być spráwowáni.

Przetóż gdyby tákowy mąż był/ któryby okrućieństwo czynił nád małżónką swoyą / y po nápominániu sprawców swoych duchownych niechćiałby okrućieństwá swego przestáć / y wzywánie álbo modlitwy domowego Zebránia burzyłby / y tákby okrutnie s małżonką swoyą obchodził sie / żeby w niebespieczności żywot yey stał/tám záprawdę mocą vrzędu swieckiego ma być powściągnion. Bo vrząd swiecki nie tilko bronić ma / persony niewinney / ále też ma sumnieniu yey porádzić / by sie nie przestáłá modliwáć / zyętą á ogárnioną będąc boleśćią y ćięßkośćią / álbo by czego złego nie vczyniłá/ yáko więc mówią : Cierpliwość często obrážona / stawa sie popędliwośćią. W tákowey przygodzie/ która nie przed sąd duchowny przysłucha/

Przełożeni świetcy vżywáć mogą práwá Theodosy/ przećiw personie okrutny.

Chce Pan Bóg áby przełożeństwá á pánowánia świeckie/ dobrym ku czći służyły/ á złym stráchem były. Chce Bóg ony rządźić ktorych obyczáye grzechámi nie są pokalane/ chce yim vżyczáć pokoyu/ ku wzywániu álbo ku modlitwam/ ku wychowániu y náuczániu dźiatek/ Chce też łotry potłumić/ ktorzy bądź w domu/ bądź gdźie yndźie łotrostwá płodzą. Y záwżdy sie náyduyą ludźie we wszech páństwach/ nieposłuszni pogárdźićiele/ niespráwiedliwi y nieludzcy/ pokázuyąc nád swoyemi niesłuszne okrućieństwa/ A ty Pan Christus w tym kazániu mieni być/ sercá twárdego.

Jeśli dla niemocy zárázliwych y nieplecżonych/ yáko/ dla trądu rozwód sie stáć może:

Odpowiedź. Prosto á yáśnie ćwirdzę/ yż dla niemocy yákieyżekolwiek/ rozwody nie máyą być czynione/ nie ma być mąż niemocny opuszczon/ áni ma być o-

pußczona żona chora/ bo tá reguła mocna ſtáła y nienárußona záwżdy być ma: Które Pan Bóg złączył/ tych człowiek rozłączáć nie ma. Przetóż káżda perſoná żywa / która chcący rozwod zápoczyna/ króm wßego wątpienia / bárzo á ćięßko grzeßy/ yáko cudzołożnicá/ álbo odbieżnicá zápoczyna rozwód chcący / y czyni przećiw temu porządkowi głoſem y zákonem Bożym vſtáwionemu. Tákże gdiby perſoná zdrowa będąc/ zápoczęłá rozwód/ byłáby podobna odbieżnicy/ y cudzołożnicy/ y byłáby winná grzechu wielkiego/ Bo nędzá á vdręczenie / które ná żywe przypada / króm ych winy/ żadną miárą Małżeńſtwá nie łączy.

Przetóż ony namowy piſmá S. wßyſtki / którėmi Bóg rozłączenie zákázuye/ ludźie boyący ſie Bogá/ przed oczy ſobie przedkłádáć máyą.

Geneſ. 2. Będą dwoye yednem ćiáłem.

1. Corinth. 7. Mąż nie ma mocy ćiáłá ſwego/ ále żoná/ Ani żoná moc ma ćiáłá ſwego/ ále mąż.

Ephe. 5. Mężowie miłuyćie żony wáße.

Nigd ciáłá swego w nienawiśći nie miał/ ále ye karmi y opátruye.

A ponieważ Małżeństwo zostawa nie rostárgnione miedzy tymi personámi/ które przyczyny nie dáyą ku rostárgnieniu Małżeństwá/ z tąd yáwno yest/ yż personá niemocna álbo chora/ nie ma być opuszczona/ ále zdrowa personá yest powinna/ dobrze yey czynić y opátrowáć yą/ yáko swe włásne ćiáło. Nawyższeć yest przzyyaćielstwo Małżeństwo. A nie spráwiedliwać hániebna rzecz yest/ w nędzy á w potrzebie przyyaćielá opuśćić/ potrzebuyącego pomocy/ y który sie vćieka do przyyaćiela o wspomożenie y rátunek/ y duffa wierze á dobroći yego. Dla tegóż opuszczenie małżonki álbo małżonká/ dla nędze yákyżkolwiek/ w którey sie żadna winá nienáyduye/ yest niespráwiedliwe á złośliwe.

Niektórzy nie pobożnie gadáyą/ smyśláyąc/ yżby trędowáći vmárłym podobnemi być mieli/ y pod tą pokrywką/ porádźić zdrowey personie vsiłuyą. Lecz te obłędną powieść yáwne okrućieństwo gáni. Bo vmárli nie potrzebiwą pomocy

y nádsługowánia ludzi ynych. A persóná chora potrzebuye pomocy ludzkiey. Przetóż co sie dotycze powinnowáctwá á posługi prziyaćielskiey/ nie yest vmárły podobna. Nesżcze Zakon Boży tobie każe: Nigd ćiáłá swoyego w nienawiśći nie miał. Y mocą Przełożonych osobá zdrowa/ ma być poniewolona/ áby chorey nie opuszczáłá/ yżby nie omieszkawáłá żywotá álbo zdrowia/ ále rátowáłá pomagáłá y nádsługowáłá osobie niemocney.

Y ácz tá sententia niektórym zda sie być twárdą/ wszákże yż yest prawdziwa/ káżdy człowiek pobożny rozumie. A yesliby pobożny małżonek potrzebował porády/ może pytáć pásterzów náuczonych/ poważnych y dobrze rozumieyących náuki Zebránia Chrześćiáńskiego. Bo może być odpowiedziano/ áby sumnienie trudnośćią nie było záwichłáne/ y yżby wiárá y modlitwy w mężu pytáyącem nie były zátrudnione.

O Smowinach álbo ślubie dzieci niedorosłych.

Wiele ná tym należy práwie rozumieć mowę stárego práwá. Stárzy zową smowinami álbo ślubámi tilko óny obietnice/ w których sie stawáyą vgody o przyszłem Małżeństwie/ A tyć smowiny/ nie są początkiem Małżeństwá. Yáko miedzy Octáwym młodzieńczykiem y Seruilią yeszcze máłą/ były ślubiny. Támo sie tilko tá vgodá byłá stáłá/ yżby nápotym Małżeństwo miedzy niemi miáło być vćwierdzone y postánowione.

O tych smowinach stáre práwá powiádáyą/ yż zá wolą stron obudwu mogą być rostárgnione/ yáko Octáuius nie poyął Seruiliy. Tu potrzebá obaczyć yáko stárzy o tym mawiáli. Młodszy wiek/ Smowiny dzieli ná dwoye/ yedny powiádá być Smowiny o przyszłem Małżeństwie/ Drugie o przytomnym álbo oblicznem/ gdy sie ślub stánie słowy wyroczistemi o oblicznem Małżeństwie/ á to yest práwy początek Małżeństwá oblicznego.

Lecz mądrze ma być vważono/ ktore sie sluby stawáyą o przyszłem Małżeństwie. A to nie z podchwycánia słów ma być sądzono/ ále z wiela okoliczności/ yesli tego czásu strony nieco postánowić chćiáły/ coby potym nie mogło być odmieniono dla poważney słuszney przyczyny/ ná którą ná ten czás podobno pátrzano.

A smówiny o przyszłem Małżeństwie są wszystki obietnice/ którym oblik á condicio poććiwa yest przydána/ ná którą w sądzeniu baczić potrzebá/ yáko/ poymęćie/ yesli rodzice dozwolą. Tákowe obietnice/ nie są ważne/ yesliby oblikowi á condiciey niebyło dosićvczyniono/ wyższey yest powiedziano.

Są też smówiny o przyszłem Małżeństwie. Gdy ymieniem dziatek niedorosłych/ obietnicá sie stawa od rodziców/ álbo od opiekunów á przyustków o małżeństwie dziatek onych yeszcze niedorosłych/ gdyby lat swych dorosły/ álbo gdy sáme dźieći yeszcze niedorosłe/ álbo yedná personá/ z nich/ którey wiek yeszcze nie yest godny ku Małżeństwu/ przyszłe Małżeństwo słubuye.

Ty śmówiny mogą być rostárgnione/ gdyby potym wola nie byłá dźieći yuż dorosłych/ yest rzecz pewna. Ani ma być persona odpieráyąca poniewalána/ która sie potym sámá nieobwiązáłá/ gdy yey wiek ku małżeństwu godny był/ y swoyą wolą y rossądkiem nieco postánowić mogłá.

Lecz yáko ludźie wiele ynych rzeczy dobrych zle vżywáyą/ tákże też y Małżeństwá często zápoczynáyą/ dla głupich złych chćiwośći/ Częstokróć dla pieniedzy/álbo dla obrony/stawáyą sie vmowy o Małżeństwie dźieći yeszcze niedorosłych/ gdyż w tákowey vgodźie złączenia wiecznego/ poććiwego rossądku/ y społeczney dobrey woli onych sámych/ którzy bywáyą złączeni/ potrzebá/ y ważno ma być/ á nie godźi sie przekupowác ćiáłmi płodu swego/ dla pieniedzy álbo dla czego ynego/ y karze pan Bóg to porządku yego skáżenie/ yáwnem karániem. Przetóż rodźicowie poććiwi/ vważáyąc porządek Boży/ máyą rádźić o dobrym y o pożytku synów y corek swoych/ áni máyą synów y corek swoych ku Małżeństwu

poniewa-

poniewaláć / przećiw wrodzony yim przychilności / ku którym oni z przyrodzenia chući nie máyą. A ku temu tymi wielkiemi przyczynámi máyą być pobudzáni. Gdźie nie yest społeczna miłość Małżonków / támo niezgodá sercá á pomisłky ráni/ wzywánie Bogá zátrudnia á przeszkadza/burzy wszystko domowe obcowánie / y płodzi wiele grzechów/ podczás też gdy wole Małżonków są rostargnione / z tąd więc płiną cudzołostwá y karánia/á gdy táko ná cudzołostwá przizwolą/tedy co ras w nowe grzechy vpadáyą / y w ćięszkie á strászliwe nędze á smutki.

Ty niesKończone przygody á nędze osobliwie rodźice/ którzy one niektórym obyczáyem wyrozumieć mogą / vważáć y bać śie máyą / yyżby nie przypadły/ná syny á corki ych / Bogá vprzeymie wzywáć y prośić máyą. Przytym máyą śie sámi wystrzegáć / áby onych głupiemi á niepobożnemi porádámi swemi/przyczyną nie byli.

W wielu porádách y rozmysłách/ rodźiców o Małżeństwach dźieći swoych

bárzo niedbále á nikczemnie ſie ſtawa / z kąd potym y ſmutne biedy á nędze pochodzą / y domowa czelatká / nie Zebrániem Bożym ſtawa ſie / czymby yednák miáłá być / ále Zebrániem á yáſkinią ßátańſką / y wiele miſernych ludzy / w tych nędzách á cięßkośćiách / vpadáyą wgniew przećiw Bogu / w roſpácz y w wieczne zátrácenie.

Lecz ya próßę Boga wiecznego Oycá Páná náßego Jeſu Chriſtá / ſtworzyćielá rodzáyu ludzkiego / y ſtrożá poććiwego towárzyſtwá / áby ſam nas rządźył / y vczynił / yżby Małżeńſtwá y czelatká náßá / były práwem domowem Zebrániem / onego práwie wzywáyąc / y posłußeńſtwo yemu czyniąc / w záchowániu y bronieniu porządku / który ſam poſtánowił / y yżby nie dopuśćił niezgodámi domowemi / przeßkádząc wzywánie / y yne powinnowactwá á posługowánia potrzebne. Amen.

O Powinnowáctwie przełożonych / około brónienia praw Małżeńſkich.

Pewna rzecz yeſt / yż zbáwienne á ſdro

we rządzenie / uczynkiem Bożym yest.
Y yáwna też rzecz yest / yż od sámego Bo=
gá ten porządek w rodzáyu ludzkiem po=
stánowiony yest / áby Swierzchność prze
łożona byłá y spráwowáłá pospólstwo.
A tey Bóg cztery osobliwie powinno=
wáctwá przydał y polecił.

Pierwsze powinnowáctwo yest / A= I.
by przełożeni / według náuki Zakonu Bo=
żego / kárność w pospolstwie swym / ná=
práwiáli y oney przystregáli á bronili /
bo pierwsza á nieodmienna modłá á Re=
guła Zywotá nászego ma być Zakon
Boży.

Drugie powinnowáctwo yest / áby II.
byli czuynemi strażem Zakonu Bożego / y
srogością karánia / powściągáli y karáli
nieposłusznych pogárdzicielów / á broni=
li posłusznych. Ten porządek táko Bóg
sam postánowił. Y yáwna rzecz yest / yż
práwá w pogárdzenie przychodzą / gdzie
nie máż przykłádów karánia.

Trzecie powinnowáctwo yest / przełoże III.
ni mogą niektóre práwá swoye przydá=
wáć do praw Bożych / ále nie tákowe któ=
reby były różne á niezgadzáyace sie s Bo=

zemi / ále ktoreby dopomagáły / yżby s więtszą pieczą práwá Boże chowány á trzymány były.

IIII. Cwarte powinowáctwo / áby y tych praw swoych srogośćią karánia bronili.

Ty powinowáctwá Przełożeni máyą vważáć / y w obronie Małżeństwá. A máyą wiedźieć yż srogiemi Mandatámi Bożemi przykazano yest / áby záchowáli práwá Małżeńskie / y karáli cudzołostwa obrzydliwe y niewolne cielesne obcowánia / y yżby wygładzáli ony hániebne szkárádośći / ktore y gniew Boży pobudzáyą / y pokaláyą rodzay ludzki szpátnemi á pomieszánemi psotliwośćiámi: Bo to pewna yest / yż sie Pan Bog ćiężko á srogo gniewa / ná psotliwośći nieporządne / ktore sam słowem swoym zákazał / y ná niedbáłość á omieszkánie przełożonych y sprawcow / ktorzy ych nie karzą / áni wynnych wygładzáyą álbo trácą.

A dla tych szkárádych grzechow rodzay ludzki / rozmáytemi pospolitemi płagámi bywa karan / yáko są / walki / pustoszenia / rozproszenia ludźi / y yne wielkie nędze / yáko świádczą przykłády Sodom

czyków/Kananeyczyków/pokolenia Beniámin/ wygnania Dawidowego/ zburzenia Troi/y yne niesliczone.

Przetóż głos Boży o nieporządnych s krewnemi psotách mówi: Strzeście sie by was podobnie nie wyrzućiłá ziemiá/ gdybyście podobne ßkárádośći czynili/ yáko wyrzućiłá Kánáneyczyki. Leuit. 19.

Y. wyroczysto Sprawcóm świeckiem przykázuye/ áby wygłádzáli winne/ mowiąc: Káżda dußá/ którаby czyniłá ty ßkárádośći/ wygłádzona niechay będźie z ludu tego.

Ty mandaty często powtarzány są/ yáko o cudzołostwách bywa mówiono/ Deutor. 22. Cap. Yesliby mąż spał s żoną drugiego/ oboye niechay będą zábite/ Cudzołożnik y cudzołożnicá/ y oddaliß złość z Israhelá. Deut. 22.

Lecz żáłosna rzecz yest/ yż ná wielu mieyscách Swierzchnosć w tákowey rzeczy leniwą yest/ których omießkawánie á niedbáłosć tym więcey pobudza gniew Boży. A ták karánia w Rodzáyu ludzkiem zgromadzáyą sie/ yáko świátczy Historia pokolenia Beniamin/ które ry-

chkó do gruntu wygłádzona yest / yż onego ßkárádego sgwałcenia żony Leuiti yednego / károć niechćiáło.

Bo pewna rzecz yest / yż Bóg karze wßystki błędliwe nieporządne psoty / ácżby też swierzchność w tym spáłá / bo czystość y spráwiedliwość Boża wiecznie trwa / y ty ón Reguły záwżdy bróni / kurewniki y cudzołożniki karze Bóg. Y ácż náwróconem Bóg vżywa karánia dla Syná / yáko Dawidá niedopuśćił doßczątku wygłádźić / áni zápalił wßystkiego gniewu swoyego / yáko psalm mówi / wßákże yáko ćięßko á rozmáićie karał go obacz á rozważ / Naród yego pokalał śie złączeniem ćielesnem nieprzystoynem / Synowie walki s sobą wiodą / yeden drugiego zábił / Oycá syn z Ziemie wygnał / A w zburzeniu Syn y wielka wielkość ludu zábita yest. Concubiny Krolewskie Bogu miele / Syn nieczystośćią ćielesną pokalał / dáleko smutnieyße á strászliwße ty ßpetne márnośći á przygody Dawidowi były / nisli śmierć przyßła. Lecz oboye wtym przykłádźie Bóg pokazał /

kazał/ yż sie prawdziwie gniewa ná grzechy/ y ony karze/ á wßákże od wiecznego karánia wyrywa á wybawia ony/ którzy sie do Syná pośrzedniká vćiekáyą/ ná którego nawiętße karánie włożone było/ które yest zapłatą zá nas.

To náuczánie y o káraniu/ y o náwróceniu wßyſtcy máyą rospamiętywáć/ A przełożeni máyą być nápominani y proßeni/ áby ná pámięći mieli powinnowáctwo swe od Bogá yim roskazáne/ y pámiętáli yż Bóg yest czysty y spráwiedliwy/ á yż są ná vrzędzie Bożym postánowieni/ áby byli wyobrażeniem Bożym yżby byli czystemi y spráwiedliwemi/ y yżby bronili czystośći y spráwiedliwośći w poddánych swoych. Ty powinnowáctwa są przyyemne Bogu/ y zbáwienne rządźićielóm y poddánym ych.

W wielu kráinách á Páństwach Swietcy sprawcy przeto niedbáłemi są w obrónie czystośći/ yż tę pieczą po cześći odsiłáyą do sądów Biskupich. Lecz

gdy nieco w tákowey przygodźie stánie sie/ przećiw Zakonowi Bożemu/ tedy oni według swych praw przestępców karáć nie mogą/ bo ym nie yest miecz swiecki polecony.

Nád to gdyż sámi sędźiowie ná wielu mieyscach pospolićie pokaláni są/ nieporządnemi nieczystośćiámi/ tym mniey gniewáyą sie ná ony/ którzy ych w nieczystośćiách násláduyą/ yákożto káráć ná ynem/ czegoś sam winien? Niekiedy od vbogich niewiast/ nieco pieniędzy bierzą. W tákowych sądźiech Bóg tilko bywa posmiewan.

Przetóż niechay będą sądy dobrze postánowione o Małżeństwách/ Przełożeni Swietci niechay sobie przyłączą náuczone y poććiwe męże/ wybráne z cáłego Zebránia Krześćiáńskiego/ y wypytawszy á dowiedziawszy sie rzeczy/ y one dobrze rozważywszy/ zkázń niechay czynią/ A w karániu niechay będą służebnikámi Bożemi/ niechay wygładzáyą z tego żywotá wszystki pokaláne nieporządnemi nieczystośćiámi/ które przećiw przyrodzeniu są/ ony którzi sie s krewnemi złączá

ya / cudzołożniki / gwałtowniki / zbieżnie cudzołożnice etc. áby Bóg cáłych miast y narodów / dla tákowych ßkárádych grzechów / y dla przełożonych omießkawánia á niedbáłośći / nie wygłádzył.

Niechay też póććiwi rządźiciele pokażą / miłość czystośći w obronie Małżeństwá / Niechay odrzucą y wygłádzą niepobożne á Diabelskie práwá o beszeństwie Kápłanów / y niechay dozwaláyą Małżeństwá wßem / ktorzy ku małżeństwu są godni / według práwá Bożego 1. Corinth. 7. Káżdy miey żonę swoye dla wystrzeżenia kurestwá.

Przełożeni ponieważ są wyobráženiem y służebnikámi Bożemi / niechże miłuyą czystość / ponieważ wiedzą yż Bóg yest Duch czysty / y przykázuye srogo / áby káżdy trzymał ón porządek / ktori dla obrony czystośći yest postánowión. Nie máyą być wyobráženiem y służebnikámi ßátáńskiemi / który z nienawiśći Bogá / nędzne ludźi przywodźi / áby sie nieporządnemi nieczystośćiámi pokaláli / áby sie gniew Boży mnożył / á yżby to nędzne stworzenie w tym więczßey már=

nośći było/ y potym yżby vpádło á przyszło w wieczne zátrácenie.

Tych ſtráſliwych ſzaleńſtw á okrutnośći ſzátáńſkych dopomagáyą wſzyſtci/ ktorzy nieporządnych nieczyſtośći yákiemżekolwiek obyczáyem dopomagáyą/ bądź obroną práwá Papieſkiego o beszeńſtwie/ bądź omieſzkawániem karánia.

W tym żywoćie márność á wielkość tych ſzkárádych grzechów/ nie práwie doſtátecznie bywa widziána / Lecz ty niezbedne złośći dniá ſądnego odkrite będą/ gdy pokaże Bóg wſzyſtkiem Aniołom y ludziem/ brzydkość á márność grzechu/ y niezbedną złość Diabłów.

Lecz yednak w tym żywoćie/ poććiwi y pobożni ſprawcy też o tey rzeczy/ wolą Bożą roſzczytáć y rozmyśláć máyą/ y rządzenie ſwe ſtuſowáć y celowáć ku práwu Bożemu/ y yle ym możno ſtáráć ſie/ áby ſie nie zgrómadzáły grzechy y karánia/ yáko v Ezáyaſzá bywa mowiono: Biedá onym ktorzy piſzą práwánieſpráwiedliwe.

Lecz ya proſzę Syná Bożego/ Páná náſzego Jeſu Chriſtá/ zá nas vkrzyżowá-

nego y w krześonego / prawdziwie miłuyącego czystość y czyste Małżeństwo / áby on nákłonił pomysły wszystkich / którzy yego wzywáyą / ku czystości / y yżby bronił praw Małżeńskich / y Diabły potłumił / którzy z nienawiści Bogá / miserne ludźie pobudzáć vsiłuyą / áby rozmáitemi obyczáymi pokaláni byli y záginęli. Rośćie á mnoży sie mdłość przyrodzenia człowieczego / w tym ostátecznem wieku świátá / y záras też mnoży sie śaleństwo / á okrutność Diabelska / bo wiedzą yż blisko yest ych sąd / ná którym ych márność á psotá / wszem Aniołom y ludźiem yáśnie pokazána będźie. Przetoż ćiebie Synu Boży Pánie Jesu Christe / zá nas vkrzyżowány y wskrześony / prośę ábyś nas / Młodź y czelatkę náśę rządził á sprawował / y ku czystośći / y prawdziwemu wzywániu wiecznego Oycá / sercá náśe Duchem twoym S. nákłaniał.

AMEN.

Regestr mieysc przedniey=szych / tych Xiązek.

Omylności.

Fol. 157. Lin. 14. karánia czytay prze-
winienia / Fol. 160. Lin. 7. ćwiczenia/
ćwiczenie czytay doświádczenia doś-
wiádczenie ynich omylności á zwłasz-
czá w literách/ pobożny niepod-
chwytáyący czytelnik/
sobie popráwi.

Melanchton

EXAMEN

Królewiec 156